

Podwyżka dla burmistrza Plisa. Radni nie żałowali



Sławomir Plis,
burmistrz Opola Lubelskiego

STR. 20

Grand Prix dla Scholares Minores z Poniatowej! Triumf na jednym z największych festiwali kołędowych w Europie



STR. 2

Fot.Scholares Minores pro Musica Antiqua



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota opolska

opole.24wspolnota.pl

27 stycznia - 2 lutego 2026 r. ■ nr 4 (568) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

OPOLE LUBELSKIE

PONIATOWA

CHODEL

JÓZEFÓW NAD WISŁĄ

KARCZMISKA

ŁAZISKA

WILKÓW

Wojsko jednak w powiecie opolskim? Po fiasku w Poniatowej starosta wyciąga asa...



STR. 5

Dariusz Piotrowski, starosta opolski

Wychodzimy naprzeciw
oczekiwaniom Ministerstwa
Obrony Narodowej
i proponujemy miejsce
jako lokalizację działki,
których właścicielem
jest Powiat Opolski.

A



18. Brygada Zmotoryzowana
wstępnie miała trafić do Poniatowej

V

Lekarz pijany na dyżurze.

Jak zareagował
szpital?



Wyrażamy
ubolewanie
za zaistniałą
sytuację.

STR. 8

Agnieszka Merwa, prezes PCZ w Opolu Lubelskim

Miliony na rozwój, zero dziury w kasie. Budżet gminy Karczmiska na 2026 rok przyjęty

STR. 23

Studniówka u Mickiewicza

„odpaliła”
wielkie
odliczanie
do matury...



STR. 24

Sensacyjne zatrzymanie w Lubartowie!

Poszukiwany od czterech lat
złapany na weekendowej
wizycie



POLICJA

STR. 8

Fot.KPP Opole Lubelskie

Sąd unieważnił uchwałę. Zarząd Powiatu poszerzony bezprawnie?

STR. 3

R E K L A M A

**OPOLSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kminy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

PTAK
JUŻ OTWARTY!
NOWE BIURO - NOWA KAPLICA - NOWE PROSEKTORIUM
DOM POGRZEBOWY
784 559 198 | Opole Lubelskie | Ul. Długa 78C

S T O P K A
Wspólnota

Adres redakcji:
ul. Nowy Rynek 2
(biurowiec Capital Office)
24-300 Opole Lubelskie
tel. 517 070 790
e-mail: opole@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
e-mail: golebiewska@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Dominik Smagała (sport)
tel. 780 029 990
e-mail: smagala@24wspolnota.pl

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygalska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Skład:
Krzysztof Pałys

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

KRONIKA STRAŻACKA

Zdarzenia, do których wyjeżdżali strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim i jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej:

19 stycznia
- Opole Lubelskie: Uruchomiono czujka czadu.

20 stycznia
- Rybitwy: Włączona czujka tlenku węgla.
- Bór: Pomoc w otwarciu mieszkania.
- Zgoda: Pożar sadzy w przewodzie kominowym.

21 stycznia
- Poniatowa: Dzikie zwierzę (sarna) uwięzione w ogrodzeniu przy żłobku.
- Opole Lubelskie: Pożar sadzy w przewodzie kominowym.

Agnieszka Gołębiowska

A U T O P R O M O C J A

**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook**

Grand Prix dla Scholares Minores z Poniatowej!

Triumf na jednym z największych festiwali kołędowych w Europie



Zespół do konkursu przygotowali: Witold Danielewicz, Joanna Szafran-Biały, Justyna Wójcikowska i Weronika Biały-Orzeł

Młodych muzycy z Poniatowej pokonali wykonawców nie tylko z Polski, ale i z zagranicy.

Zespół muzyki dawnej Scholares Minores pro Musica Antiqua, działający przy Ognisku Pracy Pozaszkolnej im. Danuty i Witolda Danielewiczów w Poniatowej, zdobył Grand Prix XXXII Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im.

ks. Kazimierza Szwarlika w Będzinie – najwyższe i najbardziej prestiżowe wyróżnienie przyznawane przez jury festiwalu.

Wydarzenie zgromadziło licznych wykonawców z Polski i zagranicy, prezentujących wysoki poziom artystyczny oraz różnorodne interpretacje kolęd i pastorałek. W tym gronie to właśnie młodzi artyści z Poniatowej zostali uznani za najlepszych, sięgając po główną nagrodę festiwalu.

Droga do sukcesu była intensywna i pełna emocji. Zespół wyruszył do Będzina w piątek, pokonując blisko 300 kilometrów. Wieczór upłynął na ostatnich próbach i dopracowywaniu szczegółów repertuaru.

- W piątek zespół wyruszył w trasę, pokonując niemal 300 kilometrów autokarem. Wieczorem przyszedł czas na ostatnie dopracowanie repertuaru oraz... zakręcenie loków aniołkom - relacjonują opiekunowie zespołu.

W sobotę, tuż po godzinie 11, Scholares Minores zaprezentował się podczas festiwalowych przesłuchań konkursowych.

Niedziela przyniosła kulminację całego wydarzenia. Po porannej próbie akustycznej o godzinie 16 rozpoczął się Koncert Finałowy, podczas którego ogłoszono werdykt jury. To właśnie wtedy zespół z Poniatowej odebrał nagrodę Grand Prix, wywołując ogromne wzruszenie i radość wśród wykonawców oraz opieku-

nów. Tuż po koncercie artyści podzielili się tą informacją z Witoldem Danielewiczem, współtwórcą i duchowym patronem zespołu. Zdobyć Grand Prix to nie tylko wielki sukces samych wykonawców i ich instruktorów, ale także znakomita promocja Poniatowej i Powiatu Opolskiego na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej. Dla zespołu jest to kolejny ważny etap w artystycznym rozwoju oraz silna motywacja do dalszej pracy i reprezentowania regionu podczas kolejnych festiwali i koncertów.

- To był dla nas, ale przede wszystkim dla wykonawców niezwykle intensywny weekend. Dziękujemy jury Festiwalu za docenienie naszej pracy i naszej muzyki. Organizatorom Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika dziękujemy za miłą festiwalową atmosferę. Gratulujemy wszystkim wykonawcom, dajciecie się wszystkim i to zostało docenione. Gratulujemy również wszystkim instruktorom, którzy swoim zaangażowaniem dołożyli istotną cegiełkę do tego sukcesu!

- przekazują opiekunowie.

Serdecznie gratulujemy wszystkim członkom zespołu Scholares Minores pro Musica Antiqua, ich opiekunom oraz osobom wspierającym to wyjątkowe muzyczne przedsięwzięcie.

Agnieszka Gołębiowska

R E K L A M A

PRZYCHODNIA**CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA****CZYNNE 8.00 – 18.00**

REJESTRACJA WIZYT LEKARSKICH OD 11.00

81 475 51 51**LABORATORIUM**

PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00 - 10.00

ECHO SERCA, BADANIE USG**HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY****PORADNIA DERMATOLOGICZNA**LEK. BEATA BARTKIEWICZ **TEL. 81 827 42 17**

Centrum Strażacka nie obsługuje rejestracji Poradni Dermatologicznej.

- **Pediatra** - lek med Renata Miotła wtorek od 16.00, sobota od godz. 8.00
- **Neurolog** - lek. med. Ewa Butrym, poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** - lek. med. Aneta Ożóg, czwartek od godz. 14.00
- **Neurolog** - dr Czesława Mądzik, środa od godz. 10.00
- **Chirurg** - Jarosław Zugaj, wtorek - czwartek od 16.00
- **Chirurgia naczyni** - lek. med. Michał Małysz, czwartek od 15.30
- **Dietetyk** - mgr Marta Baltaziak, środa od 15.00
- **Ortopeda** - lek. med. Piotr Banaszek, poniedziałek od 16.00
- **Ortopeda** - lek. med. Roman Gawęda, środa od 8.00
- **Ortopeda** - lek. med. Fares Slim, wtorek 15.30
- **Ortopeda** - lek. med. Paweł Chabros Specjalista ortopeda, wtorek od 9.30
- **Choroby wewn.** - lek. med. Agnieszka Starek, wtorek od 15.30
- **Ginekolog** - Położnik dr hab. Katarzyna Skorupska, piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n. med. Diana Mazurek, poniedziałek 15.00
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n. med. Norbert Stachowicz, środa 15.0
- **Diabetolog** - lek. med. Jacek Cygan, wtorek od 12.30
- **Diabetolog** - dr Maria Wilczek czwartek od 9.30
- **Endokrynolog** - lek. med. Jolanta Szymanek, sobota od 9.00
- **Laryngolog** - lek. med. Adam Górski, poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** - lek. med. Sylwia Goliszek, piątek od 8.30
- **Kardiolog** - lek. med. Robert Świerzak, poniedziałek od 9.00
- **Specjalista kardiolog** - lek. med. Joanna Wicha, wtorek od godz. 9.00
- **Urolog** - dr n. med. Paweł Płaza, czwartek od 15.30
- **Badanie USG** - badania wykonujemy co sobotę od godz. 8.00
- **Medycyna estetyczna** - lek. med. Jarosław Zugaj - umawiamy telefonicznie
- **Specjalista chirurgii naczyni** - dr Paweł Jóźwiakowski środa od 15.00

R E K L A M A

DOM POGRZEBOWY

ONYX

PONIATOWA ul. OPOLSKA 22

OPOLE LUBELSKIE ul. DŁUGA 102

Tel. 502-210-880

www.onyx-goliszek.pl

INFORMATOR**ALARMOWE**

Straż Pożarna 998 / 81 827 20 08
Policja 997 / 81 828 82 10

POGOTOWIA

Ratunkowe 999 / 81 827 20 99
Ciepłote 993
Energetyczne 991 / 81 827 23 52
Gazowe 992

INSTYTUCJE I URZĘDY

UM Opole Lub. tel.: 81 827 72 01
UM Poniatowa tel.: 81 820 48 36
Starostwo tel.: 81 827 22 60
Skarbowy tel.: 81 827 25 89
PUP tel.: 81 827 73 50
Rzecznik Konsumentów tel.: 81 827 61 22

USŁUGI

**AUTORYZOWANY
INSTALATOR, SERWIS
ANTEN L-SAT I C+**
tel.: 602 894 594

KOMINIARZ

Kazimierz Januszek 695 733 099

KRAWCOWA

Szpulka 697 069 516
SZAMBO – WYWÓZ
Eko-Nova 605 288 913
ŚLUSARZ

Dorabianie kluczy 792 512 347
ZDROWIE

Dietetyk Kliniczny mgr Agata
Jędrzych Luxmed 531 139 004

NAPRAWY AGD

AGD Serwis 81 827 38 18
**NAPRAWA AGD RAFAŁ
BANASZEK 791 673 265
PIECYKI GAZOWE**
PIECYKI GAZOWE JUNKERS,
NECKAR 724 733 934

BUDOWLANO - REMONTOWE ELEKTRYK

Instalacje i pomiary elektryczne -
Janusz Czapla 509 028 517
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
Ewa Czapla ul. Kościuszki 4,
Opole Lubelskie
Michał Wychodźki 503 624 944
HYDRAULIK

Poniatowa i okolice
609 412 878

GASTRONOMIA

Hotel Słowik
81 820 41 61
Restauracja Pod Kogutem
81 820 41 50
Restauracja Dworzec
600 350 194
**RESTAURACJA
STAROOPOLSKA - DOWÓZ**
81 827 53 51

TU KUPISZ LEKI W NOCY I WEEKEND

**Sprawdź, które apteki
w najbliższych dniach
będą pełnić dyżury w porze
nocnej (godz. 21 – 23)
oraz w niedzielę i święta
(godz. 14 – 18).**

Od 19 do 25 stycznia:

Apteka „Radosna” Katarzyna
Pękala, ul. 1 Maja (lok. 3 i 4),
Poniatowa.

Od 26 stycznia do 1 lutego:

Bliska Sercu Apteka Wesołowski
i Wspólnicy sp.j.,
ul. Fabryczna 13,
Opole Lubelskie

Agnieszka Gołębiowska

OPO

Sąd unieważnił uchwałę. Zarząd Powiatu poszerzony bezprawnie?

WSA w Lublinie: Zmiana statutu nieważna w całości. Spór o „czwartego członka” wraca na tapetę.

To, co od miesiąca dzieliło radnych powiatu opolskiego i rozpałało emocje na kolejnych sesjach Rady Powiatu, znalazło swój finał w sądzie. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie stwierdził nieważność w całości uchwały Rady Powiatu w Opolu Lubelskim dotyczącej zmiany Statutu Powiatu i rozszerzenia składu Zarządu o dodatkowego członka.

Wyrok zapadł 27 listopada 2025 roku na posiedzeniu niejawnym. Sąd rozpatrywał skargę Wojewody Lubelskiego, który zakwestionował tryb procedowania uchwały przyjętej 27 maja 2025 roku podczas sesji nadzwyczajnej. Orzeczenie nie pozostawia złudzeń – uchwała została uznana za niezgodną z prawem w całości, a nie, jak liczyli niektórzy, jedynie obciążoną drobną wadą formalną.

Sesja nadzwyczajna i punkt „wrzucony w bieżący bieg”

Sprawa sięga maja ubiegłego roku. Podczas sesji nadzwyczajnej Rady Powiatu radni większością głosów przyjęli zmianę statutu, zwiększając liczbę członków Zarządu Powiatu z trzech do czterech. Kluczowy problem polegał jednak na tym, że punkt dotyczący zmiany statutu nie znalazł się w pierwotnym porządku obrad, a został do niego dodany już w trakcie sesji.

To właśnie ten fakt stał się osią sporu i podstawą skargi wojewody. Organ nadzoru uznał, że na sesji nadzwyczajnej można procedować wyłącznie te sprawy, które zostały formalnie zgłoszone przy jej zwołaniu. Zmiana statutu – dokumentu regulującego funkcjonowanie całego samorządu powiatowego – wymaga szczególnej staranności, transparentności i zachowania trybu przewidzianego prawem.

Starostwo: Było legalnie i w interesie publicznym

Władze powiatu od początku odpierały zarzuty. W odpowiedzi do WSA argumentowano, że rozszerzenie Zarządu było konieczne dla zapewnienia sprawności jego działania, m.in. z powodu absencji jednego z członków. Podkreślano również, że punkt dotyczący statutu był funkcjonalnie powiązany z innymi uchwałami podejmowanymi tego dnia, a sama sesja nadzwyczajna miała służyć reagonowaniu na sytuację pilną.

Zwracano także uwagę, że wojewoda nie wydał wcześniej rozstrzygnięcia nadzorczego, co –



Jan Wójcik nie jest już członkiem Zarządu Powiatu Opolskiego



Janusz Złotucha, wicestarosta opolski
- Dlaczego to powołanie pana Jana Wójcika na czwartego członka Zarządu jest tą solą w oku? Myślę, że taka decyzja nie zawali finansów powiatu.



J. Gol
radny

- Jako radni opozycyjni przewidywaliśmy taki finał wydarzeń, do jakiego dziś dochodzi. To nie była drobna uwaga formalna, to było całkowite zakwestionowanie sposobu działania w tym zakresie Zarządu i Rady. Dzisiejsza próba

powrotu do tematu poprzez zmianę statutu pokazuje jedno: nie chodzi o potrzebę, tylko o cel, który od początku miał zostać osiągnięty, a mianowicie powołanie czwartego etatowego członka Zarządu. W tym miejscu chcę bardzo wyraźnie powiedzieć: jako opozycja jesteśmy i pozostajemy przeciwni powoływaniu czwartego członka Zarządu Powiatu Opolskiego.

zdaniem władz powiatu – mogło świadczyć o akceptacji działań Rady.

Opozycja ostrzegająca: „To się źle skończy”

Już od pierwszych debat radni opozycyjni alarmowali, że uchwała została podjęta z naruszeniem prawa. Janusz Goliszek wielokrotnie podnosił, że zmiana statutu na sesji nadzwyczajnej, bez wcześniejszego przygotowania i czasu na analizę, jest niedopuszczalna.

- Nie spełniono wymogów formalnych przewidzianych zarówno w ustawie, jak i w statucie powiatu – argumentował. Jego zdaniem narracja o paraliżu prac Zarządu była gołosłowna i służyła realizacji konkretnych celów politycznych.

Podobnie wypowiadał się Dariusz Wróbel, który określał działania Zarządu jako „zamach na skromne finanse powiatu” i mówił o „bieguncie legislacyjnej”, czyli stanowieniu prawa w pośpiechu i bez refleksji.

„Darmozjad” i eskalacja konfliktu

Emocje sięgnęły zenitu, gdy – jeszcze przed rozstrzygnięciem sądu – radni wybrali Jana Wójcika na nowego etatowego, czwartego członka Zarządu. Część opozycji

nie kryła oburzenia. Padło nawet określenie „stanowisko darmozjada”, co wywołało burzliwą dyskusję na sali obrad.

Sam Jan Wójcik stanowczo odpierał zarzuty, deklarując chęć pracy i współpracy z radnymi oraz urzędnikami. Spór jednak nie wygasł – przeciwnie, przeniósł się na salę sądową.

Wyrok: nieważność w całości

WSA w Lublinie przyznał rację wojewodzie. Sąd stwierdził nieważność uchwały w całości, co oznacza, że zmiana statutu – w świetle prawa – nigdy nie weszła w życie. To jedno z najmocniejszych możliwych rozstrzygnięć, jasno wskazujące na istotne naruszenie prawa i wadliwość całej procedury.

Nie była to więc drobna korekta czy formalna uwaga, lecz całkowite zakwestionowanie sposobu działania Rady i Zarządu w tej sprawie.

Rezygnacja i... powtórka z rozrywki

Paradoksalnie, podczas sesji 23 stycznia br. najpierw Jan Wójcik zrezygnował z funkcji członka Zarządu, a radni... ponownie zajęli się zmianami w statucie. Tym razem już po wyroku WSA.

J
w
J
z
w

ZA:

Ewa Madejek
Dominik Moletsa
Dariusz Stachowicz
Beata Rybak
Dariusz Piotrowski
Piotr Kocon
Paweł Kozak
Sławomir Lejwoda
Janusz Złotucha
Jan Wójcik
Marek Wójcik

PRZECIW:

Dariusz Wróbel
WSTRZYMALI SIĘ
OD GŁOSU:
Tadeusz Błachnio
Zygmunt Wyroślak
Lilla Stefanek
Janusz Goliszek
NIEOBECNI:
Grzegorz Kapica

J
w
St
Opol

ZA:

Ewa Madejek
Dominik Molesta
Dariusz Stachowicz
Dariusz Piotrowski
Piotr Kocon
Sławomir Lejwoda
Janusz Złotucha
Jan Wójcik
Marek Wójcik
PRZECIW:
Beata Rybak
Tadeusz Błachnio
Paweł Kozak
Zygmunt Wyroślak
Dariusz Wróbel
Lilla Stefanek
Janusz Goliszek
NIEOBECNI:
Grzegorz Kapica

Rada przyjęła uchwałę zakładającą, że Zarząd Powiatu ma liczyć cztery osoby: starostę, wicestarostę oraz dwóch członków Zarządu. Opozycja ponownie głosowała przeciw.

- Byliśmy przeciw, jesteśmy przeciw i będziemy przeciw powoływaniu czwartego etatowego członka Zarządu – podsumował Janusz Goliszek, zapowiadając dalszą walkę o – jak mówi – interes mieszkańców, a nie polityczne cele większości.

Tym razem punkt dotyczący poszerzenia składu zarządu nie został wprowadzony w ostatniej chwili i znalazł się w porządku obrad znanym przed sesją.

Agnieszka Gołębiowska

NIE PRZEGAP

STYCZEŃ
29
CZWARTEK

29 stycznia (czwartek) - XXIII zwyczajna sesja Rady Gminy, sala konferencyjna Urzędu Gminy Wilków, godz. 10

STYCZEŃ
30
PIĄTEK

30 stycznia (piątek) - III Gminny Przegląd Kolęd i Pastorałek, świetlica Wiejska w Rogowie (Rogów 92A, w budynku Remizy Strażackiej), godz. 9

STYCZEŃ
30
PIĄTEK

30 stycznia (piątek) - zakończenie wystawy ilustracji autorstwa Wiktorii „Freci” Starek, Opolskie Centrum Kultury, godz. 16 (w programie bezpłatne warsztaty ilustracji (od 10 lat) - godz. 16, sala plastyczna OCK, spotkanie i rozmowy z artystką - godz. 18, hol OCK, drobny poczęstunek dla gości i niespodzianka; zapisy na warsztaty: w sekretariacie OCK lub pod nr tel. 81 827 25 67)

LUTY
1
NIEDZIELA

1 lutego (niedziela) - II Konfrontacje Taneczne – PONIATOWA 2026, Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Poniatowej (ul. Szkolna 9), godz. 8

MARZEC
do 20
PIĄTEK

do 20 marca (piątek) - zgłoszenia do II Konkursu na Najpiękniejszą Chodelską Palmę Wielkanocną, Gminny Ośrodek Kultury w Chodlu

Zmarł Zbigniew Zegarski. Samorządowiec i społecznik związany z Opolem Lubelskim

W wieku 88 lat 17 stycznia br. zmarł Zbigniew Zegarski, wieloletni, zasłużony działacz samorządowy i społeczny, przez lata aktywnie związany z życiem publicznym Opola Lubelskiego i powiatu opolskiego.

Zbigniew Zegarski był członkiem Zarządu Powiatu w Opolu Lubelskim w latach 1998–2002, a także przewodniczącym Rady Powiatu w Opolu Lubelskim II kadencji. Pełnił również funkcję radnego Rady Powiatu III kadencji, konsekwentnie angażując się w sprawy lokalnej społeczności i rozwój samorządu terytorialnego w pierwszych latach jego funkcjonowania po reformie administracyjnej.

Był także związany z lokalnym sektorem bankowości spółdzielczej - przez wiele lat pełnił funkcję prezesa Powiatowego Banku Spółdzielczego w Opolu Lubelskim, zyskując opinię osoby kompetentnej, rzetelnej i oddanej swojej pracy.

Za swoją działalność cieszył się szacunkiem współpracowników oraz mieszkańców, którzy zapamiętują go jako człowieka doświadczonego, odpowiedzialnego i głęboko zaangażowanego w sprawy publiczne.

Uroczystości pogrzebowe Zbigniewa Zegarskiego odbyły się w piątek, 23 stycznia w Opolu Lubelskim. Rodzinie i bliskim zmarłego liczne instytucje oraz osoby publiczne przekazały wyrazy współczucia i kondolencje.

Agnieszka Gołębiowska



Znajdź pracę ze Wspólnotą

Poni

Zai

Powi

dem.

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Nauczyciel/ka współorganizujący kształcenie specjalne/ Gołąb/ Przedszkole	1	5 310,00 zł	u
Młodszy wychowawca/ wychowawczyni, Puławy/ Placówka Opiekuńczo – Wychowawcza nr 1	1	5 200,00 zł	u
Kwalifikowany pracownik/pracownica ochrony, Puławy/ KARABELA	1	4 806,00 zł	u
Osoba kierująca pojazdem kat. C+E, Puławy/ Zakład Budowy Dróg i Mostów	1	5 000,00 zł	u
Osoba układająca kostkę brukową, Puławy/ Zakład Budowy Dróg i Mostów	1	5 000,00 zł	u
Operator/ operatorka koparko – ładowarki, Puławy/ Zakład Budowy Dróg i Mostów	1	5 000,00 zł	u
Osoba wykonująca proste prace drogowe, Puławy/ Zakład Budowy Dróg i Mostów	1	5 000,00 zł	u
Pomoc kuchenna (K/M), Puławy/ Garmażerka Gucio		31,40 zł/godz	z
Kierowca kat. C+E (K/M), Puławy/ MERTRANS	1	11 800,00 zł	u
Nauczyciel/ ka języka polskiego , Kazimierz Dolny	1	5 153,00 zł	u
Masarz – wędzarz (M/K), Dobrosławów/ Amanowicz	1	6 000,00 zł	u
Specjalista ds zamówień publicznych (K/M), Puławy/ PIWet	1	5 000,00 zł	u
Pracownik produkcyjny (KM/), Klementowice/ KLASA		4 806,00 zł	z
Operator maszyn (KM/), Klementowice/ KLASA		4 806,00 zł	z
Osoba wykonująca zabiegi kosmetyczne, Puławy/ Strefa Piękna	1	4 806,00 zł	u
Ustawiacz w obrębie bocznicy kolejowej (K/M), Puławy/ Grupa Azoty KOLTAR	1	4 806,00 zł	u
Manewrowy (K/M), Puławy/ Grupa Azoty KOLTAR	1	4 806,00 zł	u
Maszynista (K/M), Puławy/ Grupa Azoty KOLTAR	1	6 248,00 zł	u
u – umowa o pracę, z – umowa zlecenie			

NEKROLOGI

Opole Lubelskie

Stanisław Eciak, 71 l. Poniatowa, zm. 4.01.	Fryderyk Marek, 68 l. Idalin, zm. 13.01.
Irea Tajer, 100 l. Poniatowa, zm. 5.01.	Władysław Orzeł, 90 l. Cuple, zm. 15.01.
Tadeusz Bogusz, 68 l. Kraczewice, zm. 9.01.	Genowefa Węgrzyn, 84 l. Zajęczków, zm. 15.01.
Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o. ul. Młodzieżowa 4, Poniatowa, tel. 81 820 42 49	PTAK – usługi pogrzebowe ul. Długa 78, Opole Lubelskie ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą 784 559 198; 663 774 605
Aleksander Caban, 87 l. Chruślina, zm. 8.01.	Marta Niezabitowska, 77 l. Mareczki, zm. 9.01.
Sławomir Oroń, 61 l. Karczmiska Pierwsze, zm. 8.01.	Zbigniew Pietras, 64 l. Chodel, zm. 7.01.
Grzegorz Maryniowski, 66 l. Wojciechów, zm. 9.01.	ks. Tadeusz Domżał, 64 l. Opole Lubelskie, zm. 9.01.
Józef Piłat, 84 l. Opole Lubelskie, zm. 9.01.	Stanisława Żyszkiewicz, 93 l. Zastawki, zm. 10.01.
Michalina Maciejka, 96 l. Dobre, zm. 10.01.	Paweł Nowak, 55 l. Budzyń, zm. 17.12.
Grzegorz Samonek, 58 l. Góry Kluczkowickie, zm. 8.01.	Jadwiga Żyła, 85 l. Noworąbłów, zm. 14.01.
Jadwiga Sieląg, 87 l. Owczarnia, zm. 11.02.	Elżbieta Baran, 80 l. Basonia, zm. 14.01.
Włodzimierz Samonek, 53 l. Ożarów Pierwszy, zm. 12.01.	ks. kan. Jerzy Ważny, 65 l. Wąwolnica, zm. 14.01.
Alina Ewa Maziarczyk, 71 l. Wandalin, zm. 12.01.	Zbigniew Leptuch, 74 l. Piotrawin, zm. 14.01.
Stanisław Kałuża, 76 l. Kolonja Głusko Duże, zm. 13.01.	Zakład pogrzebowy Onyx, Opole Lubelskie, ul. Długa 102, tel. 81 827 21 20, 502 210 880
Zuzanna Majka, 95 l. Rozalin, zm. 14.01.	

Nowy sprzęt dla puławskiej straży

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Puławach wzmocniła swój potencjał ratowniczy, pozyskując nowoczesny sprzęt transportowy oraz specjalistyczne wyposażenie. To ważny krok w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców naszego powiatu.



Dzięki dotacji w wysokości 6,2 mln zł puławska komenda PSP zakupiła nowe pojazdy oraz wyposażenie dla funkcjonariuszy

Nie tylko miasto Puławy i OSP Włostowice skorzystały z dofinansowania w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025 – 2026. Po dotację na zakup nowoczesnego sprzętu i wyposażenia sięgnęli także strażacy z Komendy Powiatowej PSP. W ten sposób pozyskali środki w wysokości 6,2 mln zł. W ramach inwestycji do komendy trafił ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy z funkcją dostarczania wody do celów bytowych. Nowy pojazd umożliwi skuteczniejsze prowadzenie działań zarówno gaśniczych, jak i logistycznych, szczególnie podczas dużych akcji wymagających dostaw wody. Zakupiono także ciężki samochód zaopatrzeniowy na podwoziu Renault, który pozwoli na transport znacznych ilości wody oraz niezbędnego

sprzętu. Kolejnym nowym elementem floty jest pojazd do ewakuacji osób z terenów trudno dostępnych Ford Ranger, umożliwiający szybkie dotarcie do poszkodowanych w miejscach, gdzie tradycyjne pojazdy nie są w stanie dojechać. Dodatkowo komenda wzbogaciła się o pojazd UTV Polaris Ranger przewożony na przyczepie, który sprawdzi się w działaniach terenowych, zwłaszcza w trudno dostępnych rejonach. Istotnym uzupełnieniem wyposażenia są również mobilny agregat prądotwórczy o mocy 45 kW, zapewniający stabilne źródło zasilania podczas długotrwałych działań oraz mobilny zestaw oświetleniowy na przyczepie, który pozwala na prowadzenie akcji w warunkach ograniczonej widoczności. Nowe pojazdy i urządzenia znacząco poprawią logistykę oraz efektywność działań ratowniczych.

Oprócz sprzętu transportowego komenda doposażyła także swoją bazę sprzętową. Zakupiono zestaw akumulatorowych narzędzi hydraulicznych niezbędnych w ratownictwie technicznym, a także specjalistyczne wyposażenie ochronne dla ratowników, które zwiększy ich bezpieczeństwo podczas działań w trudnych warunkach. Wśród nowych elementów wyposażenia znalazły się 28 kompletów aparatów powietrznych umożliwiających pracę w zardymionych pomieszczeniach, cztery komplety ubrań gazoszczelnych wykorzystywanych

podczas zdarzeń chemicznych oraz dwa komplety suchych skafandrów przeznaczonych do działań ratownictwa wodnego. Komenda wzbogaciła się również o mobilny zestaw zbiorników na materiały pędne, zestaw do stabilizacji konstrukcji, zestaw elektronarzędzi, sprzęt ratowniczy i armaturę wodną, a także mobilny zestaw oświetleniowy akumulatorowy. Zmodernizowano także zaplecze techniczne poprzez zakup regałów magazynowych, akumulatorowego wózka podnośnikowego oraz pakietów żywnościowych dla ratowników. Ważnym elementem doposażenia jest również defibrylator, który zwiększa możliwości strażaków w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy. Zakup nowego sprzętu i wyposażenia dla Komendy Powiatowej PSP w Puławach to istotne wzmocnienie potencjału służby, które przełoży się na jeszcze skuteczniejszą realizację działań ratowniczych i zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców. Nowoczesne pojazdy, specjalistyczne narzędzia oraz wyposażenie ochronne zapewnią strażakom lepsze warunki pracy i pozwolą im działać szybciej, sprawniej i bezpieczniej.

Marta Pietroni

NEKROLOGI

Puławy	Stanisław Wójciak, 88 l. Piotrowice, zm. 15.01.
Stanisław Siwiec, 59 l. Kazimierz Dolny, zm. 02.01.	Jadwiga Stępień, 78 l. Kurów, zm. 15.01.
Celina Drąg, 93 l. Wąwolnica, zm. 7.01.	Jan Wolak, 76 l. Puławy, zm. 15.01.
Krystyna Barbara Młynarska, 76 l. Puławy, zm. 8.01.	Stanisław Borucki, 80 l. Żyrzyn, zm. 16.01.
Helena Mazurek, 94 l. Piotrowice, zm. 8.01.	Andrzej Lewandowski, 61 l. Wąwolnica, zm. 16.01.
Janina Płaczkowska, 87 l. Gołąb, zm. 9.01.	Irena Namięta, 90 l. Żyrzyn, zm. 17.01.
Jerzy Pyra, 75 l. Gołąb, zm. 10.01.	Helena Regina Nieróbca, 84 l. Baranów, zm. 17.01.
Zuzanna Karaś, 70 l. Góra Puławska, zm. 11.01.	Janusz Wydra, 54 l. Puławy, zm. 18.01.
Wiesław Marek Łyszcz, 78 l. Puławy, zm. 11.01.	Zygmunt Karaś, 79 l. Góra Puławska, zm. 18.01.
Jan Rybaniec, 92 l. Baranów, zm. 12.01.	Mieczysław Mazur, 86 l. Janowiec, zm. 19.01.
Halina Kula, 80 l. Puławy, zm. 13.01.	Kazimierz Kucio, 69 l. Puławy, zm. 20.01.
Krzysztof Dariusz Banach, 40 l. Kazimierz Dolny, zm. 13.01.	Janina Depta, 77 l. Piotrowice, zm. 22.01.
Mirosław Kozak, 52 l. Wąwolnica, zm. 13.01.	Zakład Pogrzebowy ACHERON I ul. Bema 8, 24-100 Puławy tel. 81 88 79 918, 606 119 721



**NIEPUBLICZNY ZAKŁAD
OPIEKI ZDROWOTNEJ**

BEZPŁATNE PORADY W RAMACH NFZ

- kardiologia
- neurologia
- stomatologia

KOMERCYJNE PORADY SPECJALISTYCZNE:

- neurochirurgia
- poradnia leczenia bólu
- endokrynologia
- diabetologia
- neurologia
- psychologia
- chirurgia naczyniowa
- kardiologia
- stomatologia
- badanie EEG
- echo serca
- pantomogram

REJESTRACJA 81 888 33 07

WWW.ESCLAPSC.PULAWY.PL

Wojsko ucieka z Poniatowej? Starosta rzuca wyzwanie i oferuje 42 hektary pod jednostkę

Wojsko jednak w powiecie opolskim? Po fiasku w Poniatowej starosta rzuca nową kartę na stół

Powiat opolski zaproponował wojsku nową lokalizację dla jednostki wojskowej. I to nie była jakaś, bo chodzi o ponad 42 hektary gruntów przy drodze wojewódzkiej nr 824.

- Jak wiemy z doniesień medialnych, bo tych pism czy korespondencji pomiędzy samorządem Poniatowej a Regionalnym Zarządem Infrastruktury w Lublinie nie mamy, jednostka wojskowa na terenie wskazanym przez władze gminy Poniatowa prawdopodobnie nie powstanie i grunty wrócą do pierwotnego właściciela. Natomiast z przesłrzeni publicznej wyraźnie wynika, że wojsko szuka innych lokalizacji na terenie powiatu opolskiego - mówił starosta Dariusz Piotrowski w piątek, 23 stycznia podczas sesji Rady Powiatu w Opolu Lubelskim.

I właśnie ten moment Zarząd Powiatu postanowił wykorzystać.

Pismo wysłane. Konkretna propozycja na stole

W piątek, 23 stycznia do Rejonowego Zarządu Infrastruktury w Lublinie trafiło oficjalne pismo, w którym Powiat Opolski proponuje przekazanie nieruchomości pod potrzeby bezpieczeństwa i obronności państwa. Chodzi o działki ewidencyjne nr 1/5 i 1/8 położone w gminie Opole Lubelskie, w obrębie Kluczkowice-Osiedle o łącznej powierzchni 42,36 hektara, które są własnością Powiatu Opolskiego.

Teren zlokalizowany jest bezpośrednio przy drodze wojewódzkiej nr 824 Żyrzyn - Puławy - Annopol w sąsiedztwie zakładu przetwórczego, oczyszczalni ścieków oraz działek Skarbu Państwa zarządzanych przez Lasy Państwowe. Jak podkreślano, to miejsce o dużym potencjale logistycznym i komunikacyjnym od lat czekające na poważną inwestycję.

- To dwie działki. Jedna mniejsza, druga obejmująca teren tzw. „starego warzywniaka” oraz dalszą część położoną wyżej. Łącznie ponad 42 hektary - wylicza starosta.

Choć powiat nie określił jeszcze formy przekazania gruntów, nieoficjalnie mówi się o dużych pieniądzech. Starosta przypominał przykład Gościeradowa w powiecie kraśnickim, gdzie za nieruchomości pod jednostkę

wojskową Ministerstwo Obrony Narodowej miało zapłacić około 10 milionów złotych.

- Jeżeli MON i Rejonowy Zarząd Infrastruktury podjęłyby taką decyzję o chęci współpracy i nabycia tych działek, to oczywiście ostateczna decyzja będzie należała do radnych - co do ewentualnej zgody na przekazanie tych terenów. Co do formy, nie określamy, czy to jest forma odpłatna, czy nieodpłatna - zaznaczył Piotrowski.

Radni: „To absolutny priorytet”

Radny Dariusz Wróbel podkreślał, że lokalizacja jednostki wojskowej powinna być traktowana jako sprawa najwyższej rangi.

- To inicjatywa, która z punktu widzenia interesu lokalnego, ale przede wszystkim interesu państwa, powinna mieć absolutnie najwyższy priorytet - mówił.

Jednocześnie radny studiował emocje, przypominając doświadczenia związane z innymi dużymi inwestycjami, w tym z lokalizacją zakładu penitencjarnego w Opolu Lubelskim. Pytał wprost o kwestie formalne: miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, uzbrojenie terenu oraz ryzyko powtórzenia problemów, które zatrzymały projekt w Poniatowej.

Starosta nie ukrywał, że szczegółowe analizy nie zostały jeszcze przeprowadzone, bo czasu było po prostu zbyt mało. Przyznał jednak, że obiekty wojskowe często realizowane są na podstawie specustaw, które umożliwiają inwestycje nawet wbrew zapisom miejscowych planów.

- Na szybko dzisiaj tak sobie trochę przestudiowałem i obiekty wojskowe mogą być budowane bez zgody na z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, jeśli są zgodne z przepisami odrębnymi, np. przepisami prawa budowlanego, ustawami o obronności i nie wchodzi w konflikt z innymi postanowieniami, a często są realizowane na mocy specustaw lub decyzji Ministerstwa Obrony, wyłączając obowiązek zastosowania planów miejscowych dla inwestycji o strategicznym znaczeniu. Nie jestem budowlancem, nie jestem inżynierem, nie chciałbym się wypowiadać - mówił Piotrowski, dodając, że teraz wszystko zależy od decyzji MON i Rejonowego Zarządu Infrastruktury.



Zarząd Powiatu w Opolu Lubelskim zwraca się z propozycją przekazania na rzecz bezpieczeństwa i obronności państwa nieruchomości oznaczonej jako działki ewidencyjne o numerach 1/5 oraz 1/8 o łącznej powierzchni 42,36 ha położonej w powiecie opolskim, w gminie Opole Lubelskie, obręb Kluczkowice-Osiedle. Jednocześnie informuję, że ww. działki znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie z działką ewidencyjną nr 134/2 o powierzchni 6,31 ha należącej do Skarbu Państwa, będącą w zarządzie Lasów Państwowych Nadleśnictwo Kraśnik. Ww. działki zlokalizowane są przy drodze wojewódzkiej nr 824 Żyrzyn - Puławy - Annopol

Czy wojsko trafi do Opola Lubelskiego?

Na razie decyzji brak. Powiat wykonał pierwszy ruch, a teraz piłka jest po stronie Ministerstwa Obrony Narodowej i Rejonowego Zarządu Infrastruktury.

Głos wsparcia popłynął również ze strony radnego Janusza Goliszka, który przez lata był związany z tym obszarem.

- To bardzo dobra lokalizacja. Teren jest uzbrojony, są media, dojazd, gaz, woda. Od lat nie było pomysłu, co z nim zrobić - mówił. - To jest znakomita inicjatywa, panie starosto, jak najbardziej - trzeba trzymać kciuki, żeby to wyszło - dodał.

Przypomnijmy

Poniatowa ostatnio była areną ostrego, publicznego konfliktu politycznego, który rozgrzał emocje mieszkańców i podzielił lokalną scenę samorządową.

W środę, 14 stycznia w Poniatowej odbyła się konferencja prasowa zwołana przez burmistrza miasta Pawła Karczmarczyka. Powodem był list z Rejonowego Zarządu Infrastruktury, w którym poinformowano o odstąpieniu od realizacji planów inwestycyjnych na terenach dawnej „Edy” - gruntach, które kilka lat wcześniej gmina nieodpłatnie przekazała Ministerstwu Obrony Narodowej z przeznaczeniem pod budowę jednostki wojskowej, planowanej jako siedziba 18. Brygady Zmotoryzowanej wchodzącej w skład 18. Dywizji Zmechanizowanej.

Podczas konferencji, obok burmistrza i lokalnych radnych, pojawili się także politycy Prawa

i Sprawiedliwości, w tym były minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak oraz poseł Przemysław Czarnek.

Burmistrz nie krył rozczarowania decyzją RZL.

- Przykro nam bardzo, że ta współpraca została przerwana - mówił, zaznaczając, że grunty zostały przekazane wojsku bezpłatnie.

Z kolei Mariusz Błaszczak przekonywał, że proces formowania jednostki został „zatrzymany i przekreślony”, co jego zdaniem jest szczególnie niepokojące w kontekście wojny za wschodnią granicą Polski. Poseł Przemysław Czarnek wprost zażądał od obecnych władz MON powrotu do pierwotnych planów.

Dwa dni później, 16 stycznia, odbyła się kolejna konferencja prasowa, tym razem z udziałem przedstawicieli obecnych władz państwowych i PSL. W Poniatowej pojawili się m.in. wicewojewoda lubelski Andrzej Maj, europoseł Krzysztof Hetman oraz Zenon Rodzik, dyrektor Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa i prezes PSL w powiecie opolskim.

Ich wystąpienie było bezpośrednią odpowiedzią na środową konferencję.

- To była hucpa polityczna i festiwal perfidnych kłamstw - mówił bez ogródek Krzysztof



Dariusz Piotrowski,

starosta opolski

- Wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom Ministerstwa Obrony Narodowej i proponujemy miejsce jako lokalizację działki, których właścicielem jest Powiat Opolski. Są to działki położone wzdłuż drogi wojewódzkiej 824. Jeżeli będzie dochodziło do spotkań, do rozmów czy z dowódcą Dywizji Zmechanizowanej w Siedlcach, ewentualnie także z dowódcą 18. Brygady Zmotoryzowanej, będziemy państwa o tym informowali.



Dariusz Wróbel,

radny powiatowy

- Ale również uważam, że absolutny priorytet powinniśmy nadać temu i brnąć, dążyć do szczęśliwego finału, niezależnie, gdzie to by się miało odbywać na terenie powiatu. Uważam, że z punktu widzenia zarówno interesu lokalnego, interesu naszego powiatu, ale dużo szerzej - z punktu widzenia interesu wręcz naszego kraju tego typu inicjatywy, tego typu działania taki priorytet w istocie powinny posiadać.

Hetman, zarzucając burmistrzowi udział w manifestacji politycznej i działanie na szkodę interesu gminy.

Jak wyjaśniał wicewojewoda Andrzej Maj, problemem okazała się historia terenu dawnej Edy. Zgodnie z opinią Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków działki znajdują się na obszarze dawnego hitlerowskiego obozu pracy przymusowej, co wiązało się z koniecznością przeprowadzenia badań archeologicznych, nadzoru konserwatorskiego, a nawet ewentualnych ekshumacji.

- Wojsko uznało, że ryzyko wstrzymania inwestycji w trakcie realizacji jest zbyt duże - tłumaczył Maj, dodając, że burmistrz był informowany o tych okolicznościach na bieżąco.

MON: Jednostka zostaje, zmienia się miejsce

Z kolei Ministerstwo Obrony Narodowej opublikowało komunikat w mediach społecznościowych, w którym zapewniło, że 18. Brygada Zmotoryzowana pozostaje w Poniatowej, jednak konieczna jest zmiana lokalizacji.

- Na zaproponowanym terenie odkryto szczątki ofiar hitlerowskiego terroru - poinformowało MON, zapowiadając zwrot nieruchomości miastu oraz poszukiwanie nowej działki.

Rozważane były m.in. tereny po byłym zakładzie transportowym, a wcześniej, co wywołało ogromne kontrowersje, także budynek tzw. „małej szkoły” w centrum miasta. Pomysł ten spotkał się z ostrym sprzeciwem mieszkańców i radnych, a burmistrz ostatecznie wycofał się z tej koncepcji.

I wtedy pojawił się powiat opolski, ale nie tylko...

Powiat opolski wykonał pierwszy, zdecydowany ruch i czeka na odpowiedź ze strony wojska. Jak podkreślali przedstawiciele PSL, „jeśli jedni rezygnują, inni są gotowi przyjąć jednostkę z otwartymi rękami”.

- Ja przyznam się szczerze, że wczoraj (22 stycznia - dop. red.), bo to działo się dosłownie na dniach, dowiedziawszy się o tym, że władze naszych gmin - wójtowie i burmistrzowie - są w kontakcie z wojewodą lubelskim i prawdopodobnie te rozmowy dotyczyły możliwości wskazywania przez konkretnych włodarzy przyszłych lokalizacji, postanowiliśmy z kolegami z Zarządu Powiatu, żeby wystąpić z taką inicjatywą. Czy ona ma szansę na zrealizowanie? Czas pokaże... - wyjaśnia Dariusz Piotrowski.

Agnieszka Gołębiowska

Czy mieszkanki powiatu będą rodzić na SOR-ze?

W ubiegłym roku w puławskim szpitalu na świat przyszło 808 dzieci. Czy w czasach spadającej liczby urodzeń, kiedy zamykane są nawet porodówki w Lublinie, ta w Puławach ma szansę się utrzymać?

Kiedyś porodówki funkcjonowały niemal w każdym mieście powiatowym. Potem, wraz ze spadkiem liczby urodzeń, zaczęły zniknąć. Tak np. w lipcu ma przestać funkcjonować ta przy ul. Lubartowskiej w Lublinie, niegdyś działająca w strukturach nieistniejącego już Szpitala im. Jana Bożego. Nad niektórymi oddziałami w naszym województwie właśnie z tego powodu wciąż wisi groźba likwidacji. Dla pacjentek w ciąży oznacza to większą odległość do szpitala i utrudniony dostęp do specjalistycznej opieki okołoporodowej. Ostatnio w przestrzeni publicznej dużo mówi się także o porodach na SOR-ach (w Szpitalnych Oddziałach Ratunkowych). To pomysł resortu zdrowia, który jest odpowiedzią na zamykanie porodówek i zakładania uruchomienie tzw. pokoi narodzin, czyli interwencyjnych punktów położniczych w szpitalach, w których kiedyś funkcjonowały takie oddziały. Miałyby

”

**dr Marek Paździor,**

dyrektor SP ZOZ w Puławach

W żadnym wypadku nie ma planów likwidacji, czy ograniczania dostępności Oddziału Ginekologiczno - Położniczego wraz z Oddziałem Noworodkowym. Gorąco zapraszam i zachęcam do rodzenia w szpitalu w Puławach

tam pełnić dyżur położna, która zaopiekowałaby się rodzącą, a w razie potrzeby mogłaby zdecydować o transporcie do specjalistycznego szpitala.

A czy puławska porodówka nie jest zagrożona? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do dyrekcji SP ZOZ w Puławach.

- Walczymy o każdą pacjentkę i każdego nowego obywatela. 2025 r. zakończyliśmy z wynikiem 808 porodów w naszym szpitalu. Każdy poród jest dla nas na wagę złota - zapewnia Marek Paździor, dyrektor SP ZOZ w Puławach.

Jak wynika z informacji przekazanych przez placówkę oznacza to wzrost urodzeń w jej murach o 39 w porównaniu do roku 2024, kiedy w tutejszym szpitalu przyszło na świat 765 dzieci. W roku 2023 porodów było tu 785, w 2022 r. - 616, a w 2021 r. - 622. Taka sytuacja niewątpliwie napawa optymizmem.

Co ciekawe na puławską porodówkę trafiają nie tylko

ciężarne z naszego powiatu. Na poród w Puławach decydują się również kobiety z innych powiatów Lubelszczyzny, ryckiego opolskiego, a nawet z powiatów ościennych województwa mazowieckiego, co również cieszy nie tylko kierownictwo oddziału, ale i całego szpitala.

- To wynik zaangażowania całego personelu naszego szpitala, Oddziału Ginekologiczno - Położniczego, jak również Oddziału Noworodkowego. Nasza placówka oferuje szkołę rodzenia, dni otwartych drzwi dla przyszłych mam. Mamy z mężami, czy innymi osobami towarzyszącymi mogą przyjść do nas, zobaczyć, w jakich warunkach odbywa się poród, w jakich salach, co jesteśmy w stanie zaproponować, czy wanna czy piłka, czy nawet możliwość porodu z osobą najbliższą i pobyt takiej osoby w szpitalu - tłumaczy dyrektor Paździor i dodaje, że ważną rolę pełni również promocja oddziału poprzez akcje infor-

macyjne, realizowane różnymi kanałami, np. piknik, który na terenie lecznicy zorganizowali latem ubiegłego roku pracownicy wspomnianych oddziałów.

Atutem puławskiej porodówki są nie tylko zmodernizowane, przytulne wnętrza, wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt oraz wykwalifikowany personel. Pacjentki, które zdecydują się na poród w Puławach mają do dyspozycji nie tylko lekarzy i położne.

- Mają dostęp do logopedy, neurologopedy, fizjoterapeuty, mogą skorzystać z pomocy poradni laktacyjnej - wylicza dyrektor SP ZOZ w Puławach.

To z kolei, jak zauważa Marek Paździor, procentuje chociażby we wzrastającej liczbie porodów. I jednocześnie uspokaja przyszłe mamy z regionu.

- Cieszymy się z tego, że jest ta tendencja zwykła rok do roku. W żadnym wypadku nie ma planów likwidacji, czy ograniczania dostępności Oddziału Ginekologiczno - Położniczego wraz z Oddziałem Noworodkowym. Mamy nadzieję, że ten rok będzie jeszcze bardziej obfity w narodziny w szpitalu w Puławach. Zapraszamy do szkoły rodzenia, do odwiedzin naszych oddziałów. Gorąco zapraszam i zachęcam do rodzenia w szpitalu w Puławach - mówi dyrektor Marek Paździor.

Marta Pietroni

W „Dziewiątce” powstała nowoczesna strzelnica



Uroczystego otwarcia strzelnicy dokonały władze Puław, kierownik Wydziału Edukacji i Sportu w urzędzie miasta oraz dyrektor ZSO nr 1. Uczniowie „Dziewiątki” będą korzystali z obiektu m. in. w ramach zajęć z Edukacji dla bezpieczeństwa

Dzięki takim zajęciom młodzież nauczy się prawidłowego postępowania się bronią oraz poprawnej techniki oddawania strzałów. Dziś w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. KEN w Puławach uruchomiono nowoczesną interaktywną strzelnicę. Zakup został zrealizowany przy wsparciu Ministerstwa Obrony Narodowej.

Na terenie miasta działa jedna strzelnica, która jest zlokalizowana przy ul. Żyrzyńskiej oraz jedna strzelnica wirtualna znajdująca się w ZS nr 3 im. Marii Dąbrowskiej - „Szpulki”. Teraz podobne warunki do treningów będą mieli uczniowie „Dziewiątki”. Sala z wirtualną strzelnicą znajduje się w piwnicy szkolnego budynku, obok szatni. Wyposażono ją w replikę broni, maty strzeleckie, worki fortyfikacyjne i siatki maskujące. Umożliwia ona bezpieczne

treningi strzeleckie bez użycia amunicji bojowej. Młodzież będzie korzystać z niej m.in. podczas zajęć z Edukacji dla bezpieczeństwa.

- Bardzo cieszę się, że w naszej szkole powstała nowoczesna sala, gdzie w sposób bezpieczny uczniowie będą mogli realizować podstawę programową do obecnych czasów. Mam nadzieję, że puławskie szkoły, jak i inne instytucje będą korzystały z tego miejsca - mówiła podczas otwarcia Agnieszka Czarnota, dyrektor ZSO nr 1.

Zakup i wyposażenie strzelnicy kosztował 130 tys. zł, a to wszystko było możliwe dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Obrony Narodowej. W uroczystym otwarciu uczestniczyli m.in. prezydent Puław Paweł Maj, wiceprezydent Grzegorz Nowosadzki oraz kierownik Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Agnieszka Zamojska, którzy pozwolili sobie na przetestowanie sprzętu.

Dominik Kęsik

Straż ostrzega! Pożar sadzy w kominie to nie błahostka. Może spłonąć nawet cały dom

W ostatnim czasie coraz częściej do tego rodzaju zdarzeń wyjeżdżają strażacy z Puław i druhowie ochotnicy z okolicznych OSP.- Apelujemy do państwa o to, żeby regularnie czyścić przewody kominowe, abyśmy nie musieli interweniować, gdy już będzie za późno - mówi kpt. Emil Głogowski z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Pożar sadzy stanowi poważne zagrożenie zarówno dla bezpieczeństwa domowników, jak i dla mienia. Może prowadzić do uszkodzenia przewodu kominowego oraz ścian, przy których jest on usytuowany,

”

**kpt. Emil Głogowski,**

rzecznik prasowy KP PSP w Puławach

Obowiązek każdego właściciela i zarządcy obiektu to utrzymanie przewodów kominowych w odpowiedniej drożności

a w skrajnych przypadkach doprowadzić nawet do pożaru poddasza lub całego budynku.

Do najczęstszych przyczyn powstawania pożaru sadzy należy niedostateczna wentylacja, która powoduje niewłaściwą cyrkulację powietrza w kominie i sprzyja odkładaniu się osadów. Istotnym czynnikiem sprzyjającym tego typu zdarzeniom jest również zbyt rzadkie czyszczenie kominów oraz urządzeń grzewczych, co prowadzi do nadmiernego nagromadzenia się w nich sadzy. Dodatkowo stosowanie paliwa niskiej jakości, wilgotnego lub

zanieczyszczonego zwiększa ilość powstających osadów i ryzyko ich zapłonu.

Co robić, gdy w piecu zajmą się sadze? Należy niezwłocznie wezwać straż pożarną, dzwoniąc pod numer alarmowy 112. Nawet, jeśli sytuacja wydaje się opanowana, interwencja służb jest konieczna. Ważne jest również to, aby zamknąć drzwi do pomieszczenia, w którym znajduje się piec i wszystkie okna, by w ten sposób ograniczyć dopływ powietrza, co spowolni rozwój pożaru w kominie. W miarę możliwości warto zamknąć otwory wentylacyjne

oraz dopływ powietrza do paleniska. Pod żadnym pozorem nie wolno wygaszać pożaru wodą, ponieważ może to doprowadzić do oparzeń, uszkodzenia pieca oraz pęknięcia komina. Po ograniczeniu dopływu powietrza pożar często wygasa samoczynnie.

- Okres zimowy i niskie temperatury powodują, że coraz częściej dochodzi do tego typu zdarzeń. Obowiązek każdego właściciela i zarządcy obiektu to utrzymanie przewodów kominowych w odpowiedniej drożności, tak, by nie powodowały zagrożenia. Apelujemy do państwa o to, żeby regularnie czyścić przewody kominowe, abyśmy nie musieli interweniować, gdy już będzie za późno - mówi kpt. Emil Głogowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Puławach.

Marta Pietroni

Wyjedź w styczniu lub w lutym do opieki senioralnej!

- duża baza kontraktów w Polsce i w Niemczech
- wsparcie 24/7
- wysokie zarobki
- kurs języka niemieckiego

Zadzwoń by dowiedzieć się więcej szczegółów
502 913 074

Krwista substancja w rowie w Końskowoli. Sprawę bada WIOŚ

Mieszkańcy Końskowoli w rowie melioracyjnym w pobliżu miejscowych zakładów mięsnych zauważyli czerwoną substancję. Zaalarmowali gminę, a ta Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Lublinie.

Co popłynęło rowem?

Do incydentu doszło w miniony wtorek 20 stycznia. Mieszkańcy zauważyli, że woda w rowie melioracyjnym ma czerwony kolor. Tym bardziej rzucało się to w oczy, że wokół leży śnieg, co z jego bielą dało silny kontrast. Woda z rowu trafia wprost do lokalnej rzeki Kurówki. Mieszkańcy nauczani doświadczeniem sprzed kilku lat, natychmiast zaalarmowali władze gminy. W lutym 2018 r. w tym samym rowie także płynęła krwista substancja. Wtedy również interweniowały służby. Na miejscu stawili się m.in. policjanci, którzy szybko skierowali do prokuratury wniosek o wszczęcie śledztwa. Przedstawiciele wówczas zakładów Pini Beef tłumaczyli, że „nagły spadek temperatury spowodował rozszczelnienie układu zabezpieczającego kanalizację, co z kolei sprawiło, że doszło do przesącze-



Taki widok zastali kilka dni temu mieszkańcy Końskowoli w rowie melioracyjnym niedaleko zakładów mięsnych

nia się ścieków. Natychmiast po zauważeniu przecieku uruchomiono środki zaradcze i uszczelniono kanalizację. Jednocześnie podjęto działania minimalizujące skutki. Całe zdarzenie trwało około 20 minut”. Dodawali również, że ścieki, które znalazły się w rowie, nie stanowiły zagrożenia dla ludzi i środowiska.

Czynności prowadzone były także przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Pracownicy jednostki stwierdzili, że do wycieku doszło „na skutek zapełnienia się kanalizacji przemysłowej i spiętrzenia ścieków w studzienkach rewizyjnych tej kanalizacji, a następnie prze-lania się ścieków na przyległy,



Mariusz Majkutewicz,
burmistrz Końskowoli
Wysłaliśmy w tej sprawie pismo do Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska, aby zbadał i ocenił, czy to substancje zagrażające środowisku, czy też nie. Czekamy na ruch ze strony tej instytucji

utwardzony plac zakładu”. Inspektorzy zwracali również uwagę, że pobrane na miejscu próbki charakteryzowały się „wysokimi stężeniami oznaczonych wskaźników, typowymi dla ścieków nieoczyszczonych z przemysłu mięsnego”. Konsekwencją ich działań było nałożenie mandatu na pracownika zakładów i skierowanie wniosku do Prokuratury Rejonowej w Puławach o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przeciwko środowisku przez zakłady Pini Beef w Końskowoli. Ale po kilku miesiącach prokuratura umorzyła oba postępowania „wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego”.

Tym razem władze gminy również podjęły interwencję.

- Wczoraj zjście zostało zgłoszone do urzędu gminy. Dzisiaj już wysłaliśmy w tej sprawie pismo do Wojewódzkiej Inspekcji

Ochrony Środowiska, aby zbadał i ocenił, czy to substancje zagrażające środowisku, czy też nie. Czekamy na ruch ze strony tej instytucji - mówił nam na drugi dzień po stwierdzeniu krwistej substancji w rowie burmistrz Końskowoli Mariusz Majkutewicz. Jak podkreśla, nie dziwi go niepokój mieszkańców, którzy w ten sposób reagują na ten niecodzienny widok.

Jego słowa potwierdziliśmy w WIOŚ w Lublinie. W środę przed południem samochód tej instytucji pojawił się w Końskowoli. Jak nas poinformowano, pracownicy w terenie dokonają wizji na miejscu. Potem zapadnie decyzja o dalszych czynnościach.

W tej sprawie próbowaliśmy skontaktować się także ze spółką Końskowola Meat. Wykręcił nam numer podany na stronie internetowej zakładu, ale nikt nie odebrał telefonu.

Co z przekroczeniami na sieci?

Ale mieszkańcy gminy donoszą również o zdarzeniu z początku stycznia, gdy w ściekach bytowych wykryto zbyt wysokie stężenie azotu. Ich zdaniem to również może mieć związek z działalnością zakładów mięsnych. Władze gminy jednak zaprzeczają, tłumacząc, że problem dotyczył innego odcinka sieci kanalizacyjnej, zlokalizowanego w Sielcach.

- Jesteśmy w trakcie wyjaśniania tej sytuacji. Wytypowaliśmy kilka miejsc w Sielcach, gdzie przeprowadzimy kontrole. Podjęliśmy te czynności, by sprawdzić, skąd tak wysoki poziom azotu. Ścieki produkowane przez standardowe gospodarstwo domowe nigdy nie powinny zbliżyć się do takich parametrów, które tu zostały przekroczone. Były wręcz zbliżone do parametrów ścieków przemysłowych, a tam nie ma podmiotu, który mógłby to wygenerować. Mamy podejrzenie, że być może ktoś przepompował ścieki ze starego szamba - tłumaczy burmistrz Majkutewicz.

Niestety sprawca przekroczenia może liczyć się z konsekwencjami finansowymi.

Do sprawy wrócimy.

Marta Pietroni

LODR bezpłatnie przeszkoli rolników, KGW i OSP z cyfrowych faktur i KSeF

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli zaprasza rolników, członków Kół Gospodyń Wiejskich oraz druhow OSP na bezpłatne szkolenie poświęcone cyfrowym fakturom oraz Krajowemu Systemowi e-Faktur (KSeF). Gdzie i kiedy można skorzystać z fachowej wiedzy?

Od lutego wchodzi w życie Krajowy System Elektronicznych Faktur. Szkolenie to odpowiedź na zmiany związane z cyfryzacją fakturowania i stanowi merytoryczne wsparcie dla osób, które chcą bezpiecznie prowadzić swoją działalność w nowych realiach prawno-podatkowych.

Jest skierowane do rolników, przedstawicieli Kół Gospodyń

Wiejskich oraz Ochotniczych Straży Pożarnych, które w swojej działalności spotykają się z obowiązkami związanymi z wystawianiem i rozliczaniem faktur.

Odbędzie się 29 stycznia w Centrum Innowacyjno-Szkoleniowym LODR w Końskowoli, przy ul. Pożowskiej 8. Wystartuje od godz. 9.

Celem spotkania jest przybliżenie uczestnikom zasad funkcjonowania Krajowego Systemu e-Faktur oraz wyjaśnienie nowych obowiązków wynikających z cyfryzacji rozliczeń. Organizatorzy podkreślają, że szkolenie ma charakter praktyczny i ma pomóc uczestnikom lepiej zrozumieć zmiany, z jakimi będą musieli się zmierzyć w najbliższym czasie.

W trakcie szkolenia uczestnicy uzyskają fachową wiedzę i zdobędą praktyczne informacje dotyczące Krajowego Systemu

e-Faktur (KSeF), poznają zasady wystawiania i obiegu e-faktur, jak również ofertę LODR w Końskowoli.

Szkolenie poprowadzą pracownicy urzędu skarbowego, co gwarantuje rzetelne i aktualne informacje oraz możliwość uzyskania odpowiedzi na pytania związane z obowiązującymi przepisami.

Osobą do kontaktu w sprawie szkolenia - Anna Pietrak, tel. 601 597 481.

- To szkolenie kierujemy przede wszystkim do uczestników z Powiatu Puławskiego, jednak cały cykl będzie realizowany sukcesywnie w kolejnych powiatach. O terminach i miejscach następnych spotkań będziemy na bieżąco informować na profilach facebookowych naszych Powiatowych Zespołów Doradztwa Rolniczego - informuje LODR w Końskowoli.

Marta Pietroni

Dał się nabić w butelkę. Zestaw majsterkowicza zamiast nawigacji

Te zakupy przez internet mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny zapamięta na długo. 64-latek zamówił nawigację, którą znalazł w sieci po okazjowej cenie. Po długim czasie oczekiwania paczka przyszła, ale z tandetnym zestawem majsterkowicza.

Zakupy w internecie coraz bardziej zyskują na popularności, nawet wśród osób starszych, które coraz lepiej poruszają się w sieci. Niestety, szukając internetowych okazji, trzeba mieć się na baczności, bo łatwo można dać się nabrać oszustom, którzy oferują towar w okazjowej cenie. Przekonał się o tym ostatnio mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny.

- Z relacji przedstawionej przez zawiadamiającego wynikało, że znalazł w Internecie



Mieszkaniec gminy Kazimierz dolny przecierał oczy ze zdumienia, gdy otworzył paczkę. Zamiast zamówionej nawigacji był w niej tandetny zestaw majsterkowicza

urządzenie do nawigacji po wyjątkowo korzystnej cenie. Dzięki niemu mógł nie tylko otrzymać mapy dróg w całej Polsce, ale również informacje o utrudnieniach, przebudowach lub innych robotach drogowych - opowiada nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

64-latek zamówił przedmiot, opłacił i oczekiwał na dostawę. Sprzedawca nie spieszył się z wysyłką. Gdy w końcu paczka dotarła, w środku zamiast nawigacji był kiepskiej jakości zestaw do majsterkowania. Mężczyzna zrozumiał, że został oszukany i zgłosił sprawę na policję.

Marta Pietroni

Lekarz pijany na dyżurze. Jak zareagował szpital?

POWIAT OPOLSKI: Anonimowe zgłoszenie, trzy promile alkoholu i natychmiastowe zwolnienie. Sprawą zajmuje się prokuratura.

To wydarzenie wstrząsnęło społecznością powiatu opolskiego pod koniec ubiegłego roku. Lekarz pełniący dyżur na Izbie Przyjęć był kompletnie pijany. Na miejsce wezwano policję, dyżur został przerwany, a sprawa, jak potwierdzają władze szpitala, trafiła pod nadzór prokuratury.

Anonimowy telefon postawił wszystko na głowie

Do bulwersującej sytuacji doszło w niedzielę, 21 grudnia 2025 roku około godziny 18. Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim odebrał anonimowe zgłoszenie, z którego wynikało, że lekarz dyżurujący na Izbie Przyjęć może znajdować się pod wpływem alkoholu.

Na miejsce natychmiast wysłano patrol. Policjanci przeprowadzili badanie stanu trzeźwości.

Wynik był jednoznaczny i szokujący - około trzech promili alkoholu w organizmie. Lekarz znajdował się w stanie... głębokiej nietrzeźwości.

Dyżur został natychmiast przerwany.

- Policjanci ustalają teraz, czy podczas dyżuru lekarz udzielał pomocy pacjentom i czy nie naraził ich na utratę zdrowia lub życia - informowała w grudniu st. asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy KPP w Opolu Lubelskim.



- W sprawie tego zdarzenia prowadzone jest postępowanie wyjaśniające pod nadzorem prokuratury. Jednocześnie podkreślamy, że mimo zaistniałych okoliczności pacjenci zostali niezwłocznie zabezpieczeni, a żadna z osób hospitalizowanych nie poniosła uszczerbku na zdrowiu. Zarząd Powiatowego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. podjął decyzję o natychmiastowym odsunięciu lekarza od pełnienia obowiązków i jednocześnie o rozwiązaniu z nim umowy w trybie natychmiastowym. Ze względu na dobro prowadzonego postępowania oraz obowiązujące przepisy prawa na obecnym etapie nie jesteśmy uprawnieni do udzielania dodatkowych informacji. Wyrażamy ubolewanie za zaistniałą sytuację, godzi ona w kluczowe wartości, którymi na co dzień się kierujemy - bezpieczeństwo, zdrowie i komfort pacjentów są naszym najwyższym priorytetem - pisze w oświadczeniu prezes PCZ Agnieszka Merwa

Radni pytają, co się dzieje w szpitalu?

Choć sprawa była znana już w grudniu, echa incydentu wyraźnie wybrzmiały podczas styczniowej sesji Rady Powiatu. Radny Janusz Goliszek nie owijał w bawełnę.

- Dowiedziałem się, myślę, że nie tylko ja, że perturbacje w szpitalu były związane z nietetycznym zachowaniem lekarza dyżurującego. Nieoficjalnie dowiaduję się też o zmianach w kierownictwie szpitala - mówił z mównicy.

Słowa te wywołały poruszenie na sali i wymusiły oficjalną reakcję starosty.

Szpital potwierdza: alkohol, policja i prokuratura

Starosta Dariusz Piotrowski odczytał oświadczenie Zarządu

Powiatowego Centrum Zdrowia, podpisane przez prezes Agnieszkę Merwę. Dokument nie pozostawia wątpliwości.

Potwierdzono, że lekarz dyżurujący pozostawał pod wpływem alkoholu, a sprawa jest objęta postępowaniem wyjaśniającym prowadzonym pod nadzorem prokuratury.

Jednocześnie zarząd szpitala zapewnia, że pacjenci zostali niezwłocznie zabezpieczeni, żadna z osób hospitalizowanych nie doznała uszczerbku na zdrowiu, lekarz został natychmiast odsunięty od obowiązków, a jego umowa została rozwiązana w trybie natychmiastowym.

- Ta sytuacja godzi w kluczowe wartości, którymi się kierujemy. Bezpieczeństwo pacjentów jest naszym najwyższym priorytetem - czytamy w oświadczeniu.

Starosta: „To nie miało prawa się wydarzyć”

Podczas sesji starosta Piotrowski nie krył oburzenia.

- Rzeczywiście sytuacja naganna, która nie miała prawa się wydarzyć. Lekarz z dużym stażem, z dużym doświadczeniem... no cóż... - mówił.

Jak wyjaśnił, lekarz nie był zatrudniony na etacie, lecz pracował na podstawie kontraktu, który rozwiązano dzień po zdarzeniu.

- Ta osoba już nie pracuje w Powiatowym Centrum Zdrowia - podkreślił. - Pani prezes bardzo szybko zareagowała na tę naganną sytuację, która nie miała prawa się zdarzyć. Co jakiś czas słyszymy, że w szpitalach w różnych częściach kraju takie sytuacje mają miejsce. Ja mogę jedynie przeprosić w imieniu właściciela - dodał starosta.

Zmiany w kierownictwie

W tle sprawy pojawił się także temat zmian personalnych w szpitalu. Starosta potwierdził, że 1 stycznia 2026 roku zmienił się dyrektor ds. medycznych. Funkcję p.o. dyrektora ds. medycznych objął lekarz Marek Sanocki.

- Ta zmiana nie miała związku z incydentem z końca roku - zapewniał Piotrowski.

Jak wyjaśnił starosta, dotychczasowa dyrektor ds. medycznych już wcześniej złożyła rezygnację, ale nadal pracuje w placówce, przyjmując pacjentów w poradni endokrynologicznej oraz pełniąc dyżury.

Agnieszka Gołębiowska

Sensacyjne zatrzymanie w Lubartowie! Poszukiwany od czterech lat złapany na weekendowej wizycie

POWIAT OPOLSKI: Ukrywający się od kilku lat mieszkańiec powiatu opolskiego odsiaduje już zasądzoną karę pozbawienia wolności.

Dzięki skutecznej i precyzyjnej pracy operacyjnej opolskich policjantów, wspartych przez funkcjonariuszy z Lubartowa, zakończyła się jedna z prowadzonych przez nich akcji. 36-letni mieszkaniec powiatu opolskiego, poszukiwany listem gończym, wpadł w ręce policji po czterech latach ukrywania się przed wymiarem sprawiedliwości.

- Poszukiwania prowadziła opolska jednostka policji - prze-

kazuje starszy aspirant Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Mężczyzna był poszukiwany na podstawie listu gończego wydane go przez Sąd Rejonowy w Lublinie. Ukrywał się poza granicami Polski, unikając odbycia kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Na jego koncie widniały poważne przewinienia - kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz złamanie sądowego zakazu.

Śledczy z Opola, nieustannie prowadząc poszukiwania, ustalili, że poszukiwany może pojawić się na terenie powiatu lubartowskiego - i to tylko na krótko. Mężczyzna miał przyjechać „na weekend”, co stało się kluczowym tropem.



W poniedziałek, 19 stycznia mężczyzna został przewieziony do aresztu śledczego, gdzie ma odbyć zasądzoną karę

W piątek, 16 stycznia policjanci pojawili się pod wskazanym adresem. Weszli do jednego z budynków mieszkalnych na posesji i zatrzymali 36-latkę. Zatrzymanie przebiegło sprawnie, bez zbędnego rozgłosu - jak podkreślają

funkcjonariusze, liczyła się precyzja i tempo działania.

W poniedziałek, 19 stycznia mężczyzna został przewieziony do aresztu śledczego, gdzie ma odbyć zasądzoną karę.

Agnieszka Gołębiowska



Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie			
Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Kierowca TAXI (K/M), Lublin/Street Masters		6 000,00 zł	z
Stanowisko ds. obsługi kancelaryjnej w wydziale geodezji, Lublin/Starostwo Powiatowe	1	7 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku pomocnik monter ogumienia, Lublin/PROTEKTOR		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku operatora minikoparki, Lublin/EPSSYSTEM	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku pomoc nauczyciela, Lublin/Przedszkole nr 25	0,75	3 604,50 zł	u
Osoba na stanowisku operatora maszyn, Lublin/SUPERDROB	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku magazynier z UDT, Lublin/SUPERDROB	1	4 806,00 zł	u
Sprzątaczk/ka, Lublin/SPOŁEM	1	4 806,00 zł	u
Specjalista/ka ds. eksploatacyjno - technicznych, Lublin/PSM Kolejarsz	1	8 400,00 zł	
Kierowca kat. B, Lublin/SETIKO		31,40 zł/godz.	z
Koordinator/ka obszaru druku 3D, Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	8 500,00 zł	u
Pracownik/pracownica produkcji, Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	4 806,00 zł	u
Monter - mechanik do montażu silników, Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	7 000,00 zł	u
Elektryk w dziale utrzymania ruchu (K/M), Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku szwaczka, Lublin/DAR-TEX		31,40 zł/godz.	z
Młodszy operator/ka CNC/druk 3D, Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	6 500,00 zł	u
Młodszy specjalista ds. planowania produkcji (K/M), Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	7 200,00 zł	u
Kierowca międzynarodowy kat. B, Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	9 000,00 zł	u
Operator/ka linii SMD, Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	7 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku starszego technika, Lublin/Komenda Miejska Policji	1	4 806,00 zł	u
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie			
Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku dociepleniowiec, Ludwinów/SIPBUD	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk, Panieńszczyzna/EPSSYSTEM	1	4 806,00 zł	u
Pracownik produkcji, Prawiedniki/JETJOB		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku spawacza MIG/MAG, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI	1	5 000,00 zł	u
Kierownik gospodarczy, Dominów/Schronisko dla Nietetnich	1	7 923,00 zł	u
Osoba na stanowisku monter balustrad, Kozubszczyzna/ALUKOLOR	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku spawacz MIG/MAG, Kozubszczyzna/ALUKOLOR	1	4 806,00 zł	u
Ślusarz, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI	1	5 000,00 zł	u
Mechanik samochodów osobowych (K/M), Ćmiłów/ABEcar	1	8 000,00 zł	u
Sprzedawca (K/M), Bychawa/Madej	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku kucharz, Kazimierzówka/Lazur		40 zł/godz.	z
Pracownica/pracownik magazynowy, Kalinówka/JONAR	1	4 806,00 zł	u
Recepcjonista/ka w hotelu, Kazimierzówka/Lazur		6 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku elektryk samochodowy, elektryk sieci, Wojcieszyn/Bednarczyk	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku spawacz MIG/MAG, Wojcieszyn/Bednarczyk	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku stolarza do obsługi CNC, Niemce/KONSUBUD	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku asystent rodziny, Wólka/OPS	1	4 806,00 zł	u
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Gmina Firlej: Głośne „nie!” dla spalarni zwłok zwierzęcych

POWIAT LUBARTOWSKI:

Ponad 200 osób podpisało się pod pismem protestacyjnym przeciw zamiarom budowy w Przypisówce spalarni zwłok zwierzęcych. Wójt Grzegorz Siwek obiecuje: zrobimy wszystko, żeby ta spalarnia nie powstała.

Do wójta gminy Firlej zgłosiło się Lubelskie Centrum Małych Zwierząt, które jest zainteresowane zakupem kilku działek o łącznej powierzchni 2,5 ha w Przypisówce, za biogazownią. Tereny należą do kilku właścicieli. Lubelskie przedsiębiorstwo wystąpiło do wójta z wnioskiem o „wydanie opinii dotyczącej możliwości wydania decyzji w zakresie prowadzenia spalarni zwłok zwierzęcych lub ich części w miejscowości Przypisówka”. Jak napisano we wniosku, spalanie zwłok zwierzęcych będzie się odbywało metodą termiczną w piecu krematoryjnym gazowym. Działki, którymi jest zainteresowane przedsiębiorstwo, są objęte planem zagospodarowania gminy Firlej jako tereny projektów przemysłowych i z dopuszczeniem mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Lubelskie Centrum Małych Zwierząt prowadzi już podobną spalarnię w Lublinie.

Boją się krematorium dla tysięcy zwierząt

Tego zakładu nie chcą u siebie samorządowcy ani mieszkańcy Przypisówki. Radny Radosław Janczara zorganizował spotkanie, na które przyszli wójt Grzegorz Siwek, przewodniczący Rady Gminy Marian Gajownik, sołtys Przypisówki Grzegorz Woliński. Przybyło około 150 mieszkańców wsi. Przyjechali radni z Lubartowa – Krzysztof Sroka i Paweł Sokół wraz z prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej Jackiem Tomasiakiem. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Alternatywnego Biura Nieruchomości z Lublina, które zajmuje się transakcją między Lubelskim Centrum Małych Zwierząt a właścicielami terenów, które przedsiębiorstwo chce kupić. Tylko przedstawiciele potencjalnego inwestora nie było.

- Zrobiliśmy wszystko, aby ta inwestycja nie powstała – zaczął spotkanie wójt Grzegorz Siwek. - W moim przekonaniu to jest dopiero początek. Mówi



Od lewej przedstawiciele Alternatywnego Biura Nieruchomości Anita Górkiewicz i Ewelina Kanadys, Prezes SM w Lubartowie Jacek Tomasiak, za stołem radny Radosław Janczara, wójt Grzegorz Siwek

się o spalaniu małych zwierząt. Moje obawy dotyczą całego tego terenu. Mamy 2,5 ha. To, co mi przedstawiali panowie (przedstawiciele przedsiębiorcy – przyp. red.), to jest budynek 15 x 20 m, który potrzebuje maksymalnie 40 arów. Po co kupować 2,5 ha za 1,5 mln zł pod 40-arową inwestycję? Ja się z tym nie zgadzam. Na początku decyzja będzie na małe zwierzęta. Natomiast jeśli wydamy decyzję na spalarnię małych zwierząt, a będą właścicielami tych gruntów, to zrobią sobie krematorium. Tak, jak do Lublina nie przywiozła 1,5 – 2 tys. tuzników, ponieważ Lublin tego nie przyjmie, tak do Przypisówki po zbudowaniu tego zakładu będą mogli przywieźć. Oczywiście nie spala tego w ciągu jednej doby tylko w ciągu miesiąca – dwóch i gdzieś to będzie musiało leżeć. Tak, jak nie obawiam się technologii spalania samej z siebie, bo naprawdę z tych pieców nie czuć nic, obawiam się składowania. Nie jestem w stanie się zgodzić na jakiegokolwiek inwestycję, które mają ten wymiar. Zaczyna się od małych, a kończy na krematorium nie tylko dla zwierząt – mówił wójt Siwek. Zapowiadał zwołanie konsultacji społecznych.

- Jeśli nie wykupią tych działek przedsiębiorcy, to możemy zmienić plan miejscowy, nie tylko dla tej miejscowości, tylko dla całej gminy – powiedział. Chodzi o zmianę wykluczającą powstawanie tego typu zakładów.

Dla pochowania królika nie kupuje się 2,5 ha

Wójt zdaje sobie sprawę, że w obecnej chwili nie może wydać decyzji negatywnej dla przedsiębiorcy, bo działa on zgodnie z obecnie obowiązującym planem zagospodarowania i ma prawo budować taki zakład. Jednak decyzja wójta będzie negatywna.

Wówczas być może przedsiębiorca odwoła się do SKO.

- Sprawa utknie na kilka miesięcy w SKO i wtedy będziemy się zastanawiać nad rzeczą ostatecz-

ną. Ja proponuję Radzie Gminy odkupienie działek przez gminę, ale trzeba się liczyć, że radni mogą się nie zgodzić wydać 1,5 mln zł – mówił wójt.

Wypowiedziały się przedstawiciele Alternatywnego Biura Nieruchomości, które zajmuje się sprzedażą spornego terenu.

- Co prawda niewiele wiemy na temat inwestycji. Od początku mamy informację na temat spoielarni dla zwłok zwierząt towarzyszących (chomik, królik). Co się wydarzy, nie wiemy, chcemy się zapoznać z państwa opinią – mówiły. Według nich do powstania takiego zakładu jest potrzebna tylko zgoda Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej, nie jest potrzebna decyzja środowiskowa.

- Dla królika nie kupuje się 2,5 ha – odpowiadał wójt. Powtarzał swoje obawy, że jeśli przedsiębiorca będzie już właścicielem terenu, rozbudowa zakładu do krematorium obsługującego nawet całą Polskę będzie stała otworem.

- Jeśli mieszkańcy nie chcą, a widać, że nie chcą takiej inwestycji, przedsiębiorca powinien odpuścić – mówił przewodniczący Rady Gminy Marian Gajownik. Sołtys Woliński również potwierdzał, że mieszkańcy Przypisówki są przeciw tej inwestycji.

Wyłączyć spalarnię zwierząt z planu

Uczestnicy spotkania też wyrażali swój sprzeciw wobec takich zamiarów.

- Mam 500 metrów do tej inwestycji – mówił jeden z mężczyzn i przypominał, że w okolicy jest już kilka cuchnących zakładów: oczyszczalnia, hodowla kur, biogazownia, w Czerwoncu był zakład utylizacji odpadów poubojowych.

Inny uczestnik zebrania zwracał uwagę na walory turystyczne gminy.

- Mamy dwa jeziora, te działki zbliżają się do zbiorników wodnych – mówił.

Z odpowiedzią dla gminy wystąpił Jacek Tomasiak.

- Jeśli panie sprzedadzą tej firmie działkę, a pan wójt będzie blokował inwestycję przez dwa, trzy lata, inwestycja i tak powstanie. Ale jeżeli jest wola wójta, poprosiłbym, żeby wziąć pana projektanta, który wam projektuje plan ogólny. Można zmienić część opisową. W części opisowej można na takim terenie zrobić wyłączenia. W tym przypadku wydaje mi się, że można w części opisowej dokonać wyłączenia spalarni zwierząt – proponował.

200 podpisów pod protestem

Mieszkańcy Przypisówki wystosowali pismo protestacyjne, w którym napisali:

- Zgłaszamy stanowczy sprzeciw przeciwko wydaniu decyzji pozwolenia na budowę spalarni zwłok zwierzęcych w Przypisówce. Nie pozwolimy na taką inwestycję w naszej miejscowości. Nie wierzymy, że inwestor będzie dokonywał spoielania tylko i wyłącznie zwierząt domowych w deklarowanym we wniosku rodzaju, a tym bardziej ilościach. Nie wierzymy, że jakiegokolwiek inwestor dochowa najwyższej staranności przy realizacji budowy. Nie wierzymy, że ewentualne technologie będą bezinwazyjne w środowisko. Uważamy za niedopuszczalną możliwość usytuowania spalarni w tak bliskiej odległości (200 - 300 m) od zabudowań mieszkalnych, gdzie na negatywne skutki działania spalarni będą narażeni bezpośrednio mieszkańcy naszej miejscowości oraz także innych okolicznych. Spalarnia to zwiększona emisja pyłów i różnego rodzaju wyziewów, a także uciążliwy zapach, zwiększona ilość insektów, gryzoni w jej obszarze i przyległej okolicy. Należy pamiętać też o potencjalnym zagrożeniu epidemiologicznym w przypadku jakiegś awarii - napisali mieszkańcy wsi. Pod pismem podpisało się ponad 200 osób.

Marcin Kusyk

Nowe autobusy wyjadą na ulice Puław

Spółka EV Motors z Lublina wygrała przetarg na dostawę pięciu nowoczesnych, elektrycznych i zeroemisyjnych autobusów dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Puławach. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie do miejskiego przewoźnika trafią pod koniec roku.

W wyniku przeprowadzonego postępowania dostawcą trzech autobusów elektrycznych klasy Maxi oraz dwóch pojazdów klasy Midi została firma EV Motors z Lublina, będąca przedstawicielem marki King Long na rynku polskim, która za dostawę autobusów zażądała 13,9 mln zł. Umowa jeszcze nie została podpisana.

To jednak nie koniec inwestycji. Spółka planuje także odbiór sześciu autobusów King Long

PEV12 SmartCity. Jak informuje Paweł Dadej, prezes MZK w Puławach, ich dostawa zaplanowana jest na przełom stycznia i lutego.

Równolegle miejski przewoźnik prowadzi testy elektrycznego autobusu Scania Castrosua przeznaczonego do obsługi tras miejsko-podmiejskich. Tego typu pojazd nie znajduje się obecnie w eksploatowanej flocie spółki, jednak testy mają pomóc w ocenie możliwości rozszerzenia działalności przewoźowej o nowe rodzaje połączeń.

Testowany model Scanii łączy cechy autobusu miejskiego i podmiejskiego. Posiada niską podłogę w przedniej części, co ułatwia wsiadanie i wysiadanie pasażerom, a jednocześnie oferuje wygodne miejsca siedzące, dostosowane do dłuższych tras. Takie rozwiązanie może okazać się atrakcyjne szczególnie na liniach wykraczających poza miasto.

Marta Pietroni

Dęblin. Zmarł lekarz uwielbiany przez pacjentów

23 stycznia zmarł lek. med. Andrzej Wojtaś. Miał 71 lat. Przez wiele lat przyjmował pacjentów w Dęblinie, a prywatnie mieszkał w Kozicach.

Był lekarzem medycyny pracy oraz specjalistą medycyny lotniczej. W 2001 roku uzyskał tytuł specjalisty II stopnia w zakresie medycyny lotniczej. Ponadto posiadał tytuł specjalisty II stopnia w ochronie zdrowia wojsk oraz specjalizację I stopnia w psychiatrii.

W swojej pracy zajmował się przeprowadzaniem badań wstępnych, okresowych i kontrolnych pracowników, wydawaniem

orzeczeń do celów sanitarno-epidemiologicznych oraz badań do pracy na wysokości: zarówno do, jak i powyżej 3 metrów. Ponadto wydawał zaświadczenia dla kandydatów na kierowców oraz przeprowadzał badania okresowe kierowców wszystkich kategorii.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 26 stycznia. Urna z prochami zostanie przywieziona do Kościoła Parafialnego w Korytnicy, a po nabożeństwie została złożona w grobie rodzinnym na cmentarzu parafialnym w Korytnicy.

Redakcja składa wyrazy współczucia wszystkim bliskim Zmarłego.

mp

DZIENNIKARZ MA GŁOS

Mateusz Połynka

Zawsze było sporo śmiechu. Dostałem zniżkę!

Kilkukrotnie korzystałem z usług doktora Wojtasia, który wystawiał mi dokumenty niezbędne do pracy. Wiedziałem, że wystarczy zadzwonić, a w jednej chwili otrzymam informację, kiedy mogę pojawić się w jego gabinecie. Doskonale pamiętam swoją pierwszą wizytę. Doktor zapytał mnie, gdzie pracuję i do czego potrzebne są dokumenty. Kiedy powiedziałem, że jestem dziennikarzem, zrobił wielkie oczy, po czym uśmiechnął się i powiedział, że przysługuje mi zniżka 50 zł, bo nigdy wcześniej nie przyjmował dziennikarza. Od razu poczułem, że w gabinecie doktora zawsze

będzie trochę żartów i dobrej atmosfery.

Mam przed oczami obraz doktora siedzącego za swoim biurkiem, przy stosie dokumentów. Przyjmował pacjentów w swoim gabinecie w centrum Dęblina, a przed gabinetem zawsze była spora kolejka.

W połowie listopada zadzwoniłem do niego po raz ostatni, próbując umówić się na wizytę. Rozpoczęliśmy rozmowę od żartów. Powiedział, że przyjmuje w poniedziałek, bo ma pewne problemy zdrowotne. Odpowiedziałem, że spróbuję się pojawić, ale ostatecznie nie udało mi się dotrzeć. Mimo to doktor dodał, że jeśli mam naprawdę dużą potrzebę, mogę przyjechać do niego do domu. Szczerze, zapomniałem tego zrobić.

W sobotę wieczorem otrzymałem jednak smutną wiadomość. Doktor odszedł do wieczności.

Wypadek na sankach. Interweniował śmigłowiec LPR

12-letni chłopiec z poważnymi obrażeniami głowy został przetransportowany przez załogę Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Lublinie. Nastolatek uderzył głową w drzewo, zjeżdżając z góry na tzw. „jabłuszku”.

Górka, śnieg i sanki to dla dzieci zimą okazja do świetnej zabawy. Tak też miało być i w tym przypadku. Wszystko działo się w minioną środę, 21 stycznia w Puławach. Po godz. 14 służby otrzymały zgłoszenie o wypadku, do którego doszło w Parku Czartoryskich. Chłopiec wybrał się tam z kolegami na sanki. Dzieci zjeżdżały z góry. W pewnym momencie 12-latek, zjeżdżając na tzw. „jabłuszku”, nagle zmienił tor



Śmigłowiec LPR musiał wylądować w Parku Czartoryskich. Załoga przetransportowała 12-latka z ciężkimi obrażeniami głowy do szpitala w Lublinie

jazdy i z impetem uderzył głową w drzewo. Całe zdarzenie widział spacerujący nieopodal mężczyzna. To właśnie on jako pierwszy podjął interwencję i zawiadomił służby ratunkowe. Wkrótce na miejscu była już straż pożarna i pogotowie, a nastolatkowi udzielana była pomoc. W wyniku uderzenia chłopiec stracił przytomność, odzyskał ją po kilku minutach. Załoga karetki zdecydowała jednak o zadysonowaniu śmi-

głowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Strażacy zabezpieczyli lądowisko na terenie parku. 12-latek z poważnymi obrażeniami głowy został przetransportowany do szpitala w Lublinie.

To zdarzenie pokazuje, że nawet z pozoru niewinna zabawa na śniegu może zakończyć się groźnym urazem.

- Przypominamy, że rozsądek i odpowiedzialność to klucz do bezpiecznego zimo-

wego wypoczynku. Zastosowanie się do prostych zasad może zapobiec wielu nieszczęśliwym zdarzeniom. Ważne jest, aby informować rodziców lub opiekunów o naszych planach oraz zawsze korzystać z bezpiecznych tras i odpowiedniego sprzętu - mówi nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

Pożar domu w Górze Puławskiej



Mieszkańcy sami opuścili płonący budynek jeszcze przed przybyciem straży pożarnej. Na szczęście nikt nie ucierpiało

Blisko cztery godziny trwała akcja gaśnicza w Górze Puławskiej przy ul. Radomskiej, gdzie w minioną środę wybuchł pożar domu jednorodzinnego. Na szczęście nikt nie ucierpiało.

Wszystko działo się w środę popołudnie, 21 stycznia. Zgłoszenie o pożarze drewnianego domu przy ul. Radomskiej w Górze Puławskiej puławscy strażacy dostali około godz. 15.

- Po dojeździe pierwszych zastępów jednostek ochrony przeciwpożarowej ujawniony został pożar przybudówki domu mieszkalnego, w której znajdował się sklep ze sztucznymi kwiatami. Ogniem zajęta była konstrukcja

tej przybudówki. Działania PSP i jednostek OSP polegały na ugaśnieniu pożaru i zabezpieczeniu miejsca zdarzenia. Mieszkańcy, którzy znajdowali się w budynku, ewakuowali się przed przybyciem na miejsce służb - informuje kpt. Emil Głogowski, rzecznik Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Puławach.

Oprócz dwóch zastępów PSP w akcji gaśniczej brały udział również jednostki okolicznych OSP z Góry Puławskiej, Dobrosławowa oraz z Opatkowic. Działania strażacy zakończyli po godz. 19.

Spaleniu uległ sklep oraz fragment dachu na części mieszkalnej budynku. Na razie nie jest znana przyczyna pożaru ani wielkość strat.

Marta Pietroń

Tragedia na puławskim osiedlu. Nie żyje mężczyzna

Puławska policja pod nadzorem prokuratury wyjaśnia okoliczności tragicznego zdarzenia. Na daszku do klatki jednego z bloków w Puławach znaleziono martwego mężczyznę. To 34-latek z gminy Puławy.

Wszystko działo się w miniony czwartek, 22 stycznia. Służby otrzymały zgłoszenie, z którego wynikało, że na daszku wejścia do klatki schodowej wieżowca przy ul. Lessla ktoś leży. Wkrótce na osiedlu „Niwa” rozległy się syreny i pod blokiem zjawyły się wozy straży pożarnej, policyjny radiowóz i karetka pogotowia. Zdezorientowani mieszkańcy i osoby spacerujące w pobliżu nie wiedziały, co się dzieje.

Służby potwierdziły informację. Na daszku znaleziono mężczyznę, niestety już nie żył. Jego ciało zostało zdjęte stamtąd na klatkę schodową. Na miejscu odbyły się oględziny pod nadzorem prokuratora.

Co się stało? Czy doszło do dramatycznego wypadku? Czy ktoś przyczynił się do jego



To właśnie w tym wieżowcu doszło do tragedii

śmierci? Na razie nie wiadomo, jednak mieszkańcy wieżowca nie mają wątpliwości.

- Gdyby wypadł z balkonu, upadłby gdzie indziej. Wypchnięcie z okna na klatkę schodową raczej nie wchodzi w grę, bo okna są tu dość wysoko - mówi nam jedna z mieszkanki bloku przy Lessla.

Co zaszło w czwartkowy wieczór, będzie wyjaśniać policja i prokuratura.

- Są wykonywane czynności w celu ustalenia okoliczności zdarzenia. Ciało zostało skierowane na sądowo - lekarską sekcję zwłok. Po zgromadzeniu materiału z czynności wstępnych zostanie podjęta decyzja

o wszczęciu postępowania, czy to w kierunku art., 155 kodeksu karnego, czyli nieumyślne spowodowanie śmierci, czy w kierunku art. 151 kodeksu karnego - targnięcie się na własne życie - tłumaczy Grzegorz Kwit, Prokurator Rejonowy w Puławach.

Marta Pietroń

Zderzenie osobówki z autobusem na ekspresówce



Do zdarzenia doszło we wtorek, 20 stycznia tuż po godz. 7 na drodze ekspresowej S12 w kierunku Warszawy na wysokości miejscowości Olempin w gminie Markuszów.

Jak wynika z ustaleń policji, 26-letni kierowca autobusu marki Mercedes nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu i wskutek tego najechał na tył jadącego przed nim Audi, którym kierował 33-latek.

Na szczęście nikomu nic się nie stało. Ucierpiały jedynie samochody. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Sprawca kolizji został ukarany mandatem, a na jego konto wskoczyły punkty karne.

Marta Pietroń

CBA w Urzędzie Miasta Lublin. Wiceprezydent i dyrektor wydziału zawieszeni i bez pensji

Lublin: Zawieszeni Beata Stepaniuk-Kuśmierzak i dyrektor Wydziału Sportu nie otrzymują wynagrodzenia. Obowiązki wiceprezydent przejął Krzysztof Żuk.

- W czasie nieobecności zastępcy prezydenta ds. Kultury, Sportu i Partycypacji zadania departamentu przejął prezydent Krzysztof Żuk, natomiast w czasie nieobecności dyrektora Wydziału Sportu jego obowiązki pełni pan Jarosław Daniewski. Osoby zawieszone w czynnościach służbowych nie świadczą pracy i tym samym nie otrzymują wynagrodzenia według zasad Kodeksu Pracy - przekazała nam Justyna Gózdź, rzeczniczka prasowa prezydenta Miasta Lublin. W swoim postanowieniu Prokuratura Krajowa nie wskazała okresu zawieszenia.

Od 1 stycznia wypłata Beaty Stepaniuk-Kuśmierzak sięgała 21 442 zł brutto.

Ustalenia Prokuratury

Przypomnijmy: Prokurator przedstawił trzem urzędnikom Urzędu Miasta Lublin, w tym zastępcy prezydenta Miasta Lublin, zarzuty przekroczenia uprawnień oraz wywierania bezprawnego wpływu na postępowanie dotyczące organizacji „Strefy Kibica Euro 2024”. Z dokonanych ustaleń wynika, iż podejrzani mieli ustalać tryb oraz wartość zamówienia, a także kierować zapytania ofertowe do wcześniej wskazanych podmiotów, co skutkowało wyborem z góry określonego wykonawcy. Zastępcy prezydenta miasta zarzucono ponadto przyjęcie korzyści majątkowej w postaci biletów typu VIP. Pozostałym podejrzanym przedstawiono zarzuty dotyczące ingerowania w procedury udzielania zamówień publicznych.

Polegają na zмовach ofertowych oraz pozorowaniu konkurencji. - Przedsiębiorcy z branży eventowej są podejrzani o udział w zмовach przetargowych w postępowaniach o zamówienia publiczne, mających na celu zapewnienie wygranej z góry wybranemu podmiotowi. Dodatkowo zarzuca się im wywieranie bezprawnego wpływu na urzędników samorządowych oraz wręczanie i obiecywanie wręczenia korzyści majątkowych - informowała prokuratura. Zarzuty obejmują okres od dnia 22 kwietnia 2024 r. do dnia 12 lipca 2024 r. Wobec sześciu podejrzanych zastosowano poręczenia majątkowe oraz dozór policji, połączony z zakazem kontaktowania się z innymi podejrzanymi. Dodatkowo wobec dwójga urzędników, w tym zastępcy prezydenta miasta Lublin, zastosowano środek zapobiegawczy w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych.

Zawieszenie w urzędzie i partii

Tuż po zatrzymaniu w obronę Beatę Stepaniuk-Kuśmierzak wzięło kierownictwo UM w Lublinie. Zawieszona w przeszłości była radną w Radzie Miasta Lublin. Od 2019 roku do momentu zawieszenia trwała jej druga kadencja na stanowisku zastępczyni prezydenta. W wyborach samorządowych w 2024 roku była szefową sztabu wyborczego Krzysztofa Żuka. Należy do Koalicji Obywatelskiej. Jak informował portal Jawny Lublin - „Stanisław Żmijan, przewodniczący Koalicji Obywatelskiej w regionie, oprócz wyrazów poparcia przekazał również, że wiceprezydentka do czasu wyjaśnienia prokuratorskiej sprawy zawiesiła swoje członkostwo w partii”.

Joanna Niecko

Areszt za groźby z użyciem siekiery. 40-latek groził znajomej i jej dzieciom

Łęczna: Na trzy miesiące do tymczasowego aresztu trafił 40-latek. Mężczyzna, trzymając w ręku siekiere, groził znajomej pozbawieniem życia. Zabrał jej telefon komórkowy, klucze do samochodu i do pracy oraz dowód osobisty.



Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności

W niedzielę (18 stycznia) dyżurny łącznińskiej jednostki otrzymał zgłoszenie, że 40-letni mężczyzna miał grozić swojej znajomej z użyciem siekiery. Na miejsce natychmiast zostali skierowani policjanci.

Z siekierą w ręku groził znajomej

- Jak ustalili funkcjonariusze, 50-letnia kobieta przebywała u swojego znajomego w domu na terenie powiatu łącznińskiego. W pewnej chwili 40-latek wszczął awanturę, podczas której, trzymając w ręku siekiere, groził pozbawieniem życia swojej znajomej. Był agresywny i zmuszał ją do wykonywania wszelkich poleceń. Ponadto zabrał jej telefon komórkowy, klucz do samochodu oraz do pracy, a także dowód osobisty. Podczas trwającej awantury wykrzykiwał również groźby wobec jej dorosłych dzieci, które

nie były obecne na miejscu zdarzenia - opisuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do policyjnej celi. Miał blisko promil alkoholu. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że jest poszukiwany przez prokuraturę w celu ustalenia miejsca pobytu. Policjanci odzyskali skradzione przedmioty i przekazali pokrzywdzonej. Zabezpieczyli również siekiere. W poniedziałek 40-latek został doprowadzony do prokuratury. Usłyszał zarzuty kierowania gróźb karalnych w celu zmuszenia pokrzywdzonej do określonego zachowania oraz zarzutu kradzieży. Został aresztowany na okres trzech miesięcy. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Artur Soboń w centrali NBP

Wysokie zarobki i rozczarowanie wyborców

Narodowy Bank Polski upublicznił dane o wynagrodzeniach swoich władz. Wśród nich znalazł się Artur Soboń - były poseł z Lubelszczyzny, który w wyborach 2023 zdobył w powiecie łącznińskim rekordowe poparcie, po czym kilka miesięcy później zrezygnował z mandatu, aby objąć funkcję w zarządzie NBP. Decyzja do dziś budzi emocje w regionie.

Narodowy Bank Polski opublikował szczegółowe informacje o wynagrodzeniach prezesa, wiceprezesów oraz członków zarządu. W zestawieniu znalazło się nazwisko doskonale znane mieszkańcom naszego regionu. Artur Soboń, były poseł Prawa i Sprawiedliwości, a wcześniej wieloletni wiceminister w rządzie Mateusza Morawieckiego, od 2024 r. pełni funkcję członka zarządu NBP.

Rekordowy wynik w powiecie łącznińskim

W wyborach parlamentarnych w 2023 r. Soboń cieszył się wyjątkowym poparciem w powiecie łącznińskim. Otrzymał tu 4665 głosów, wyprzedzając nawet kandydata z samej Łęcznej - obecnego posła i dyrektora szpitala Krzysztofa Bojarskiego, który zdobył 4228 głosów. Soboń otrzymał ogółem aż 32 357 głosów najwięcej u siebie w powiecie świdnickim - 9329 także wspomnianym wcześniej łącznińskim, a także w Lubartowskim - 2883, Puławskim - 1917 i w samym Lublinie - 7505. Po rezygnacji z mandatu jego miejsce zajęła Anna Bałuch z Kraśnika.

Z polityki do banku centralnego

Z ujawnionych przez NBP danych wynika, że najwyższe wynagrodzenie brutto w 2024 r. otrzymał Paweł Szałamacha, zaś Artur Soboń zarobił około 824 tys. zł. To jedno z najwyższych stawek w instytucjach państwowych, co dodatkowo podgrzało dyskusję w regionie. Choć

Soboń przekonywał, że decyzja o przejściu do NBP była „zawodowym wyzwaniem”, część mieszkańców wskazuje, że pozostawienie mandatu poselskiego „niemal od razu po wyborach” budzi poczucie niespełnienia społecznej umowy.

Kim był Soboń w rządzie Morawieckiego?

Był jednym z najbardziej zaufanych współpracowników premiera Mateusza Morawieckiego, kierowany do trudnych projektów legislacyjnych, w tym do prac nad Polskim Ładem. Już po wyborach Artur Soboń przesłuchiwany był przed komisją śledczą ds. wyborów kopertowych. Były wiceminister rządu PiS ograniczył się jednak do udzielenia swobodnej odpowiedzi. Potem odmawiał odpowiedzi na większość pytań. Członek komisji nie wytrzymał i w pewnym momencie rzucił: „nie rńnij Sobonia”, gdy ten ciągle powtarzał: „Wszystko, co miałem do powiedzenia w objętej przesłuchaniem sprawie, zawarłem w swobodnej części wypowiedzi”.

Najnowsze wieści - buntownik w NBP

Jak poinformował money.pl trzech członków zarządu NBP - Piotr Pogonowski, Rafał Sura i właśnie Artur Soboń - wystąpiło na początku grudnia z projektem uchwały wprowadzającej pakiet zmian w regulaminie banku centralnego, których celem jest m.in. zwiększenie uprawnień zarządu oraz zmiany organizacyjne. W odpowiedzi prezesa Glapińskiego mieli zostać pozbawieni kontroli nad departamentami NBP. Jak nieoficjalnie podaje PAP, powodem miała być „utrata zaufania przez prezesa i nienależyte wykonywanie obowiązków”. Sprawa jest rozwojowa. - Odebranie buntownikom departamentów, a co za tym idzie wyższych pensji ma nie dotyczyć póki co Artura Sobonia, bo Adam Glapiński chce się z nim dogadać. - Jak wynika z informacji onet.pl, „były wiceminister jest regularnie poddawany presji prezesa i ludzie zaznajomieni z sytuacją wewnątrz NBP uważają go za podatnego na wpływy”.

Grzegorz Kuczyński

Pow. lubelski: Pożar objął cały budynek. Na miejscu aż 8 pojazdów straży



Pożar budynku postawił straż na nogi

Do pożaru w miejscowości Dragany, w powiecie lubelskim, doszło 23 stycznia, a straż pożarna otrzymała zgłoszenie o nim po godzinie 18. Na miejscu pierwsze pojawiło się OSP Dragany i zastało palący się budynek gospodarczo-mieszkalny o konstrukcji drewnianej. To od razu utrudniło sprawę, a do tego okazało się, że kolejnym utrudnieniem jest rozszczelniona butla z gazem.

Na szczęście osoby mieszkające w budynku opuściły go jeszcze przed przyjazdem służb i nikomu nic się nie stało. Na miejscu zdarzenia pojawiły się kolejne zastępy straży, zarówno państwowe, jak i ochotnicze - OSP KSRG Zakrzew, JRG Bychawa, OSP Tarnawka, OSP Maciejów oraz OSP Nowy Dwór. Do tego policja i zespół ratownictwa medycznego. Akcja nie była łatwa i łącznie potrwała trzy godziny. Pożar udało się ugasić.

Kacper Ciuksza

Pacjent z cukrzycą co kilka minut myśli o chorobie. Szansą na ratunek innowacyjny projekt z gigantycznym wsparciem

Lublin: Nowoczesny lek w połączeniu z osobistą pompą insulinową. Chorzy na cukrzycę z Lubelszczyzny wezmą udział w innowacyjnym projekcie.

Jedno z najbardziej innowacyjnych niekomercyjnych badań klinicznych w Polsce uzyskało ponad 20 mln zł dofinansowania w konkursie Agencji Badań Medycznych. Zrealizuje je Uniwersytet Medyczny w Lublinie w konsorcjum z Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym nr 4 w Lublinie.

Szczegóły projektu

Badanie realizowane przez zespół Uniwersytetu Medycznego w Lublinie w konsorcjum z Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie ma wpłynąć na przyszłe standardy leczenia pacjentów z cukrzycą typu 1 i otyłością oraz na podejście do terapii zintegrowanej – łączącej farmakoterapię, technologię diabetologiczną i wsparcie psychiczne.

Cukrzyca typu 1 coraz częściej przestaje być jedynie chorobą

Do badania włączonych zostanie 150 pacjentów z przewlekłą niewyrównaną cukrzycą typu 1, nadwagą lub otyłością oraz współistniejącymi zaburzeniami depresyjnymi i/lub lękowymi

metaboliczną. U wielu pacjentów towarzyszą jej nadwaga lub choroba otyłościowa, a także zaburzenia depresyjne i lękowe, wynikające z wieloletniego, wymagającego leczenia. To właśnie ta szczególna i dotąd niedostatecznie zaopiekowana grupa chorych znalazła się w centrum nowego badania.

Projekt ma na celu ocenę skuteczności i bezpieczeństwa połączenia nowoczesnego leku wpływającego na masę ciała – z intensywną insulinoterapią prowadzoną za pomocą osobistej pompy insulinowej działającej w automatycznym, zaawansowanym hybrydowym systemie zamkniętej pętli (AHCL). Eksperci ABM podkreślają, że właśnie takie interdyscyplinarne podejście – łączące leczenie metaboliczne, technologiczne i psychologiczne – jest dziś jednym z największych wyzwań medycyny.

Do badania włączonych zostanie 150 pacjentów z przewlekłą niewyrównaną cukrzycą typu 1, nadwagą lub otyłością oraz

współistniejącymi zaburzeniami depresyjnymi i/lub lękowymi.

Szczególną uwagę badacze zwraca trzecie ramię badania, określane jako model „farmakologiczno-technologicznej w pełni zamkniętej pętli”. To rozwiązanie może w przyszłości stać się przełomowe zwłaszcza dla pacjentów z dodatkowymi niepełnosprawnościami – m.in. zaburzeniami widzenia czy ograniczeniami ruchowymi – minimalizując ich codzienne zaangażowanie w proces leczenia.

O szczegółach opowiedziano w czwartek (22 stycznia) na konferencji prasowej.

- To ogromna radość, bo możemy pokazać autentyczny sukces zespołu - mówił prof. Wojciech Załuska, rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. - Ta kumulacja idei bardzo nowoczesnej terapii z użyciem sprzętu, a więc ciągłej terapii insulinowej versus najnowsze propozycje z zakresu farmakologii. Może to tylko i wyłącznie być niezwykle użyteczne dla pacjentów - mówił rektor.

Przed wszystkim: pacjent

Kierownikiem projektu i główną badaczką jest dr n. med. Aneta Szafraniec-Porada, specjalista chorób wewnętrznych (2023 r.), w trakcie specjalizacji z endokrynologii.

- Cukrzyca typu pierwszego dotyczy nawet i dzieci, więc generalnie kojarzone jest z osobami młodymi. W centrum postawiliśmy pacjenta z cukrzycą typu pierwszego, z wieloletnią chorobą, który najprawdopodobniej również będzie osobą młodą, ale będzie miał inne współwystępujące choroby. Wiemy, że w Polsce cukrzyca typu pierwszego dotyka ponad 160 tysięcy osób - powiedziała dr n. med. Aneta Szafraniec-Porada - W tym badaniu spotykają się tak naprawdę dwa aspekty bardzo nowoczesnych terapii. Terapii z zastosowaniem pomp hybrydowych, są to osobiste pompy insulinowe, które tak naprawdę na co dzień potrafią wspierać naszego pacjenta w decyzjach terapeutycznych i najnowocześniejsza w tym momencie terapia, najbardziej efektywna w zakresie leczenia choroby otyłościowej.

Pompy coraz bardziej inteligentne

- Nasza klinika zajmuje się cukrzycą typu pierwszego i cukrzycą typu drugiego - zaznaczała dr n. med. Aneta Szafraniec-Porada. - Mamy do dyspozycji coraz nowsze rozwiązania technologiczne. Pacjent z cukrzycą typu pierwszego podaje sobie insulinę tak naprawdę po to, żeby przeżyć. Podawanie insuliny w pompie osobistej powoduje to, że jesteśmy w stanie odtworzyć jak najbardziej fizjologiczny sposób tego dawkowania insuliny. Tutaj wybraliśmy pompę, która wspiera naszych pacjentów, która tak naprawdę uczy się naszego pacjenta. To nie jest jeszcze sztuczna inteligencja, jest to uczenie maszynowe i dzięki temu, że ta pompa poznaje człowieka, sama jest w stanie podjąć delikatnie już jakąś decyzję terapeutyczną.

Wyjaśniała też, że pompa „potrafi ten podstawowy wlew insuliny zmieniać w zależności od różnych sytuacji, które nas spotykają każdego dnia, ale także chroni naszych pacjentów przed tym, aby nie doszło do takiego bardzo nieprzyjemnego stanu, jakim jest hipoglikemia”.

- W momencie, kiedy mamy hipoglikemię, pompa sama jest

w stanie podawać mikrobolusy. Przykładowo mamy pacjenta, który tak naprawdę przed każdym spożyciem posiłku musi podjąć decyzję terapeutyczną, najpierw musi się zastanowić, co będzie spożywał, jakie są tam makroelementy, ile powinien podać sobie insuliny. On tak naprawdę musi już z wyprzedzeniem, przed rozpoczęciem jedzenia, bardzo dużo decyzji terapeutycznych tak naprawdę podjąć. I jeżeli chodzi o tę sferę psychologiczno-psychiatryczną, jest to niesamowicie obciążające - tłumaczyła.

Jak dodała - istnieją badania, które mówią, że co kilka minut pacjent z cukrzycą myśli o cukrzycy.

- Może nie o tym, co zje, ale np.: ok, zaraz chcę wyjść na spacer, czy ja mogę wyjść na ten spacer, czy mój cukier nie będzie za niski albo czy nie będzie za wysoki - podawała przykład. - Nasz mózg działa na cukrze, żywi się glukozą. Więc w momencie hipoglikemii ci pacjenci mają ogromny lęk, lęk wręcz przed śmiercią. W momencie, kiedy nasi pacjenci walczą z hipoglikemią, spożywają dodatkowe porcje posiłków, bardzo często pojawia się nam nadwaga i otyłość. Więc to nie jest kwestia takiej czystej choroby otyłościowej - dodawała.

Joanna Niecko

Z Ogniska Światła i Miłości w Łopocznie do Sanktuarium w Wąwolnicy

Abp Stanisław Budzik, Metropolita Lubelski wyznaczył następcę zmarłego w styczniu ks. Jerzego Ważnego. Funkcję proboszcza Parafii pw. Świętego Wojciecha w Wąwolnicy i jednocześnie kustosa Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej przejmie ks. kan. Mirosław Bielecki. Dotąd kapłan pracował w Ognisku Światła i Miłości w Łopocznie w powiecie opolskim.

Na tę decyzję czekali wszyscy - zarówno księża Archidiecezji Lubelskiej, jak i parafianie oraz wierni - pielgrzymi, dla których wąwolnickie Sanktuarium to ważne miejsce w życiu.

Zmarły 14 stycznia w wieku 65 lat ks. Jerzy Ważny był nie tylko proboszczem Parafii pw. Św. Wojciecha, ale pełnił jednocześnie funkcję kustosa tamtejszego Sanktuarium im. Matki Bożej Kębelskiej. Z Wąwolnicą był związany od sierpnia 2001 r. W swoim kapłańskim życiu to tu posługiwał najdłużej, bo niemal ćwierć wieku. Kapłan przegrał walkę z chorobą nowotworową. Jego pogrzeb odbył się 17 stycznia. Spoczął na wąwolnickim cmentarzu parafialnym.

Wówczas pojawił się pytanie - Kto zajmie jego miejsce? Kto stanie na czele parafii i „Lubelskiej Częstochowy”? Kto stanie na straży słynącej z łask figury Matki Bożej Kębelskiej? W ubiegłym tygodniu z zapytaniem o to zwróciliśmy się do rzecznika Archidiecezji Lubelskiej. Ks. Adam Jaszcz odpisał krótko, że decyzja nie została ogłoszona.

- Zachęcam do śledzenia na-

szych mediów kurialnych - zakończył.

Kilka dni później właśnie tymi kanałami - na Facebooku i Tweeterze ogłoszono, że dzieło ks. Ważnego w Wąwolnicy będzie kontynuował ks. kan. Mirosław Bielecki. Kapłan ma 59 lat i od 2008 r. jest związany z Ogniskiem Światła i Miłości w Łopocznie w gminie Józefów nad Wisłą w powiecie opolskim. Pochodzi z pobliskiej Poniatowej i jak mówi w rozmowie z tygodnikiem katolickim „Gość Niedzielny”, wąwolnickie sanktuarium zawsze było i będzie mu bliskie. Bywał tam jako dziecko, jako 12-latni chłopiec brał udział w koronacji cudownej figury Matki Bożej Kębelskiej, ale i jako kapłan.

- To najbliższe mojemu sercu sanktuarium i swoją posługę jako proboszcza i kustosa zawierzam Pani Kębelskiej - mówi ks. Bielecki - czytamy na stronie



Ks. kan. Jerzy Ważny zmarł 14 stycznia w wieku 65 lat. Przegrał walkę z chorobą nowotworową. Funkcję proboszcza wąwolnickiej parafii i kustosa Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej pełnił od sierpnia 2001 r.

internetowej „Gościa Niedzielnego”.

Wprowadzenie nowego proboszcza nastąpi w niedzielę 1 lutego.

Marta Pietroni



Nowy proboszcz Parafii pw. Św. Wojciecha w Wąwolnicy i kustosz Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej dotychczas pracował w Ognisku Światła i Miłości w Łopocznie w powiecie opolskim

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



**„Synek” Góral,
Radzyń Podlaski**
ur. 19 stycznia, g. 9.47;
4510 g, 57 cm
Rodzice: Iwona, Konrad
Rodzeństwo: Blanka



**Shah Azmir E Kamal,
Włodawa**
ur. 22 stycznia, g. 11.52;
2830 g, 51 cm
Rodzice: S N Sadia Haque,
Shah Morshed E
Rodzeństwo: Shah Nuzairah



**Aniela Janasz
z tatą, Firlej**
ur. 22 stycznia,
g. 11.00; 2680 g,
52 cm
Rodzice:
Katarzyna,
Marcin



**Kinga Chilczuk,
Horodyszcze**
ur. 21 stycznia, g. 15.02;
3680 g, 56 cm
Rodzice: Natalia, Grzegorz
Rodzeństwo: Klaudia



**Wojciech Burczaniuk,
Bezwola**
ur. 21 stycznia, g. 6.53;
3320 g, 55 cm
Rodzice: Emilia, Łukasz
Rodzeństwo: Nikodem

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



**Gniewko Rosa,
Łuków**
Urodzony 22 stycznia,
g. 20.10. 3630 g, 56 cm
Rodzice: Marta i Mariusz



**Mikołaj Chruściel,
Ławki**
Urodzony 20 stycznia,
g. 23.47, 3300 g, 56 cm
Rodzice: Renata i Daniel
Braciszek: Krzysztof

Lublin ma najlepszą położną
w kraju i województwie.
Pani Emilia: Nie zmieniałabym
tego zawodu na żaden inny

Lublin: Emilia Wagner - absolwentka Uniwersytetu Medycznego w Lublinie pracująca w USK nr 1 w Lublinie została laureatką w konkursie „Położna na Medal”. Zajął I miejsce zarówno na poziomie ogólnopolskim, jak i wojewódzkim.

- Miło nam ogłosić, że „Położna na medal” 2025 została Emilia Wagner, pracująca na Oddziale Noworodków USK1. Pani Emilia zajęła pierwsze miejsce w tym plebiscycie! Serdecznie gratulujemy tego sukcesu i życzymy dalszej satysfakcji z codziennej, pięknej pracy - informował Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 1 w Lublinie. Konkurs „Położna na Medal” to inicjatywa, która od 2014 roku wyróżnia najlepsze położne w Polsce. Co roku wyłania trzy najlepsze położne ogólnopolskie i najlepsze położne z każdego



Emilia Wagner pracuje na Oddziale Noworodków USK1

województwa. Tegoroczna edycja była 12. - Do konkursu położne mogą zgłosić się same, a także zgłaszane są przez swoje pacjentki oraz ich rodziny. To również oni oddają głosy na nominowane położne. Oddanie głosu czy zgłoszenie do konkursu to swego rodzaju podziękowanie za zaangażowanie i empatię, jaką

położna obdarza rodzinę, za poświęcony czas, za zrozumienie i wysłuchanie w czasie, kiedy rodzi się wiele pytań i obaw związanych z ciążą i porodem - czytamy na stronie poświęcone kampanii i konkursowi.

Pani Emilia o sobie

Na stronie konkursu znajdują się opisy położnych.

- Ukończyłam studia na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie i pracuję jako położna rodzinna w Przychodni Korolowa oraz Felin. Wykonuję wizyty patronażowe i przygotowuję rodziców do porodu, zapewniając kompleksową opiekę przed, w trakcie i po porodzie. Jestem związana z Oddziałem Intensywnej Terapii Noworodka w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Lublinie, gdzie opiekuję się wcześniakami oraz noworodkami wymagającymi szczególnej troski. To doświadczenie sprawia, że jako położna potrafię zapewnić najwyższy poziom opieki medycznej - czytamy w opisie Emilii Wagner.

Drugie miejsce w konkursie (w skali ogólnopolskiej) zajęła Anna Reszuta z Białegostoku, a trzecie Małgorzata Firlej z Rzeszowa. Na poziomie wojewódzkim wyłoniono kilkanaście laureatek. Laureatką w województwie lubelskim została Emilia Wagner.

Joanna Niećko

Życzenia dla Babci i Dziadka

- Spełnienia marzeń, dużo zdrowia i uśmiechu! Samych pięknych chwil, radości i pomyślności życzy wnuczek Wiktor.
Babcia Halinka i Wiesław Kowalewscy, Kaniwola,
Babcia Jadzia i Kazimierz, Brzozowiec.
Pozdrawiam serdecznie.
Wiktor Kurzak

- Dorota i Marek Kuśmider, Lubartów:
Kochana Babciu i Kochany Dziadku!
Życzę Wam dużo zdrowia, buziaków,
żebyście się często uśmiechali
i żebyście zawsze mieli dla mnie czas...
i ciasteczką!
Wojtek Niećko

- Halina Wach, Głębokie.
Kochana Babciu, z okazji Dnia Babci
życzymy Ci dużo zdrowia
i samych szczęśliwych dni.
Dziękuję Ci za to, że jesteś!
Życzę wnuki
Zuzia, Mateusz, Marcel i Filip

POCHWAŁ SIĘ SWOIM PUPILEM

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Nika, Anna Czajka,
Lublin

Figa, Magda Wiśniecka,
Olepin

Kłaczek, Zosia Jarosz,
Sosnowica

Afgan, Aleksandra
Mrozowska, Lubartów

Łukowski starosta na moskiewskim Kremlu - Paweł Mniszech (ok. 1585 - 1616) - cz. III

Szalona awantura panów Łukowa i Radzyna

To była jedna z takich historii, w których od początku wiadomo było, że najpewniej uczestnicy wrócą albo bardzo bogaci, albo bardzo nieżywi.

Pomysł osadzenia na moskiewskim tronie kanciarza podającego się za cudem ocalonego syna Iwana Groźnego Dymitra poruszył wyobraźnię kilku polskich magnatów w początkach XVII wieku. Na ich czele kroczyli między innymi Jerzy, Jan (były starosta łukowski), Stanisław i Paweł Mniszech (ówczesny starosta łukowski). Carycą miała zostać zaś Maryna, córka Jerzego i bratanica Mikołaja pochowanego w Radzynie Podlaskim.

Sam kandydat do moskiewskiego tronu, najprawdopodobniej nazywający się Grigorij Otriejew, był postacią dość intrygującą. Przez kilka lat przebywał w różnych klasztorach, acz, jak się wydaje, ostatecznych ślubów nie złożył. Temperamentu mnicha nie miał z pewnością. Urody i postury nieszczerzej, z charakterystycznym znamieniem na twarzy, obdarzony za to zmysłem politycznym i pewną dozą uroku osobistego, który pozwalał mu zdobywać partnerów nawet w wyższych klasach. W niższych zaś czynił to z łatwością. Wykształcony dość przeciętnie, ale uczący się szybko. Ładnie mówił i pisał po polsku. Posiadał instynkt i - do czasu - mnóstwo szczęścia, które pozwoliło mu wstrześć się w polityczne „momentum”: za carem Iwanem t-

skniono (a tak!), cara Borysa nie szanowano i szukano sensownej alternatywy. Wiara zaś w „nieumarłych” carów, carewiczów i carowien jest mocno wpisana w tamtejszą tradycję polityczną (najgłośniejsze historie dotyczyły m.in. Aleksandra I i, po rewolucji sowieckiej, rzekomo cudownie ocalonej z masakry w domu Ipatjewa wielkiej księżniczki Anastazji...). Dymitr nawet własnymi siłami przekonywał do siebie całe miasta i ośrodki bojarskie.

Kto uwierzy? Kto pomoże?

Jerzy Mniszech zaczął szukać na dworze sojuszników dla swojego projektu. Mądry Jan Zamojski nie był entuzjastą pomysłu zaangażowania się w awanturę, król koronny wojska nie dał, ale z Otriejewem się spotkał, uprzejmie porozmawiał i zachował bezpieczny dystans. Na tyle niewielki, żeby w razie czego też być ojcem sukcesu. Zwolennikami byli za to biskupi i ojcowie jezuici, oczarowani wręcz rozrządzaną przez Łęczyńskiego wizją nawrócenia Rosji na rzymski katolicyzm. Wojewoda sandomierski działał z pełną determi-



Maryna zgodnie z prawami epoki otrzymała wykształcenie domowe, skupione bardziej na hafcie i modlitewniku niż świeckich podręcznikach. Wychowana w prowincjonalnym Samborze, jak się wydaje, nie zdradzała na razie talentów i temperamentu, które potem uczynią z niej największą piękną awanturnicę epoki. Portrety pokazują niewysoką brunetkę umiejętnie wystrojoną w perły, predylekcja do których potem pozostanie jej znakiem rozpoznawczym

nacją. Spisano kontrakt, w którym określono, że w zamian za rękę córki otrzyma okragły milion złotych, Siewiersk i Smoleńsk, Maryna po ślubie zaś księstwa pskowskie i nowogrodzkie.

Młodzi spotkali się w Samborze, kiedy Konstanty Wiśniowiecki odwiedził Dymitra do Krakowa na spotkanie z królem. Czy już wtedy urodził się pomysł mocnego powiązania losów Mniszchów ze sprawą pretendenta do Czapki Monomacha?

Dymitr na tronie!

Pretendentowi w tym czasie w Rosji układało się nadszpiekanie dobrze. Mimo poniesienia ciężkiej klęski pod Dobryniami potrafił pozyskiwać i kolejne zaciągi wojskowe i coraz liczniejsze grono sojuszników wśród bojarów. Przyszły teść zaś uwijał się jak w ukropie, żeby znaleźć środki na opłacenie, bardzo międzynarodowego skądinąd, grona najemników. 30 czerwca 1605 roku Dymitr wszedł do Moskwy i koronował się na cara. Nawet wdowa po Iwanie Groźnym, osadzona w jednym z monasterów

jako mniszka, Maria, udała, że rozpoznaje w nim własnego syna. Wszystko wskazywało, że jeśli nie stanie się nic nadzwyczajnego (np. nie skończą się nagle pieniądze na żołd...) cała historia zakończy się pełnym sukcesem.

Ślub numer jeden

Jesienią do Krakowa przybył jego pełnomocny delegat Afanasij Własiew w celu zawarcia małżeństwa „per procura”. Rzecz nie odbywała się gładko: Moskaluchowi brakowało ogłady, nawet w tych okolicznościach jego główną troską i obawą było nie uchybić nawet w najmniejszym drobiazgu godności swojego pana ani przyszłej pani, co mocno kontrastowało ze znacznie bardziej swobodnym w formach obyczajem Polaków. Bardziej to wszystko w jego wykonaniu przypominało tatarską czołobitność niż bizantyjski formalizm, do którego poseł chciał pretendować. Ślubu udzielił kardynał Maciejowski, gościem honorowym był król, w kamienicy Firlejów w Krakowie trzeba było wybić ściany do sąsiadów, żeby pomieścić biesiadników. Istotniejsze były jednak polityczne subtelności: kwestia obrządku (księża nie pozwalali Marynie na konwersję na prawosławie, z kolei, gdyby przeniosło się po Świętej Rusi, że Dymitr przyjął katolicyzm, to byłoby po Dymitrze...), tytułatury (król Zygmunt nie chciał uznać tytułu carskiego), statusu precedencyjnego Maryny po ślubie...

Jerzy triumfował. A wraz z nim cała jego rodzina: bracia Mikołaj i Jan oraz ich synowie.

cdn.

Zbigniew Smółko

Urszula Katarzyna z Bokunów Lubomirska (1680–1743) pierwsza polska metresa Augusta III

Erotyczne perypetie ryckiej starościny

Relacja Augusta III i żony Jerzego Dominika Lubomirskiego miała bezpośredni wpływ na obsadę i dzieje starostwa ryckiego. Powiedzieć, że Sas był kobieciarzem - to nic nie powiedzieć.

Liczbę jego przygód liczy się najostrożniej w dziesiątkach. W czasach jego panowania na dworze królewskim pojawiła się znana wcześniej choćby z Francji instytucja metresy - kochanki „oficjalnej” cieszącej się specjalnymi prawami i mającej swoje wysokie miejsce w towarzyskiej hierarchii. Jedną z nich na przełomie XVII i XVIII stulecia została właśnie pani Lubomirska...

Starostwa w dawnej Polsce były dwóch typów. W tych z reguły powiązanych z większymi ośrodkami

grodzkich starosta sprawował realną władzę administracyjną i sądową. W mniejszych, tzw. niegrodzich, realizował własne dochody w zamian za opłacanie, przeważnie wynoszące kwartę, czynszu. Godność starosty grodzkiego dawała zaszczyty, niegrodzkiego majątek. Król zaś, umiejętnie szafując nadaniami, zyskiwał zgrabne narzędzie polityczne.

Ryki w czasach Lubomirskich

Ryki, jako niewielka miejscowość, oczywiście była centrum starostwa niegrodzkiego. Wcześniej należały do starostwa stężyckiego, od początków XVII wieku zaś dzierżawili je kolejno Mikołaj Zebrzydowski (1607-1620), Krzysztof Dzierżek (1622), Jerzy Ossoliński (1630-1650), Aleksander Michał Lubomirski (1651-77),



Portret trumienny Jerzego Dominika Lubomirskiego

Paweł Wieteski (około roku 1660), Józef Karol Lubomirski (1688-1702) i Jerzy Dominik Lubomirski (do 1720). Ten ostatni był synem Jerzego Sebastiana, jednego z najwybitniejszych i najbardziej zna-

czących polskich polityków drugiej połowy XVII stulecia, hetmana polnego, marszałka koronnego, marszałka trybunałów, sejmów. W historii najmocniej zapamiętany został jako głowa rokoszu z 1665

roku określanego powszechnie od jego nazwiska.

Kariera Jerzego Dominika była mniej efektowna, acz nie sposób mówić o niej z lekceważeniem. Ukończył jezuickie szkoły, potem zaś obrał drogę wojskową. Walczył w 1684 w wojnach Ligi Świętej z Turkami, z hetmanem Jabłonowskim bił się na Bukowinie, wojował też z Tatarami. Od młodości posłował na sejmy. W czasie konwokacji 1696 poparł księcia Conti, jednak szybko ułożył sobie stosunki z Augustem II. Ale jeszcze szybciej ułożyła je sobie jego małżonka.

Żołnierze, biskupi, małżonki...

W 1686 roku Jerzy Dominik ożenił się z Urszulą Katarzyną Bokun. Wywodziła się ona z rodziny o korzeniach z Nadrenii, która częściowo przesiedliła się do Inflant

w XV wieku. Jej ojciec Jan Henryk przeniósł się z kolei na Litwę i całe swoje pracowite życie spędził w służbie wojskowej. Zaczynał jako kapitan, kolejne stopnie i awanse wycinał sobie szablą na karkach pruskich, szwedzkich, a nawet, ku żalowi, pod Mławami w 1666 roku, polskich. W 1673 zdjął z pleców mundur generalski. Pojął za żonę Konstancję Branicka, siostrę Jana Klemensa. Dochowali się czterech synów i trzech córek. Franciszek został pułkownikiem, Jan Kazimierz biskupem przemyskim, jednak dziewczętom powiodło się chyba nawet lepiej: jedna wyszła za Hieronima Lubomirskiego hetmana wielkiego koronnego i starostę krakowskiego, druga za stolnika koronnego Karola Wapowskiego a trzecia, Urszula została żoną właśnie Jerzego Dominika Lubomirskiego.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Katarzyna z Potockich Kossakowska (ok. 1720 – 1803) – ciotka radzyńskich Potockich (cz. VI)

„Wielka Mądrocha” na radzyńskich włościach

W małżeństwie Eustachego Potockiego (1720-1768) i Marianny z Kątskich (1722-1768) spotkały się wielkie ambicje polityczne i znaczna fortuna z jeszcze większą fortuną.

Ostatecznym potwierdzeniem statusu była budowa w Radzynie zachwycającej rokokowej rezydencji, z którą w paragon mogło iść najwyżej kilka innych w Europie. Ale kiedy małżonkowie zmarli, pozostawiając gromadkę dzieci, okazało się, że majątek trzeba dzielić, spory łagodzić, a pieniądze, wystawcie sobie Łaskawi Państwo, liczyć. I wtedy zawołano ciocię Katarzynę.

Sławę Katarzyna zyskała jako jedna z najbardziej mownych i dowcipnych niewiast epoki stanisławowskiej. Jej humor nie był zbyt wysublimowany, chwilami wręcz dość prząsny. Ponadto tyłu błyskotliwe co jadowite uwagi wygłaszane były po polsku (francuskiego nie znała ani trochę!) - ale akurat to właśnie dodawało im uroku. Każdy komentarz natychmiast obiegał towarzystwo, a nawet najwięksi bali się starej weredyczki jak ognia.

Z mądrości Mądrochy

Kilka z nich znajdujemy we wstępie Kunasiewicza do wyda-



Słynęła z gościnności, której styl odbiegał od nader swobodnych obyczajów epoki. We Lwowie zapraszała w piątki i demonstracyjnie podawała postne potrawy, od odwiedzających ją pań wymagała umiaru w stroju (sama nieodmiennie w robionym i koronkami...)

nia jej korespondencji, zachowanej w Archiwum Wróblewskim. „W roku 1767 jak pisze naczynny świadek - przez Moskali aresztowana politycznie do Warszawy była przeprowadzona. Król, zobaczywszy się z nią, udał, że o niczym nie wiedział i poczęł wypytywać nawet o przyczynę jej przybycia (...). - Warszawa ma ponoć monstrum jakieś porodzić, a mnie tu Moskale sprowadzili do babienia...”. Rezydując już we Lwowie (majątkowość w Stanisławowie wielkodusznie oddała kuzynowi) przy grekokatolickiej katedrze świętego Jura, usłyszała,

że odwiedzić ją planuje były sekretarz konfederacji targowickiej, powitała go: „Mości Panie, to jest góra świętego Jerzego, cnotliwych schronienie, omyliłeś się Pan, przychodząc tutaj, widocznie zrozumiałeś, że to góra Awenty-na. Nie, nie, cesarz rzymski nie myśli tutaj nowej stolicy zakładać...”. Łachudra zmył się jak niepyszny. Obdzielała równo wszystkich. Kiedy jeszcze w Stanisławowie przyszli do niej austriacy urzędnicy z prośbą o wyrażenie zgody na ścięcie drzewa z przeznaczeniem na szubienicę dla jakiegoś

niesforne go żołnierza, Kossakowska odmówiła stanowczo, dodając, że gdyby jednak była potrzebna wieszając samych urzędników, to chętnie i cały las w tak zbożnym celu podaruje.

Dwór kasztelanowej

Prowadziła regularny dwór. Píše Siemieński: „Byli tam: marszałek, kamerdyner, lokaje, pajacy, hajduty, laufry, kredenczerze, masztalerze, stangrety, forysie, Węgrzyni, Kozaki i najliczniejszy frauencymer. Kasztelanowa kochała się przytem w karłach i miała ich czterech, a dwie karlice. W podróż zabierała je z sobą do landary; w czasie zimy, gdy karłatka poziebły, kazała im w pierwszej lepszej karczmie gotować jaję i dawać w ręce dla ogrzania się. (...) Interesa własne i cudze umiała prowadzić z rozsądkiem i taktem; nie zasypiała żadnej sprawy: bo umysł jej bystry i czynny wiele przedmiotów naraz obejmował. Jednocześnie dyktowała listy i rozmawiała z adwokatem, bawiła gościa i kommisarzowi wydawała polecenia, liczyła pieniądze z dzierżawy i ekspedycyowała je różnym potrzebującym, których zanotowała sobie w pamięci; a w ciągu tego znalazła zawsze sposobność na jakiś zabawny koncept lub dowcip, który wszystkich rozbieszał”. Zmarła we Lwowie w 1803 roku.

Zbigniew Smółko

Adam Wirtemberski (1792 – 1847) – człowiek, który strzelał do matki i babki - cz. I

Wyrodne dziecko Puław



Księżna Izabela pisała o sobie: „Piękną nigdy nie byłam, ale często bywałam ładną. Mam piękne oczy, a że się w nich wszystkie uczucia duszy malują – wyraz twarzy mojej bywa zajmujący. (...) Raczej słusznego jestem wzrostu aniżeli mała, kibić mam wysmukłą, gors może za chudy, rękę brzydką, ale za to nóżkę przesliczną i wiele wdzięku w ruchach. Twarz moja podobna w tym do umysłu – największy obojga powab zależał na zręczności, z jaką umiałam podwoić ich wartość”

Barbarzyńskie bombardowanie z dział pałacu i wspaniałego ogrodu w Puławach w trakcie powstania listopadowego w marcu 1831 roku nie miało specjalnego znaczenia taktycznego. Rozkaz był tym bardziej zadziwiający, że wydał go człowiek, który w tym miejscu się urodził. A w środku były jego matka i babka.

wykształcone i błyskotliwe, szczuplutkie, z buzią poznaną ospą i z kłępską fryzurą. Ale każda twarz zyskuje na urodzie, kiedy ojciec każe ją wybijać na złotych monetach... Stan ten zresztą ulegnie zmianie: po kilku latach (i, zdaniem współczesnych, po porodzie) Izabela rozkwitnie: w konkursach piękności dalej nie będzie miała poważniejszych szans, natomiast jej sex appeal i osobowość zaczną przyciągać mężczyzn jak potężny magnes.

Plotki, plotki, ploteczki...

Z genealogią Czartoryskich historycy mają sporo problemów i zagadek, a plotkarze nieograniczoną wręcz przestrzeń do ulubionej rozrywki. Małżeństwo Izabeli z Flemmingów i księcia Adama Kazimierza było związkiem dość szczególnym charakterze. Fortuna i znaczenie Czartoryskich rosła m.in. na dobrze dobranych mariażach sukcesywnie podnoszących przede wszystkim finansowy status rodziny.

Dobrana para

On wnosił znakomitą genealogię i talenty polityczne, ona zaś była posażna. Księżę z opinią najatrakcyjniejszego, najuprzejmniejszego, najlepiej wykształconego kawalera w Rzeczypospolitej, lew salonowy, uważany był za niemal pewnego kandydata do tronu po Augustie III (ponieważ jego ojciec, księżę August, widząc w koronie miernotę Poniatowskiego, warknął do syna: „zobacz durniu, jak on w niej dobrze wygląda...”), nie kiwnął w tej sprawie palcem. Ona, niespecjalnie

Małżeńskie dzieje księżęcy pary opisywane były po wielokroć. Oboje darzyli się przyjaźnią, zrozumieniem i niezachwianą lojalnością, natomiast romantyczne porywy serca przeżywali w innych konfiguracjach. Zdaje się, że tylko rodzinom najstarszej z córek, przedwcześnie tragicznie zmarłej Tereski, nie towarzyszyły żadne plotki i kontrowersje. Kolejne dzieci urodzone w tym małżeństwie, jeżeli tylko dało się to choć minimalnie uzgodnić z kalendarzem (bo oboje często podróżowali oddzielnie) księżę uprzejmie uznawał jako własne i jako takie je przez resztę życia traktował, otaczał troską, życzliwością i miłością. Tak było w wypadku Marii (ur. 1768), którą czasem złośliwie nazywano „Ciolkówną”, sugerując, że faktycznym jej ojcem był Stanisław August. Nie ulega przy tym wątpliwości, że kuzynostwa łączyła bliska relacja emocjonalna, rzecz jednak cała nie może być uznana za pewnik. cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

U św. Anny w Kijanach

Parafia w Kijanach (pow. łęczyński gmina Spiczyn) należy do najstarszych w regionie. W XIV wieku poświęcone jest istnienie parafii w nieodległym Nowogrodzie, która została przeniesiona w 1599 z zachowaniem tego samego terytorium. W tym czasie uposażył ją Piotr Czerny. Parafia utrzymywała dwóch księży, szpital i szkołę. Obecny kościół wzniesiono ok. 1723 roku z fundacji Atanazego Międzyńskiego, co, wedle podań, miało być jednym z votów za powodzenie w trakcie wyprawy wiedeńskiej. Ślub miał być złożony przed obrazem Matki Boskiej Kijańskiej, co świadczy, że już w XVII wieku cieszył się specjalnym kultem. Do tej pory znajduje się w głównym ołtarzu. Jest to wyobrażenie w typie Matki Boskiej Śnieżnej, ozdobione srebrną, ufundowaną



w XIX wieku sukienką. W lewym ołtarzu znajduje się obraz św. Kajetana, na zasuwie obraz św. Kazimierza, w zwieńczeniu obraz św. Katarzyny. W prawym ołtarzu w polu głównym znajduje się XVIII-wieczny obraz

św. Antoniego z Dzieciątkiem, w sukience zapewne z XVII/XVIII wieku. Na zasuwie obraz św. Mikołaja, w zwieńczeniu obraz św. Józefa. Warte uwagi jest również ambona oraz relikwiarze. W kościele znajduje się

kilka portretów świeckich (m.in. fundatora). Świątynia jest murowana, orientowana, wykazująca cechy baroku. Zdjęcie pochodzi z roku ok. 1910, znalezione na portalu fotopolska.pl

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Grał w Legii, pochodzi z naszego regionu. Środkowy obrońca w Górniku

Pierwszoligowy klub z Łęcznej sięga po ciekawego zawodnika z niezłym CV. Chodzi o 27-letniego środkowego obrońcę, który jednak jesienią był bez klubu. Czy odbuduje swoją karierę w Górniku? Tymczasem drużyna intensywnie sparuje.

Nowy trener, Jurij Szatałow, buduje drużynę, która pomimo złej sytuacji w tabeli Betclic 1. Ligi ma powalczyć wiosną o utrzymanie.

Zielono-czarni dotychczas wypożyczili młodego ofensywnego pomocnika z Zagłębia Lubin - Kamila Nowogońskiego, a także podpisali kontrakt ze środowym obrońcą ze Słowenii - Luką Gućkiem.

Ostatnio był bezrobotny

20 stycznia klub poinformował o zakontraktowaniu kolejnego środkowego defensora. Chodzi o Mateusza Hołownię. 27-latek to postać dobrze rozpoznawalna w krajowym futbolu. Wychowanek m.in. TOP 54 Biała Podlaska kilka lat spędził w Legii Warszawa, choć w „Wojkowych” ostatecznie zaliczył 22 mecze ligowe. Reprezentował barwy także m.in. Wisły Kraków i Śląska Wrocław, a także tureckiego Bandırmasporu. W sumie w polskiej ekstraklasie wystąpił w 44 spotkaniach.

Ostatnim klubem Mateusza Hołowni był pierwszoligowy GKS Tychy. Od maja ub.r. obrońca był bezrobotny. O tym, że jest bliski zatrudnienia w Górniku tej zimy, można

- Bardzo się cieszę, że wszelkie formalności zostały już dopięte i oficjalnie dołączam do zespołu. Teraz mogę już w pełni skupić się na pracy i reprezentowaniu zielono-czarnych barw - mówi Mateusz Hołownia w rozmowie z klubowymi mediami



było wnioskować po sparingu zielono-czarnych z Avią Świdnik, w którym wystąpił 28-latek. - Wszyscy w szatni mamy świadomość, w jakim położeniu

znajduje się obecnie klub, ale nie boję się tego wyzwania. Przychodzę do Górnika z jasnym celem i ze swojej strony zrobię wszystko, co w mojej mocy, aby pomóc

drużynie wywalczyć utrzymanie. Klub zasługuje na to, by bić się o zwycięstwa w każdym meczu - powiedział Mateusz Hołownia, cytowany przez klubowe media Górnika Łęczna.

Prezes klubu, Grzegorz Szkutnik, uważa, że 28-latek wniesie do zespołu jakość, spokój i doświadczenie. Zwraca też uwagę na pochodzenie Mateusza Hołowni.

- To chłopak stąd, z Lubelszczyzny. Zawsze zależy nam na tym, by w Górniku grali zawodnicy związani z regionem, którzy czują tożsamość klubu i wiedzą, dla kogo grają - mówi Grzegorz Szkutnik w rozmowie z klubowymi mediami.

Mateusz Hołownia podpisał z łączyńskim klubem półtoraroczną umowę. Będzie grał w Górniku z numerem 3.

Sparingi na remis

W ostatnich dniach zielono-czarni rozegrali dwa sparingi, oba na boisku pod balonem w Łęcznej. 21 stycznia „Górnicy” zremisowali 2:2 z Resovią, a gole dla gospodarzy strzelili 28-letni hiszpański napastnik Chuma (testowany w Górniku) oraz Branislav Späcil. Takim samym wynikiem zakończył się zorganizowany 24 stycznia mecz z Chełmianką Chełm. Tym razem na listę strzelców wpisali się Jakub Bednarczyk i Fryderyk Janaszek, obaj po rzutach karnych.

Przed zielono-czarnymi jeszcze jeden sparing - 31 stycznia zmierzą się z KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski.

Dominik Smagała

PIŁKA NOŻNA KOBIET – ORLEN EKSTRALIGA KOBIET

Nowa piłkarka-obieżyświat, turecki obóz i „Odkrycie Roku”

Piłkarki ekstrakligowego GKS-u 7 stycznia rozpoczęły przygotowania do walki o punkty w 2026 roku. Górnik ma nową zawodniczkę ze Stanów Zjednoczonych. Drużyna poleciała na zagraniczny obóz. Zespół ma do rozegrania kilka ciekawych sparingów. Duże wyróżnienie przyznano Paulinie Tomasiak.

Wiceliderki Orlen Ekstraligi Kobiet na półmetku rozgrywek (po 11 meczach GKS traci do liderujących Czarnych Sosnowiec pięć punktów) z przygoto-



Łęcznianki rozegrały dwa sparingi - 18 stycznia pokonały 3:1 Czarnych Sosnowiec, pięć dni później wygrały 1:0 z KS Uniwersytet Jagielloński

waniami po zimowych urlopach ruszyły 7 stycznia. Podopieczne trenera Artura Bożyka mają do dyspozycji m.in. boisko pod balonem w Łęcznej. Niemniej,

zielono-czarne poleciały pod koniec stycznia na zgrupowanie w Turcji.

Wcześniej Łęcznianki rozegrały dwa sparingi - 18 stycz-

ODKRYCIE ROKU

Tygodnik „Piłka Nożna” wybrał 24-letnią Paulinę Tomasiak z GKS-u Odkryciem Roku 2025 w piłce nożnej kobiet.

nia pokonały 3:1 Czarnych Sosnowiec, pięć dni później wygrały 1:0 z KS Uniwersytet Jagielloński. Plan zakłada jeszcze trzy gry kontrolne z Kolding IF (27 stycznia), Austrią Wiedeń (30 stycznia) oraz Legią Ladies (7 lutego).

Pierwszy mecz o stawkę „Górnicy” rozegrają w połowie lutego, gdy ich rywalkami w 1/8 finału Orlen Pucharu Polski będą Stomilanki Olshyn. Łęcznianki będą gospodarzami tego spotkania.

Grała w Stanach, Kostaryce i Izraelu

GKS ma nową piłkarkę. To Amerykanka Alexxis Lipsey. 27-latką gra na pozycji napastniczki lub skrzydłowej. Ostatnio reprezentowała barwy Ryga FC, który w sezonie 2025 sięgnął po mistrzostwo Łotwy.

„Swoją piłkarską drogę rozpoczynała w Stanach Zjednoczonych, gdzie grała w lidze uniwersyteckiej. W 2023 roku rozpoczęła międzynarodowy etap kariery, dołączając do izraelskiego zespołu ASA Tel Aviv. Następnie reprezentowała barwy kostarykańskiego Deportivo Saprissa oraz tureckiego Amedspor” - opisują nową zawodniczkę przedstawiciele Górnika w klubowych mediach.



Amerykanka Alexxis Lipsey to 27-latką, która gra na pozycji napastniczki lub skrzydłowej

Co ciekawe, jak podaje GKS, Alexxis Lipsey w ubiegłym sezonie miała strzelić dla Ryga FC aż... 60 goli.

Dominik Smagała

Noworoczny sparing w Milejowie. Najstarszy zawodnik to 72-latek

Piłkarscy oldboye zainaugurowali w Milejowie 2026 rok symbolicznym meczem. To już 12. takie noworoczne spotkanie.

Tradycji musiało stać się zadość - w Milejowie, po odśnieżeniu płyty boiska, 1 stycznia mecz noworoczny rozegrali oldboye. Strzelono dziesięć goli, Pomarańczowi wygrali z Czarnymi 6:4, a autorem premierowej bramki był Tomasz Krasny. Na listę

strzelców tego dnia wpisywali się także: Tomasz Roczon, Daniel Onyszko, Marcin Nowacki, Maciej Kucybała, Andrzej Wójcik, Robert Pikul i Waldemar Ponieważ.

Najmłodszym zawodnikiem na boisku był 38-letni Rafał Siedlecki, najstarszy natomiast Jan Onyszko, liczący 72 wiosny. Sparing rozegrano w formie trzech części po 20 minut.



Uczestnicy noworocznego meczu w Milejowie: Paweł Wodzyński, Andrzej Wójcik, Marcin Nowacki, Robert Pikul, Jarosław Szostak, Kamil Sowa, Dariusz Jaroszem, Waldemar Ponieważ, Marian Charytanowicz, Tomasz Krasny, Marcin Panasiuk, Maciek Kucybała, Rafał Siedlecki, Adam Sikora, Jan Onyszko, Daniel Onyszko, Tomasz Roczon, Kamil Roczon, Ryszard Kurzępa

dsm

Świetny wynik w Europie, ale zawód w PlusLidze

To był słodko-gorzki tydzień dla kibiców siatkarzy Bogdanki LUK Lublin. Żółto-czarni zanotowali w nim zwycięstwo w Lidze Mistrzów oraz porażkę w krajowej elicie.

W czwartek podopieczni trenera Stephane'a Antigi zmierzili się w wyjazdowym starciu z tureckim Galatasaray Stambuł. W pierwszym secie górą byli gospodarze, którzy triumfowali w grze na przewagi. W drugiej partii Bogdanka LUK skorygowała boiskowe błędy i w dość pewnym stylu doprowadziła do remisu.

W trzeciej odsłonie goście kontrolowali przebieg boiskowych wydarzeń, prezentując znacznie dojrzałą siatkówkę od przeciwników. Dzięki temu nie mieli problemów z objęciem prowadzenia po raz pierwszy w meczu.

I choć w czwartym secie miejscowi potrafili odskoczyć punktowo na 10:7, to po przerwie na żądanie dla trenera Antigi jego podopieczni zaczęli odrabiać straty z nawiązką. Następnie nie pozo-

stawili złudzeń, który z zespołów bardziej zasłużył na zwycięstwo. Statuetka najlepszego zawodnika czwartkowej potyczki powędrowała do Wilfredo Leona - autora 21 oczek. Tym samym debiutująca w Lidze Mistrzów ekipa z Lublina zanotowała trzecią kolejną wygraną w tych prestiżowych rozgrywkach. To gwarantuje im pozycję lidera tabeli grupy B oraz dorobek w postaci ośmiu punktów.

Galatasaray HDI Sigorta Stambuł - Bogdanka LUK Lublin
1:3
(26:24, 17:25, 19:25, 18:25)

Lublin: Henno 20, Leon 21, Komenda 1, Grozdanow 7, Young 13, McCarthy 8, Hoss (libero) oraz Gyimah 1 i Sasak

Natomiast w niedzielę do hali Globus w ramach 18. kolejki PlusLigi przyjechał Jastrzębski Węgiel. Nieoczekiwanie żółto-czarni ulegli temu przeciwnikowi 0:3. W żadnym z setów mistrzowie Polski nie zagrali na poziomie, do którego przyzwyczaili swoich sympatyków. Ry-



Pomimo porażki Bogdanka LUK nadal prowadzi w tabeli PlusLigi

wale to wykorzystali i zasłużenie sięgnęli po zaskakujące zwycięstwo. Usprawiedliwieniem słabszej postawy gospodarzy mogą być kontuzje Kewina Sasaka i Mateusza Malinowskiego.

- W stu procentach goście zasłużyli na to, żeby wygrać i nie mieliśmy nic do powiedzenia. Wypunktowali nas w każdym aspekcie. Mamy swoje problemy i nieźle sobie z tym radzimy, ale nie tym razem. Takie jest życie sportowca, wszystkie zespoły, które grają w europejskich pucharach, mają intensywny kalendarz. Najważniejsze jest to, że większość meczów mimo wszystko wygrywamy - podsumował rozgrywający Marcin Komenda.

Już we wtorek mistrzowie Polski podejmą w kolejnym domowym starciu belgijski Knack Roeselare w elitarniej Champions League. Początek spotkania o godzinie 20.30.

Bogdanka LUK Lublin - Jastrzębski Węgiel
0:3
(21:25, 21:25, 16:25)

Lublin: Komenda, Wachnik 5, McCarthy 6, Henno 11, Leon 11, Grozdanow 4, Hoss (libero) oraz Czyrek, Gyimah, Prokopczuk, Young 1 i Zajac 1

Karol Kurzępa

Legia zawstydziła Start w Lublinie

Absolutnie wstydlivy mecz rozegrali koszykarze PGE Startu przed własną publicznością. Legia Warszawa była od nich lepsza od początku do końca i pozwoliła Lublinianom na zdobyciu niezwykle małej liczby punktów.

Ostatni raz w hali Globus oba zespoły mierzyły się w siódmym meczu zeszłorocznych finałów i wówczas mistrzostwo świętowała Legia. Klub ze stolicy wygrał też pierwsze bezpośrednie starcie w obecnym sezonie i to dość wyraźnie, bo różnicą 22 punktów.

Przed meczem można było mieć nadzieję, że u siebie Lublinianie zaprezentują się znacznie lepiej. Początek spotkania mieli jednak bardzo niemrawy i przez pierwsze sześć minut trafili zaledwie dwa rzuty. W tym czasie Legia zdołała zbudować dość bezpieczną przewagę 11 punktów i kontrolowała wydarzenia na parkiecie. Reszta kwarty w wykonaniu czerwono-czarnych była równie słaba. Finalnie

goście prowadzili 21:7. Druga kwarta była nieco lepsza, ale trudno nazwać ją dobrą. W niej Start zdobył 13 tylko punktów, a Legia 20 i przed długą przerwą przyjezdni prowadzili 40:21.

Po zmianie stron oba zespoły grały naprawdę słabo, ale i tak lepsza była drużyna z Warszawy. Start kontynuował pudłowanie rzutów po indywidualnych akcjach, a rywale nawet po nietrafionych rzutach zbierali w ofensywie i dobijali. Konsekwentnie zwiększali tym prowadzenie, a po trzeciej kwarcie tablica wyników wskazywała 62:34 dla gości. Czwarta odsłona po prostu musiała się odbyć, żeby Legia mogła wrócić do domu ze zwycięstwem. Koszykarze Startu przez 40 minut gry zdołali zdobyć zaledwie 52 punkty i to na niespełna 30-procentowej skuteczności. W efekcie przegrali 50:84 w katastrofalnym stylu.

PGE Start Lublin - Legia Warszawa
52:84
(7:21, 13:20, 14:21, 18:22)

Kacper Ciuksza

Historyczny wynik! Lotto AZS UMCS dotarł tam, gdzie nikomu się nie udało

Lubelskie koszykarki napisały piękną historię. Lotto AZS UMCS wygrały kolejny mecz w rozgrywkach FIBA EuroCup i jako pierwszy zespół w Polsce awansowały do 1/4 finału.

W 1/8 finału Lubliniankom przyszło zmierzyć się z Castors Braine, a więc mistrzyniami Belgii, prowadzonymi przez Krzysztofa Szewczyka. Ten szkoleniowiec przez lata pracował w Lublinie i wygrał z klubem historyczne mistrzostwo Polski. W potyczce z byłym pracodawcą w pierwszym meczu przegrał jednak dziesięcioma punktami. AZS do czwartkowego rewanżu mógł więc podejść ze spokojem i faktycznie to zrobił. Pierwszą kwartę Lublinianki wygrały sześcioma punktami, a remis w drugiej pozwolił im zrobić ogromny krok w kierunku awansu. Co prawda w trzeciej odsłonie rywalki zaliczyły świetną serię i wyszły nawet na prowadzenie, ale o odrabianiu



Lubelskie koszykarki przeszły do historii!

strat nie było mowy. Belgijki na czele były przez zaledwie 25 sekund, a później inicjatywę przejęły Robbie Ryan i spółka. Po trzeciej kwarcie miejscowe jeszcze zwiększyły przewagę, a czwarta przebiegła zgodnie z planem - spokojnie i bez forsowania tempa. Finalnie podopieczne Karola Kowalewskiego wygrały spotkanie wynikiem 68:59, a w dwumeczu pokonały Belgijki 145:126 i awansowały do ćwierćfinału rozgrywek! AZS UMCS jest pierwszym w historii Polski

zespołem, który dotarł do tego etapu FIBA EuroCup Women. Tam przyjdzie im zmierzyć się z Lattes Montpellier - dwukrotnym mistrzem Francji i zespołem, który obecnie zajmuje trzecią lokatę w swojej lidze.

Lotto AZS UMCS Lublin - Castors Braine
68:59
(15:9, 22:22, 19:16, 12:12)

Kacper Ciuksza

Dwa zwycięskie wyjazdy szczypiornistek

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin wygrały dziewiąty i dziesiąty mecz z rzędu w Orlen Superlidze. Podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego wróciły z tarczą z Kalisza oraz Biłgoraja.

W środę biało-zielone triumfowały w delegacji z Tauron Ruchem Szczypiorno Kalisz w zaległym starciu 10. kolejki. Zarówno pierwsza, jak i druga połowa zakończyły się pięciobramkowym zwycięstwem ekipy z Lublina. Co ciekawe, według statystyków najwyższej klasy rozgrywkowej była to tysięczna konfrontacja PGE MKS-u El-Volt w krajowej elicie.

Tauron Ruch Szczypiorno Kalisz - PGE MKS El-Volt Lublin
27:32 (13:18)

Lublin: Martins, Wdowiak - O'Mullony 6, Górna 5, Gliwińska 4, Szyndler 4, Tomczyk 3, Rosiak 2, M. Więckowska 2, Andrzejak 1, D. Więckowska 1, Lima 1, Owczaruk 1, Planeta 1, Przywara



Drużyna z Lublina walczy o mistrzostwo Polski

Natomiast w sobotę wicemistrzyni Polski pewnie zwyciężyły Galiczanek Lwów. Drużyna z Ukrainy rozgrywa mecze w charakterze gospodarza w Biłgoraju, więc biało-zielone nie musiały nawet opuszczać województwa lubelskiego. Przez pierwszych 20 minut meczu Diana Dmytryshyn i spółka dzielnie stawiały opór im zbudować dużej przewagi. Końcówka pierwszej połowy należała jednak do PGE MKS El-Volt, który schodził na przerwę, prowadząc różnicą siedmiu trafień.

Po zmianie stron ekipa z Lublina przypieczętowała zasłużone zwycięstwo. Biało-zielone zaprezentowały szeroki wachlarz rozwiązań w ofensywie, szczerzej broniły i powiększały bramkową za-

liczkę. Ostatecznie triumfowały aż 16 golami, a tytuł MVP spotkania trafił do skrzydłowej Darii Szyndler. - Nasze ambicje nigdy się nie zmieniają. Walczymy o złoty medal i o to, żeby wygrać każdy mecz - podsumowała wyróżniona szczypiornistka.

Lublinianki wygrały w Biłgoraju dziesiątą ligową potyczkę z rzędu. Aktualnie zajmują pozycję wiceliderki tabeli i tracą do prowadzącego Zagłębia Lubin trzy punkty. Następną konfrontacją czeka biało-zielone w środę, 28 stycznia. Wówczas wicemistrzyni kraju zmierzą się na wyjeździe z KPR Gminy Kobierzycze.

Galiczanka Lwów - PGE MKS El-Volt Lublin
20:36 (11:18)

Lublin: Martins, Wdowiak - O'Mullony 7, Szyndler 7, Rosiak 4, Górna 4, Tomczyk 3, Planeta 3, Andrzejak 2, M. Więckowska 2, Matuszczyk 1, Radosavljević 1, Gliwińska 1, D. Więckowska 1, Przywara, Lima

Karol Kurzępa

Lewart z wysoką wygraną. Spora liczba testowanych

Zespół z Lubartowa rozegrał pierwszą grę kontrolną. Podopieczni Grzegorza Bonina ograli 5:0 Cisowiankę Drzewce występującą w Klasie Okręgowej.

Dwukrotnie do siatki trafił Kamil Zieliński. Ponadto z bramek cieszyli testowani zawodnicy. Wynik otworzył napastnik przymierzany do Lewartu, a wynik ustalił obrońca. Po niespełna



Lewart zaczął granie od wygranej 5:0 z Cisowianką Drzewce (fot. Bartosz Gorzel)

godzinie gry gola na swoim koncie miał Mateusz Kompanicki.

Lewart Lubartów - Cisowianka Drzewce 5:0 (1:0)

Bramki: zaw. testowany 38', Zieliński 52', 63', Kompanicki 58', zaw. testowany 80'.

Lewart: D. Podleśny - zawodnik testowany I, Marciniak, zawodnik testowany II, Kompanicki, zawodnik testowany

III, Paluch, Zieliński, zawodnik testowany IV, Najda, zawodnik testowany V. **(II połowa):** K. Podleśny - Jabłoński, Marciniak, zawodnik testowany II, zawodnik testowany I, Czapski, Kompanicki, Zieliński, Bednarczyk, Skoczylas, Żelisko.

PLAN SPARINGÓW LEWARTU

5:0 Cisowianka Drzewce 31.01., Górnik II Łęczna 07.02., Orleń Radzyń Podlaski

14.02., Stal Kraśnik 21.02., Bug Hanna 28.02., Lublinianka Lublin

Wszystkie mecze u siebie

Przed zespołem jeszcze pięć meczów kontrolny. Najbliższy odbędzie się w ostatni dzień stycznia. Wszystkie spotkania zostaną rozegrane na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Lubartowie.

mp



ROZMOWA Z Kamilem Zielińskim, zawodnikiem Lewartu Lubartów

Walczymy o awans

W meczu z Cisowianką Drzewce zdobył dwie bramki. 27-latek jesienią zdobył jednego gola. Jak przyznaje, w rewanżach trzeba poprawić bilans i pomóc zespołowi w założonych celach, by cieszyć się z jak największej ilości zwycięstw.

Kamil, jak podsumujesz mecz z Cisowianką Drzewce?

- Na pewno na plus zero z tyłu i wygrana, która cieszy. To zawsze miłe uczucie, kiedy zespół prezentuje solidną grę defensywną i nie traci bramek. Mam nadzieję, że wejdzie nam w krew wygrywanie już od

samego początku przygotowań i będziemy chcieli przenieść to również na ligę. Dla nas ważne jest też budowanie pewności siebie i zgrania drużyny, bo to procentuje w każdym kolejnym spotkaniu.

Zdobyłeś w tym meczu dwa gole. Czy to oznacza, że Twoja forma strzelecka na ligę już się uaktywniła?

- Dwa gole na pewno cieszą. Formę na ligę będę cały czas szlifował, żeby podtrzymać dobrą tendencję tam, gdzie będzie to najbardziej potrzebne. Ale każda nasza bramka to zasługa całej drużyny. Bez wsparcia kolegów trudno byłoby osiągnąć taki wynik.

Staraliśmy się wdrażać pomysły przygotowane przez sztab trenerski i myślę, że jak na pierwszy sparing nie wyglądało to źle. Widać, że każdy w drużynie stara się być zaangażowany, a atmosfera na treningach jest naprawdę dobra, co bardzo pomaga w przygotowaniach.

Chyba nikt nie musiał Was dodatkowo motywować do pracy? Wszyscy zdają sobie sprawę, że walczyacie o awans?

- Oczywiście, jesteśmy tego świadomi. Walczymy o awans. Po pierwszej rundzie zajmujemy drugie miejsce i nie tracimy dużo do lidera. Chcemy też osiągnąć jak najlepszy

wynik wiosną, ale nie można lekceważyć żadnego rywala, bo każdy może napsuć krwi. Zdajemy sobie sprawę, że liga wymaga pełnego zaangażowania na każdym meczu, więc na treningach pracujemy tak, jakby każdy sparing był spotkaniem o punkty. To pomaga nam utrzymać koncentrację i odpowiednie tempo przez całą rundę.

Jak radzisz sobie z zimnem podczas treningów? Jak wygląda Twój ubiór i co pijesz w takich warunkach?

- Do każdych warunków trzeba się dostosować i odpowiednio



dobierać odzież, żeby organizm mógł swobodnie funkcjonować. Często używam kilku warstw, które pozwalają mi regulować temperaturę w zależności od intensywności ćwiczeń. Natomiast podczas treningu zapomniałem o tym, że jest zimno na dworze. Po prostu trzeba wykonywać swoją pracę.

Dodatkowo staramy się też odpowiednio nawadniać i dostarczać energii organizmowi, bo w niskich temperaturach ciało szybciej się męczy.

mp

Cezary Oleksiejczuk po operacji kolana. Przed nim kolejna

Cezary Oleksiejczuk, 25-letni zawodnik MMA z Bark w powiecie łączyńskim, przeżywa obecnie dramatyczny okres w swojej karierze. Choć jego debiut w Ultimate Fighting Championship - największej organizacji MMA na świecie zakończył się zwycięstwem, radość z sukcesu została przyćmiona poważną kontuzją. Polak ujawnił niedawno, że przeszedł operację rekonstrukcji kolana i czeka go kolejny zabieg.

- Dzisiaj rano przeszedłem operację rekonstrukcji kolana - przekazał zawodnik w mediach społecznościowych. - To dopiero początek drogi, dlatego trzymajcie kciuki, aby wszystko poszło po myśli. Przede mną jeszcze jedna operacja i sporo pracy, ale wierzę, że krok po kroku wrócę silniejszy - dodał. Na koniec podziękował kibicom za wsparcie: - Dbajcie o swoje zdrowie, bo jest bezcenne.



Cezary Oleksiejczuk okupił wygrany debiut w UFC poważną kontuzją. Za nim jedna operacja. Kolejna zaplanowana została na najbliższą przyszłość (fot. UFC)

Droga do UFC

Kariera Cezarego Oleksiejczuka była przykładem konsekwencji i cierpliwego budowania swojej pozycji w świecie MMA. Zawodnik zaczynał w rodzinnych federacjach TFL, RWC i FEN, gdzie systematycznie zdobywał doświadczenie i prestiż w polskiej scenie MMA. Przełomowym momentem okazał się wrzesień 2025 roku, kiedy Polak pokonał Theo Haiga w walce o kontrakt z UFC. Zwycięstwo to otworzyło mu drzwi do największej i najbardziej prestiżowej organizacji MMA na świecie.

Debiut w UFC - triumf okupiony bólem

13 grudnia 2025 roku Oleksiejczuk zadebiutował w oktagonie UFC, stając naprzeciw Brazylijczyka Cesara Almeidy, znanego z walk z czołowymi zawodnikami wagi półciężkiej. Pojedynek trwał pełen dystans, a po trzech rundach sędziowie jednogłośnie przyznali zwycięstwo Polakowi. Był to dla niego nie tylko moment triumfu, ale i prawdziwego sprawdzianu charakteru.

Już w trakcie walki było wiadomo, że zawodnik zmaga się

z poważnym urazem kolana. Badania po starciu wykazały zerwanie więzadła krzyżowego. W wywiadzie po walce Oleksiejczuk przyznał, że od drugiej rundy nie mógł normalnie się poruszać i musiał zmienić strategię, skupiając się na zapasach i kontroli w parterze.

- Gdy próbowałem normalnie się poruszać, moje kolano się wykrycało. Nie było to przyjemne uczucie, więc musiałem iść po obalenia - relacjonował zawodnik. Choć walka mogła wydawać się mniej widowiskowa, była dowodem niezwykłej odporności psychicznej i determinacji młodego Polaka.

Rodzinne wsparcie

W trudnym czasie Cezary może liczyć na wsparcie rodziny, w tym starszego brata Michała Oleksiejczuka, który również jest zawodnikiem UFC. Michał podkreślił odwagę Cezarego w mediach społecznościowych, gratulując mu „łwiego serca” i przypominając, skąd pochodzi.

Przyszłość i rehabilitacja

Obecnie Cezary czeka na dokładną diagnozę i dalsze decyzje

lekarzy. W ciągu najbliższych dni przejdzie badanie rezonansem magnetycznym, które pozwoli ustalić zakres uszkodzenia kolana i określi plan leczenia. Choć nie wiadomo, kiedy powróci do treningów, debiut w UFC pokazał, że potrafi dostosować strategię i wygrać w obliczu trudnych okoliczności. Na koncie Cezarego znajduje się 20 zawodowych walk, z bilansem 17 zwycięstw i 3 porażek.

Michał Oleksiejczuk - doświadczenie i nokautowa moc

Starszy brat, Michał Oleksiejczuk, od 2017 roku walczy w UFC i należy do najefektowniejszych zawodników wagi średniej tej organizacji. Podczas gali UFC 319 w Chicago Polak w zaledwie trzy minuty i trzy sekundy pokonał Geralda Meeerschaerta, jednego z czołowych grapplerów świata. „Husarz” od pierwszego gongu narzucił piekielne tempo, zmuszając Amerykanina do defensywy, a kluczowa akcja nastąpiła w półdystansie, kiedy mocnym lewym uderzeniem posłał rywala na deski i dokończył walkę w parterze.

Był to drugi z rzędu nokaut Michała w pierwszej rundzie, który udowodnił, że Polak wraca do najwyższej formy po wcześniejszych porażkach. Po zwycięstwie zawodnik podkreślił, że czuje się kompletnym zawodnikiem i gotowym na największe wyzwania w kategorii średniej.

Historyczne osiągnięcia i europejskie ambicje

Dzięki kolejnemu nokautowi Michał umocnił swoją pozycję w rankingu UFC, zapisując się w historii organizacji jako jeden z najsukcesowniejzych zawodników w kończeniu walk w pierwszej rundzie. Ma na koncie już osiem takich zwycięstw, co plasuje go tuż za legendami nokautu - Vitorem Belfortem i Anthonyem „Rumble” Johnsonem.

Polak zapowiedział, że jego celem jest wejście do pierwszej piętnastki rankingu i kolejne starcia z czołowymi zawodnikami Europy. Już 7 lutego zmierzy się z doświadczonym Marcem - André Barriaultem, a kibice liczą, że jego seria zwycięstw będzie kontynuowana.

mp
PUL

Minimalna porażka Puławian w meczu kontrolnym. Dużo walki i materiał do analizy przed ligową wiosną

Piłkarze ręczni KS LOTTO-Puławy rozegrali pierwszy mecz kontrolny w nowym roku. W wyrównanym i emocjonującym spotkaniu musieli minimalnie uznać wyższość Stali Mielec, przegrywając 36:37.

Choć wynik nie był korzystny, zarówno sztab szkoleniowy, jak i zawodnicy podkreślają, że sparing spełnił swoje zadanie. Dał możliwość sprawdzenia formy po przerwie i wyciągnięcia pierwszych wniosków przed decydującą częścią sezonu.

Od pierwszych minut mecz był bardzo intensywny. Obie drużyny grały szybko, stawiając na dynamiczne akcje ofensywne i twardą obronę. Puławianie dotrzymywali kroku rywalom przez całe spotkanie, a losy meczu ważyły się do ostatnich sekund. Ostatecznie to jednak goście z Mielca zachowali więcej zimnej krwi w końcówce i wywieźli z Puław minimalne zwycięstwo.

- Za nami fajne granie. Widać było, że zawodnikom bardzo zależy. Idziemy w dobrym kierunku zarówno w treningu, jak i w taktyce. To był nasz pierwszy mecz kontrolny, więc jest dużo materiału do analizy. Pewne rzeczy trzeba sobie wytłumaczyć, poprawić i konsekwentnie pra-



Dan-Emil Racotea podobnie jak dwaj inni reprezentanci Ukrainy wrócił już do Puław po występie w Mistrzostwach Europy. Rumunia oraz nasi wschodni sąsiedzi przegrali trzy mecze i tak jak Polska zakończyli zmagania na ostatnim miejscu w swoich grupach

cować na sukces - podsumował trener KS LOTTO-Puławy, Piotr Dropek.

Szkoleniowiec zwrócił również uwagę na sytuację kadrową zespołu. Do drużyny niedawno wrócili reprezentanci, którzy brali udział w mistrzostwach Europy.

- Reprezentanci wrócili z turnieju, zagraли w sparingu praktycznie bez treningu. Widać było po nich zmęczenie, co jest zupełnie naturalne po tak intensywnych zawodach. Na szczęście mamy jeszcze trochę czasu, żeby to wszystko „podrasować” i od-

powiednio przygotować się do ligi - dodał trener.

Podczas mistrzostw Europy w barwach Rumunii występował Dan-Emil Racotea, natomiast Ukrainę reprezentowali Dmytro Artemenko oraz Pavlo Savitskyi. Obie reprezentacje zakończyły turniej z identycznym bilansem trzech porażek. Rumuni przegrali kolejno z Portugalią 34:40, Danią 24:39 oraz Macedonią Północną 23:24. Ukraińcy natomiast ulegli Norwegii 22:39, Francji 26:46 oraz Czechom 29:38.

Mimo nie najlepszych wyników kadrowych obecność



Ignacy Jaworski i spółka przegrali ze Stalą Mielec. Już w weekend mecz Pucharu Polski, a później liga

reprezentantów w zespole jest ważnym elementem budowania formy drużyny z Puław. Obecnie trener Dropek ma już do dyspozycji pełny skład, co pozwala na normalny rytm treningowy i wprowadzanie kolejnych rozwiązań taktycznych.

Zadowolony z postawy zespołu w meczu kontrolnym nie krył również jeden z zawodników, Jakub Curzytek. - Jest dużo do poprawy, ale mamy czas na wyciągnięcie wniosków. Za nami mecz kontrolny, w którym zagraли wszyscy zawodnicy. Było sporo walki i zaangażowa-

nia. Pozytywnie można ocenić aspekt motoryczny, bo mimo zmęczenia tempo było całkiem dobre - powiedział Curzytek.

Choć sparingowa porażka ze Stalą Mielec była minimalna, w Puławach panuje umiarkowany optymizm. Sztab szkoleniowy i zawodnicy podkreślają, że drużyna jest na dobrej drodze, a kolejne tygodnie pracy mają przynieść poprawę gry i skuteczności. Najważniejsze rozstrzygnięcia dopiero przed nimi. Zarówno w Pucharze Polski, jak i w decydującej fazie ligowych zmagani.

KS LOTTO-Puławy – Stal Mielec
36:37

Przed Puławianami
Puchar Polski

Już na początku lutego puławski zespół czeka kolejne ważne spotkanie.

Najprawdopodobniej 1 lutego gracze KS LOTTO-Puławy zagrają w III rundzie Pucharu Polski. Ich rywalem będzie Śląsk Wrocław, drużyna występująca w Lidze Centralnej. Spotkanie będzie dobrą okazją do dalszego sprawdzenia formy oraz wprowadzenia korekt przed ligową rywalizacją.

Kluczowy mecz
w połowie lutego

Z kolei pierwszy mecz o ligowe punkty w nowym roku zaplanowano na 14 lutego. Puławianie zmierzają się na wyjeździe z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski. Będzie to niezwykle istotne spotkanie w kontekście układu tabeli. Obecnie KS LOTTO-Puławy zajmuje przedostatnie miejsce, tracąc do Piotrkowianina dwa punkty. Ewentualne zwycięstwo pozwoliłoby zrównać się z bezpośrednim rywalem i znacząco poprawić swoją sytuację w walce o utrzymanie.

mp

Puławianie na szkoleniu dietetycznym

W miniony czwartek piłkarze ręczni KS-u LOTTO-Puławy uczestniczyli w szkoleniu poświęconym optymalizacji regeneracji organizmu poprzez odpowiednią dietę i suplementację. Wydarzenie zostało przygotowane przez firmę WERON we współpracy z ORLEN Superligą i stanowiło wartościowe źródło wiedzy dotyczącej nowoczesnego podejścia do żywienia sportowców.

Zajęcia poprowadził Bartłomiej Pomorski - dietetyk sportowy, który na co dzień pracuje



z zawodnikami rywalizującymi na najwyższym poziomie. Podczas spotkania w praktyczny i przystępny sposób wyjaśnił, jak odpowiednio zaplanowane

żywienie oraz dobrze dobrana suplementacja mogą wspierać regenerację, ograniczać ryzyko urazów i pomagać w utrzymaniu wysokiej formy przez cały

sezon.

Duży nacisk położono na codzienne nawyki żywieniowe, zarówno w okresie treningowym, jak i w dni meczowe. Omówio-

no znaczenie bilansu energetycznego, jakości spożywanych produktów, prawidłowego nawodnienia oraz właściwego rozplanowania posiłków przy

dużych obciążeniach treningowych. Prowadzący podkreślał, że proces regeneracji rozpoczyna się od podstaw, a zaniedbania w tym obszarze mogą prowadzić do spadku wydolności, narastającego zmęczenia i obniżenia dyspozycji sportowej.

Ważną częścią szkolenia była również suplementacja wspomagająca regenerację, w tym uzupełnianie elektrolitów, węglowodanów oraz składników wspierających odbudowę mięśni. Przedstawiono także praktyczne zastosowanie żelu energetycznego Race Fuel - oficjalnego żelu energetycznego ORLEN Superligi, który może być skutecznym wsparciem zarówno podczas meczów, jak i intensywnych jednostek treningowych.

mp

Gmina
Opole LubelskiePowiat
Opolski

Podwyżka dla burmistrza Plisa. Radni nie żałowali

Podwyżki dla osób pełniących funkcje publiczne zawsze budzą emocje i nie inaczej było podczas sesji Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim w czwartek, 22 stycznia.

Radni zdecydowali o podniesieniu wynagrodzenia burmistrza Sławomira Plisa do 21 170 zł brutto miesięcznie, co oznacza wzrost o 1 150 zł w porównaniu do dotychczasowej pensji. Uchwała została przyjęta większością głosów, ale nie obyło się bez ostrych pytań, wątpliwości i długiej dyskusji.

Co więcej - decyzja ma moc wsteczną. Nowe wynagrodzenie obowiązuje od 1 lipca 2025 roku, mimo że uchwałę podjęto dopiero w styczniu br. To oznacza, że burmistrzowi przysługuje wyrównanie za minione miesiące.

O ile wzrosła pensja burmistrza?

Do tej pory burmistrz Opola Lubelskiego otrzymywał 20 020 zł brutto miesięcznie. Po zmianach jego wynagrodzenie wynosi 21 170 zł brutto, czyli o 1 150 zł więcej co miesiąc. Podwyżka nie dotyczy jednego elementu, lecz obejmuje całą strukturę wynagrodzenia, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Nowa pensja składa się z:

- wynagrodzenia zasadniczego – 10 950 zł (wcześniej 10 400 zł),
- dodatku funkcyjnego – 3 650 zł (wcześniej 3 400 zł),



Fot. Agnieszka Ciekot

Sławomir Plis,
burmistrz Opola Lubelskiego
Miesięczna pensja brutto:
21 170 zł

Na wynagrodzenie burmistrza składają się:

- wynagrodzenie zasadnicze

- **10 950 zł brutto**

- dodatku specjalnego (30 proc. sumy zasadniczego i funkcyjnego) – 4 380 zł (wcześniej 4 140 zł),
- dodatku za wieloletnią pracę (stażowego) – 2 190 zł (wcześniej 2 080 zł).

Łącznie daje to wspomniane 21 170 zł brutto miesięcznie.

Dlaczego teraz i dlaczego z wyrównaniem?

Jak wyjaśniał podczas sesji Waldemar Gogół, przewodniczący Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim, podwyżka jest konsekwencją zmian w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych, które weszły w życie w lipcu 2025 roku. To właśnie wtedy zmieniono maksymalne stawki m.in. dla wójtów i burmistrzów.

Choć rada podjęła decyzję dopiero kilka miesięcy później, nowe przepisy pozwalają na ustalenie wynagrodzenia z datą wsteczną, od momentu wejścia w życie rozporządzenia. Stąd konieczność wyrównania.

(podstawowa pensja wynikająca z rozporządzenia dla gmin tej wielkości)
· dodatek funkcyjny
- **3 650 zł brutto**
(przysługuje z tytułu pełnienia funkcji burmistrza i kierowania urzędem)
· dodatek specjalny
- **4 380 zł brutto**
(stanowi 30 proc. łącznej kwoty wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego)
· dodatek za wieloletnią pracę („stażowe”) - **2 190 zł brutto**
(20 proc. wynagrodzenia zasadniczego)

„To nie jest coś zatrważającego”

Przewodniczący Waldemar Gogół podkreślał, że ostatnia istotna korekta wynagrodzenia burmistrza miała miejsce w 2021 roku, a przez pięć lat realna wartość pensji spadła.

- W 2021 roku minimalne wynagrodzenie wynosiło 2 800 zł, dziś to 4 806 zł. Ta relacja się zmieniła. Korekta wynosi około 5 procent. Jak na pięć lat działalności nie wydaje mi się, żeby to było coś zatrważającego i niezasadnego - mówił przewodniczący.

Jak dodał, temat wynagrodzeń osób publicznych zawsze budzi kontrowersje, ale zakres działalności burmistrza jest ogromny, a praca wykracza daleko poza standardowy etat.

„Czy to jest konieczne?”

Znacznie bardziej krytyczny ton przyjął radny Marcin Buczek, który wprost pytał o sens przyzna-

Jak radni zagłosowali za podwyżką dla burmistrza?

ZA:

Waldemar Bryś, Józef Czyzewski, Waldemar Gogół, Krzysztof Grabowski, Radosław Jurak, Paweł Kalinowski, Anna Matuska, Agnieszka Morek, Małgorzata Sadurska, Marcin Spempin, Małgorzata Strzelecka, Romuald Śliwa, Katarzyna Woś

WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU:

Marcin Buczek
NIEOBECNA:
Monika Odymała

nia maksymalnej możliwej stawki.

- To nie jest obowiązkowe. Są widelki, a my przyznajemy wynagrodzenie maksymalne, jakie może być dla gminy tej wielkości - podkreślał.

Radny zwracał uwagę na fakt, że Opole Lubelskie balansuje na dolnej granicy liczby mieszkańców uprawniającej do wyższych stawek.

- Mamy 15,8 tys. mieszkańców. Tak naprawdę 800 osób ratuje nas przed tym, żeby to wynagrodzenie było niższe. Przy obecnych trendach demograficznych za kilka lat możemy być w innej kategorii - argumentował.

Padły również mocne słowa o dysproporcji między zarobkami wóldarza a sytuacją finansową mieszkańców.

- Szukam uzasadnienia. Zamożność mieszkańców, pozycja gminy w rankingach - jesteśmy poniżej



Marcin Buczek,
radny Rady
Miejskiej w Opolu
Lubelskim

- Czy to jest konieczne? Czym zmiana wynagrodzenia jest podyktowana? Z tego, co wiem, to nie jest obowiązkowe. Są pewne widelki, a my przyznajemy wynagrodzenie maksymalne, jakie może być. Szukam uzasadnienia, żeby docenić pana burmistrza, oczywiście nie odmawiam, jeżeli państwo uznajecie, że tak powinno być, to niech tak będzie. Uważam, że powinna być jakaś taka harmonia między zamożnością mieszkańców a wynagrodzeniem samorządowców, a tutaj jest dość duża dysproporcja. Argument typu, że burmistrz ma dużo obowiązków, no każdy burmistrz ma takie same obowiązki! Dla mnie argument, że burmistrz ma dużo obowiązków, nie jest przekonujący. Powiem kolokwialnie: „widziały gały, co brały”, nikt nie musi być burmistrem, jeżeli to mu się nie podoba.

średniej. Argument, że burmistrz ma dużo obowiązków, mnie nie przekonuje. Każdy burmistrz ma takie same obowiązki (...) „widziały gały, co brały” - mówił radny.

Prawo, widelki i maksymalna stawka

Zgodnie z obowiązującymi przepisami rada miała prawo ustalić wynagrodzenie burmistrza w określonych widelkach, nie mogła ani przekroczyć maksimum, ani zejść poniżej minimum. Uchwała przyjęta w Opolu Lubel-



Waldemar Gogół,
przewodniczący
Rady Miejskiej
w Opolu Lubelskim

- Słusznie pan radny mówi, oczywiście nie jest to obowiązkowe. W październiku ubiegłego roku zostało zmienione rozporządzenie w sprawie ustalania wynagrodzeń dla pracowników samorządowych, zostały wprowadzone korekty, jeśli chodzi o możliwe wynagrodzenia dla burmistrzów, wójtów i innych pracowników samorządowych. Ostatnia korekta wynagrodzenia burmistrza miała miejsce w roku 2021. Minęło pięć lat. W tym czasie miał miejsce realny spadek wysokości tego wynagrodzenia, bo jednak wartość naszej waluty osłabła, minimalne wynagrodzenie wzrosło, a zatem ta relacja między minimalnym wynagrodzeniem a wynagrodzeniem burmistrza zmieniła się. Przypomnę, że w roku 2021 minimalne wynagrodzenie wynosiło 2800 zł, obecnie 4806 zł. Ta korekta to jest wysokość około 5 procent. Jak na pięć lat działalności nie wydaje mi się, żeby to było coś zatrważającego i niezasadnego.

skim mieści się w obowiązujących limitach, ale faktem jest, że radni zdecydowali się na górną granicę dopuszczalnej stawki.

Jak głosowali radni?

W głosowaniu udział wzięło 14 radnych.

13 było „za”, co przesądziło o przyjęciu uchwały.

Agnieszka Gołębiowska



CZYTELNICY KOMENTUJĄ

Internautów mocno poruszyła sprawa podwyżki dla burmistrza Sławomira Plisa. Pod naszym postem na facebooku pojawiła się masa komentarzy:

Paweł:

Uchwalili dokładnie to, co im na stół rzucił... Podwyżkę na maxa. Podczas gdy zwykli mieszkańcy mierzą się od lat z rosnącymi kosztami życia, licząc każdą złotówkę, zarobki naszego wóldarza wystrzeliły w kosmos o 161,45 proc. – o tyle łącznie wzrosło wynagrodzenie w badanym okresie!

Dane z lat 2019–2024 są bezlitosne i pokazują finansowy odłot lokalnej władzy:

W 2019 roku: 122 318,26 zł

W 2024 roku: 319 795,80 zł

Arkadiusz:

Burmistrz, nic nie zrobił dla mieszkańców. Sytuacja na chodnikach wygląda tak, jakby gwiazdy tańczyły na lodzie (lodowisko), atrakcji nie ma żadnych, żeby zorganizować dla mieszkańców. Parkingów brak oraz w takim niedużym Opolu jeden płatny to kpina.

Kamila:

Ministrowie i dyrektorzy departamentów nie mają takich wynagrodzeń. Nasza gmina bogata, dwóch dyrektorów w OCK, a pracowników co kot napłakał, dwie

księgowe, a w CUS nie ma wcale. Wybraliśmy radnych, żeby bronili naszych spraw, ale zaraz dowiemy się, ile nam podniosą wodę, wywóz śmieci. Podatek od nieruchomości. Uważam, że radni to winni być społecznie, to wówczas ręk do góry by nie podnosili, tylko każdemu patrzyli na ręce i słuchali głosu społeczeństwa.

Mirek:

To troszkę za dużo moim zdaniem.

Agnieszka:

Podobno gmina nie ma pieniędzy, bieda...

Jan:

Osoba piastująca stanowisko publiczne nie powinna zarabiać więcej jak dwie najniższe krajowe.

Żaneta:

Zwykły człowiek za 3500 zł robi i dobrze jest.

Irena:

Brak parkingów, nieodśnieżone ulice, brak atrakcyjnych miejsc przyciągających turystów, brak czystego kąpieliska, miejsca pracy... hm, no ale będzie obwodnica. Tak, zapewne zadłużona podwyżka...

Piotr:

Rok trzeba się prosić o samochód tłucznią na drogę gminną.

Mirosław:

Pan burmistrz ma otrzymać wyrównanie od lipca 2025 roku, mój syn niepełnosprawny otrzymał wspierający od złożenia wniosku, tj. od czerwca 2024, ale wypłata tylko od stycznia 2026, czyli zero wyrównania.

Aska:

A gdzie są mieszkania dla ludzi, którzy są chorzy z prze-mocy, bezdomni...

Wojciech:

To jest paradoks - burmistrz Opola 21.000 - cisza, spokój, nikt nie patrzy; Prezydent Polski 20.000 zł - brak życia.

Teresa:

W obecnej sytuacji, z którą borykają się samorządy, czyli zadłużenia, żaden z wóldarzy nie powinien zarabiać więcej niż 10 tys. brutto. Ten ogromny skok wynagrodzeń w samorządach jest nieadekwatny do wynagrodzeń społeczeństwa pracującego za 3600 netto. Rząd kierował się myślą, że wóldarze nie będą poddani na korupcję. Kto ma skłonności do manipulacji i przekupstwa, będzie je robił.

Kamila:

Może burmistrz Sławomir Plis dofinansowałby szkołę nr 2 w Opolu, dzieci nie mieszczą się w szkole, poupychane są w obskurnym budynku po drugiej stronie ulicy.

Sławomir:

Władza nie dbała i nie dba, nie będzie dbała o wyborcę, że nie powiem o obywatela...

Grzegorz:

A do niedawna był taki wspa-niały... Co się stało?

Piotr:

Prezydent Polski zarabia z dodatkami brutto ok. 359976 zł na rok, na rękę ma co miesiąc ok. 21000 zł no i jak to rozumieć.

Agnieszka Gołębiowska

STRONĘ REDAGUJE:

Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186Gmina
Kazimierz DolnyGmina
JanowiecGmina
Nałęczów

Po raz kolejny najlepsi. Nałęczów liderem Rankingu Gmin Lubelszczyzny

Gmina Nałęczów po raz kolejny znalazła się w ścisłej czołówce najlepiej zarządzanych samorządów w regionie.

W Rankingu Gmin Lubelszczyzny 2025 przygotowanym przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Reguńskiego – Ośrodek w Lublinie Nałęczów zajął pierwsze miejsce w kategorii gmin miejsko-wiejskich, potwierdzając sukces sprzed dwóch lat. Jednocześnie został wskazany jako lider powiatu puławskiego, co dodatkowo podkreśla jego silną pozycję w skali lokalnej i wojewódzkiej.

Ranking, organizowany już po raz dziewiąty, uznawany jest za jedno z najbardziej prestiżowych i obiektywnych zestawień samorządowych w województwie lubelskim. Powstaje we współpracy z Głównym Urzędem Statystycznym i opiera się wyłącznie na rzetelnych, mierzalnych danych statystycznych, pochodzących m.in. z baz GUS, Ministerstwa Finansów oraz Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. Dzięki temu wyniki rankingu odzwierciedlają



– Nie pracujemy dla rankingów – pracujemy dla skuteczności działań i satysfakcji naszych mieszkańców - podkreśla burmistrz Nałęczowa

rzeczywistą kondycję i tempo rozwoju poszczególnych gmin.

Eksperti oceniali samorządy na podstawie 25 wskaźników, obejmujących cztery kluczowe obszary: rozwój społeczny, gospodarczy i finansowy, kwestie środowiskowe oraz jakość zarządzania i funkcjonowania administracji. Ranking premiuje gminy prowadzące zrównoważoną, długofalową politykę rozwoju, dbającą zarówno o inwestycje, jak i o komfort życia mieszkańców.

W kategorii gmin miejsko-wiejskich wysokie miejsca

zajął również Piaski, Kock, Janów Lubelski oraz Czemierniki. To jednak Nałęczów został oceniony jako samorząd rozwijający się w sposób najbardziej harmonijny – skutecznie łączący funkcję uzdrowiskową i turystyczną z rozwojem gospodarczym, stabilnością finansową oraz sprawnym zarządzaniem.

Burmistrz Nałęczowa Wiesław Pardyka podkreśla, że wyróżnienie jest efektem wspólnej pracy całej lokalnej społeczności:

– Nie pracujemy dla rankingów – pracujemy dla sku-

teczności działań i satysfakcji naszych mieszkańców. Dlatego to wyróżnienie dedykuję właśnie Państwu – Mieszkańcom Gminy Nałęczów – za zaufanie, zrozumienie i wspieranie podejmowanych działań. Samorząd to gra zespołowa. Szczególne podziękowania kieruję do całego zespołu pracowników Urzędu Miejskiego w Nałęczowie – za dążenie do profesjonalizmu, zaangażowanie i codzienną pracę na rzecz spraw ważnych dla naszej gminy i jej mieszkańców. Ta nagroda motywuje nas do

jeszcze bardziej intensywnej pracy i dalszego rozwoju Nałęczowa – mądrze, odpowiedzialnie i z myślą o przyszłości. Dziękuję! – mówi burmistrz.

Autorzy rankingu podkreślają, że jego celem nie jest wskazanie jednorazowych liderów inwestycyjnych, lecz samorządów, które w sposób konsekwentny i odpowiedzialny realizują strategię rozwoju.

Agnieszka Gołębiowska

Nowoczesny sprzęt dla uczniów z gminy Nałęczów

Szkoły mają nowe laptopy i tablety.

Uczniowie szkół podstawowych z gminy Nałęczów będą mogli korzystać z nowego, nowoczesnego sprzętu komputerowego. Gmina otrzymała nieodpłatnie komputery przenośne w ramach inwestycji realizowanej pod nazwą „Wdrażanie inwestycji C2.1.2 – Wyrównywanie poziomu wyposażenia szkół w przenośne urządzenia multimedialne” finansowanej ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności (KPO).

Celem programu jest zapewnienie uczniom równych szans w dostępie do nowoczesnych technologii oraz podniesienie standardów cyfrowych w szkołach. Inwestycja obejmuje spełnienie minimalnych wymagań sprzętowych, określonych we wskaźniku C15G, który zakłada doposażenie placówek oświatowych w laptopy, laptopy przeglądawkowe oraz tablety przeznaczone do pracy dydaktycznej.

W r umowy gmi Nał

- 66 laptopów,
 - 17 laptopów przeglądarkowych,
 - 31 tabletów.
- Sprzęt trafił do czterech szkół podstawowych prowadzonych przez gminę:
- Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Nałęczowie,
 - Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Piotrowicach,
 - Szkoły Podstawowej im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Drzewcach,
 - Szkoły Podstawowej im. Bolesława Prusa w Sadurkach.

Zakup sprzętu jest częścią ogólnopolskiego programu wsparcia edukacji – łączna kwota dofinansowania z Unii Europejskiej przeznaczona na realizację tej inwestycji w całym kraju wynosi 1,41 mld zł. Dzięki tym środkom szkoły zyskują narzędzia umożliwiające prowadzenie nowoczesnych zajęć, rozwijanie kompetencji cyfrowych uczniów oraz lepsze przygotowanie młodego pokolenia do funkcjonowania w cyfrowym świecie.

Agnieszka Gołębiowska

Nowy dar dla Muzeum Zamek w Janowcu

Do Muzeum Zamek w Janowcu trafił ciekawy zbiór zabytków znalezionych podczas badań w 2022 roku.

Zbiory przekazał pan Grzegorz Kuś z Wydziału Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Przekazanie odbyło się na ręce archeologa muzeum, Igora Tarłowskiego.

– Pan Grzegorz Kuś, pracownik Wydziału Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, przekazał na ręce naszego archeologa Igora Tarłowskiego, zbiór zabytków z prowadzonych przez niego badań w 2022 r. - przekazuje Muzeum Zamek w Janowcu.

Badania były prowadzone na zewnątrz, w okolicach zamku i polegały na przeszukiwaniu



Zbiory przekazał pan Grzegorz Kuś z Wydziału Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Przekazanie odbyło się na ręce archeologa muzeum, Igora Tarłowskiego

terenu wykrywaczami metali. Wszystkie znaleziska zostały dokładnie opisane i oznaczone na planie. Sprawdzono także teren, gdzie stała kiedyś willa „Janówek” zbudowana pod koniec XIX wieku i zniszczona w XX wieku.

– Prace realizowane były w formie badań powierzchniowych przy wykorzystaniu wykrywaczy metali ze szczegółową planografią znalezisk - wyjaśnia Muzeum.

Wszystkich zabytków jest 64. Najwięcej wśród nich jest

monet – aż 33 sztuki. Najstarsze to szelągi Zygmunta III Wazy, a najwięcej pochodzi z czasów Jana Kazimierza. Są też monety szwedzkie, pruskie i z okresu zaborów, a nawet z XX wieku, w tym monety okupacyjnych (reichspfennig).

Do muzealnego zbioru dołączono także współczesną kopię szeląga krzyżackiego. Ma ona pokazać, jak długo muzeum działa i promuje zamek.

– Do inwentarza włączono również współczesną kopię szeląga krzyżackiego – jako świadectwo wieloletniej działalności muzealnej i popularyzatorskiej na zamku - dodaje Muzeum.

Wśród znalezionych rzeczy jest też połączona aplikacja ze stopu miedzi. Jest bogato zdobiona i może pochodzić

z XV-XVII wieku. Uważa się, że mogła być okuciem pasa i związana z najwcześniejszym okresem funkcjonowania zamku. W zbiorze są też inne metalowe ozdoby, fragmenty biżuterii (broszka, obrączka, drobna złota zawieszka), a także przedmioty codziennego użytku i militaria. Razem pokazują, że miejsce to było intensywnie używane przez wiele wieków.

– Wśród „części stroju” uwagę przyciąga połączona aplikacja ze stopu miedzi, bogato zdobiona i interpretowana jako okucie pasa, datowana na XV-XVII w., być może związana z najwcześniejszym okresem funkcjonowania zamku - zapowiada janowieckie Muzeum.

Agnieszka Gołębiowska

Gmina
KarczmiskaGmina
WilkówGmina
Łaziska

Miliony na rozwój, zero dziury w kasie. Budżet gminy Karczmiska na 2026 rok przyjęty

Zamiast zaciskania pasa – inwestycje. Zamiast deficytu – nadwyżka.

Rada Gminy Karczmiska podczas sesji 30 grudnia 2025 roku jednogłośnie przyjęła uchwałę budżetową na rok 2026. Dokument określa, ile pieniędzy trafi do gminnej kasy oraz na co zostaną one przeznaczone w nadchodzących miesiącach. Tegoroczny budżet jest stabilny, a - co ważne - zakłada nadwyżkę i dalszą spłatę zobowiązań.

Dochody i wydatki - ile pieniędzy ma gmina?

Planowane dochody gminy Karczmiska w 2026 roku wynoszą 42 mln 410 tys. zł. Zdecydowaną większość stanowią dochody bieżące - ponad 37,6 mln zł, natomiast dochody majątkowe, czyli m.in. środki na inwestycje, to ponad 4,7 mln zł.

Po stronie wydatków zaplanowano 41 mln 798 tys. zł, z czego 35,3 mln zł to wydatki bieżące (funkcjonowanie urzędu, szkół, pomocy społecznej, gospodarki komunalnej), 6,49

mln zł to wydatki majątkowe, czyli inwestycje.

Taki układ oznacza, że budżet zamknie się nadwyżką w wysokości 611,5 tys. zł, która zostanie przeznaczona na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów.

Inwestycje i rozwój, na co pójdą pieniądze?

W 2026 roku gmina Karczmiska przeznaczy na zadania inwestycyjne blisko 3 mln zł. Największym przedsięwzięciem będzie modernizacja oczyszczalni ścieków w Karczmiskach Pierwszych realizowana przy wsparciu środków z Rządowego Funduszu Polski Ład.

W planach znalazły się również inwestycje drogowe, oświetleniowe, dokumentacje termomodernizacji budynków publicznych, poprawa dostępności budynku Ośrodka Pomocy Społecznej oraz wsparcie dla bezpieczeństwa publicznego.

Fundusz sołecki i bezpieczeństwo finansowe

W budżecie wyodrębniono także fundusz sołecki w łącz-

**AI****wójt gminy Karczmiska**

- **Dzisiejsze uchwały są wyrazem troski państwa i naszej o rozwój i o przyszłość naszej gminy. Jestem głęboko przekonana, że wspólnie będziemy realizować wszystkie zadania dla dobra naszej gminy i jej mieszkańców.**

nej kwocie ponad 565 tys. zł, który pozwoli mieszkańcom poszczególnych sołectw realizować lokalne potrzeby - od dróg po oświetlenie.

Zabezpieczono również środki w rezerwach: 170 tys. zł rezerwy ogólnej, 90 tys. zł rezerwy na zarządzanie kryzysowe.

Agnieszka Gołębiewska

Zapl

Łączna wartość inwestycji:
2 963 601,74 zł

· Rolnictwo i gospodarka wodno-ściekowa
- 2 613 837 zł

Modernizacja oczyszczalni ścieków w Karczmiskach Pierwszych - środki własne:
96 337 zł
- dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład:
2 517 500 zł

· Drogi gminne
- 53 641 zł

Głusko Małe - modernizacja drogi gminnej (dz. nr 246/3):
20 000 zł

Karczmiska Pierwsze - ul. Kołowrót, II etap (dokumentacja):
5 393 zł

Uściąg - modernizacja drogi nr 113420L, etap II:
28 248 zł

· Gospodarka mieszkaniowa
- 96 711 zł

Dokumentacja termomodernizacji budynków publicznych:

Głusko Duże i Kolonia:
42 671 zł

Górki:
10 000 zł

Wolica Kolonia:
20 019 zł

Wolica:
20 021 zł

Dokumentacja modernizacji dachu strażnicy OSP w Wymysłowie:
4 000 zł

· Administracja publiczna
- 30 000 zł

Zakup samochodu służbowego:
30 000 zł

· Bezpieczeństwo publiczne
- 10 000 zł

Dofinansowanie zakupu samochodu służbowego dla Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim:
10 000 zł

· Rezerwa inwestycyjna
- 100 000 zł

Rezerwa na inwestycje i zakupy inwestycyjne:
100 000 zł

· Pomoc społeczna
- 25 000 zł

Likwidacja barier architektonicznych w budynku Ośrodka Pomocy Społecznej:
25 000 zł

· Oświetlenie uliczne
- 34 413 zł

Jaworze - dokumentacja budowy oświetlenia ulicznego:
6 413 zł

Karczmiska Drugie - ul. Głęboka, zakup lamp:
20 000 zł

Wymysłów - budowa oświetlenia ulicznego:
8 000 zł

Babcie i dziadkowie świętowali razem z uczniami

To był dzień, w którym szkolne mury wypełniły się uśmiechem, wzruszeniem i prawdziwą radością bycia razem. W Szkole Podstawowej w Braciejowicach w sobotę, 24 stycznia odbyły się wyjątkowe obchody Dnia Babci i Dziadka, święta, które co roku przypominają, jak ważne są międzypokoleniowe więzi i ciepło rodzinnych relacji.

Na uroczystość licznie przybyły babcie, dziadkowie oraz bliscy, a przygotowany przez uczniów program artystyczny od pierwszych chwil poruszył serca publiczności. Dzieci z ogromnym zaangażowaniem zaprezentowały piosenki i wiersze, w których wybrzmiewa-



To właśnie ta artystyczna ekipa dostarczyła babciom i dziadkom wielu wzruszeń i niezapomnianych emocji

ły miłość, szacunek i szczerą „dziękuję” - za troskę, cierpliwość i codzienne wsparcie. Nie brakowało uśmiechów, ale i łez wzruszenia.

Szczególnym momentem uroczystości były jasełka, które wprowadziły wszystkich w wyjątkowy, refleksyjny nastrój. Tradycyjna opowieść zaprezen-

towana z dziecięcą wrażliwością została nagrodzona gromkimi brawami.

Po części artystycznej przyszedł czas na wspólne świętowa-

nie podczas zabawy choinkowej. O radosną atmosferę, sporą dawkę ruchu i mnóstwo uśmiechu zadbały panie z Chaty Małolata, które z energią angażowały do

zabawy zarówno najmłodszych, jak i dorosłych.

Przez cały czas trwania wydarzenia prowadzona była zbiórka do puszek na rzecz byłego ucznia szkoły, Marcina, który kilka miesięcy temu uległ poważnemu wypadkowi podczas pracy w kopalni Bogdanka. W jego wyniku stracił nogę, a dziś toczy trudną walkę o powrót do sprawności i samodzielności. Dzięki przeprowadzonej zbiórce uczestnicy wydarzenia mogli okazać realne wsparcie i solidarność, pokazując, że szkolna społeczność potrafi być razem także w najtrudniejszych momentach.

Ten dzień na długo pozostanie w pamięci uczestników jako piękne spotkanie pokoleń i dowód na to, że najważniejsze są relacje budowane z sercem.

Agnieszka Gołębiewska

OPO

STRONĘ REDAGUJE:

Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
golebiowska@24wspolnota.pl



CO TAM W GMINIE?

Gmina
Józefów nad Wisłą



Gmina
Poniatowa



Gmina
Chodel



700 lat wspólnej drogi. Parafia w Chodlu rozpoczęła jubileuszowy rok

Czas łaski i duchowego odnowienia

Z początkiem stycznia parafia w Chodlu rozpoczęła wyjątkowe świętowanie, czyli Jubileusz 700-lecia swojego istnienia. To wydarzenie o szczególnym znaczeniu nie tylko dla wspólnoty parafialnej, ale także dla historii całej miejscowości. Jak podkreślają duszpasterze, jubileuszowy rok jest czasem łaski, refleksji i duchowego odnowienia.

Drzwi Miłosierdzia pozostają otwarte

Świętowanie rozpoczęło się 1 stycznia br., równoległe z zakończeniem Jubileuszowego Roku Świętego w Kościele powszechnym obchodzonego pod hasłem „Pielgrzymi Nadziei”. W uroczystość Objawienia Pańskiego papież Leon XIV zamknął Drzwi Święte w Bazylice św. Piotra na Watykanie, przypominając jednocześnie, że choć jedne drzwi się zamykają, „Drzwi Bożego Miłosierdzia pozostają nieustannie otwarte”.

Do tej symboliki nawiązują także duszpasterze z Chodla. Jak podkreślają, drzwi miejscowego kościoła są otwarte dla wszystkich - parafian, gości i sympatyków, a za nimi Bóg pragnie obdarzać wiernych swoim miłosierdziem.

- Drzwi naszego kościoła parafialnego są otwarte dla wszystkich, a za tymi drzwiami Bóg chce rozdawać nam zdroje swojego Miłosierdzia - mówią.

Rok osobistego zaangażowania

Jubileusz ma być czasem osobistego zaangażowania i duchowego wysiłku podejmowanego indywidualnie przez każdego wiernego. Duszpasterze zachęcają:

- Zachęcamy każdego i każdą z Was, naszych parafian, gości oraz sympatyków, aby w tym szczególnym dla nas czasie podjąć jakiś konkretny duchowy wysiłek. Tych zaangażowań i duchowych wysiłków może być bardzo wiele. Nie chcemy poda-

wać tu konkretnych przykładów - niech to będzie 365 dni indywidualnego rozeznania każdego z nas - przekazuje parafia.

W tym szczególnym czasie parafia wzywa do podjęcia konkretnych duchowych działań, takich, które pomogą odnowić wiarę, wzmocnić relację z Bogiem i odkryć na nowo sens wspólnoty.

- To czas, który tworzymy razem. Nie pozwólmy, aby ten rok łaski minął niepostrzeżenie. Pan Bóg daje nam wiele dobrego czasu oraz Siebie. Nie zatraćmy tego.

Sakrament pokuty i modlitwa

Szczególną zachętą jest częste korzystanie z sakramentu pokuty i pojednania, a tym samym możliwość uzyskiwania odpustu - zarówno w intencji własnej, jak i za zmarłych. Wspólnota parafialna prosi także o modlitwę za parafię oraz za wszystkie dzieła i inicjatywy, które będą realizowane w jubileuszowym roku.

- Na progu tego Jubileuszu chcemy prosić Was o modlitwę

za naszą parafię oraz w intencji dzieł, które będziemy podejmować w tym roku.

Główne uroczystości: 31 maja

Kulminacyjnym momentem obchodów będą główne uroczystości jubileuszowe, zaplanowane na 31 maja podczas odpustu parafialnego ku czci Trójcy Świętej. O godzinie 12 uroczystą Mszę Świętą dziękczynną odprawi ksiądz arcybiskup Stanisław Budzik, który dokona również poświęcenia odnowionych ołtarzy bocznych w kościele.

Droga przygotowania duchowego

Do tego wyjątkowego dnia parafia będzie przygotowywać się duchowo poprzez rekolekcje wielkopostne, zaplanowane na 22-24 marca oraz Jubileuszowe Misje Święte, które odbędą się w dniach 24-31 maja i poprowadzone zostaną przez księży sercanów.

Apel o zdjęcia i wspomnienia

Jubileusz ma być także czasem powrotu do historii. Parafia zwróciła się z apelem do mieszkańców i parafian o przeszukanie domowych archiwów. Stare fotografie kościoła oraz parafialnych wydarzeń mają posłużyć do stworzenia galerii historii parafii, ukazującej jej siedem wieków trwania.

- Ponawiamy apel i bardzo prosimy - zajrzyjcie do Waszych domowych albumów, sięgnijcie do starych zdjęć. Jeśli posiadacie stare fotografie naszego kościoła oraz różnych wydarzeń, prosimy, przyslijcie nam skan. Chcemy stworzyć galerię historii parafii zawartą na starych fotografiach - informują. - O innych inicjatywach oraz wydarzeniach będziemy Was informować z odpowiednim wyprzedzeniem - dodaje parafia.

Agnieszka Gołębiowska

Zdrowie mieszkańców pod lupą

Już w czwartek, 29 stycznia w Urzędzie Miejskim w Poniatowej odbędzie się posiedzenie Komisji Ochrony Zdrowia, Opieki Społecznej i Porządku Publicznego Rady Miejskiej. Głównym punktem obrad będzie omówienie aktualnej sytuacji służby zdrowia na terenie gminy Poniatowa.

Posiedzenie zaplanowano na godzinę 13 w sali konferencyjnej urzędu. Zwołanie komisji w tym terminie nie jest przypadkowe. Ostatnie miesiące przyniosły bowiem wiele pytań i niepokoju wśród mieszkańców dotyczących dostępności świadczeń medycznych, funkcjonowania placówek ochrony zdrowia oraz przyszłości lokalnej opieki zdrowotnej.

Jak wynika z ogłoszenia opublikowanego przez Radę Miejską, radni skupią się na bieżącej kondycji systemu ochrony zdrowia w gminie. Można się spodziewać dyskusji zarówno o problemach kadrowych, jak i o dostępności lekarzy, funkcjonowaniu podstawowej opieki zdrowotnej czy zabezpieczeniu potrzeb mieszkańców w sytuacjach nagłych.

Posiedzenie komisji odbędzie się także w kontekście narastających obaw mieszkańców o przyszłość przychodni Podstawowej Opieki Zdrowotnej przy ul. Młodziejowej w Poniatowej. W ostatnich tygodniach temat ten wywołał burzliwą dyskusję podczas obrad Rady Miejskiej po tym, jak w przestrzeni publicznej pojawiły się informacje sugerujące możliwość ograniczenia lub wygaszenia działalności placówki.

Choć zarówno burmistrz Poniatowej, jak i prezes Powiatowego Centrum Zdrowia zapewniają, że na ten moment nie zapadła decyzja o likwidacji przychodni, niepokój mieszkańców podsyca trudna sytuacja finansowa POZ. Jak przyznaje kierownictwo PCZ, placówka generuje straty, a liczba zapisanych pacjentów w 2025 roku spada.

Agnieszka Gołębiowska

Najpiękniejsza publiczność świata. Dzień Babci i Dziadka w Chodlu

Ciepła, rodzinna atmosfera i ogrom wzruszeń - tak można podsumować wyjątkowe spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka, które odbyło się 22 stycznia w Sali Widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Chodlu.

Na zaproszenie organizatorów licznie odpowiedzieli seniorzy, dla których przygotowano koncert pod wymownym tytułem „Dzieci - Dziadkom”.

Uroczystość rozpoczęła się złożeniem życzeń wszystkim



Dzieci z wielkim zaangażowaniem prezentowały przygotowany program artystyczny - były piosenki, recytacje wierszy oraz krótkie występy, które publiczność nagradzała gromkimi brawami

Babciom i Dziadkom. Chwilę później scena należała już do najmłodszych. Dzieci z wielkim zaangażowaniem prezentowały przygotowany

program artystyczny - były piosenki, recytacje wierszy oraz krótkie występy, które publiczność nagradzała gromkimi brawami.

Szczególnym momentem wydarzenia był koncert. Wiele występów poruszyło publiczność do łez, tworząc niezwykle serdeczną i międzypokoleniową atmosferę.

Na zakończenie wszyscy seniorzy otrzymali słodkie upominki. Spotkanie stało się nie tylko okazją do świętowania, ale także do integracji i umacniania więzi między pokoleniami.

- Serdecznie dziękujemy dzieciom, opiekunom oraz wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie tego wydarzenia. Dzień Babci i Dziadka w GOK w Chodlu na długo zostanie w pamięci uczestników jako czas pełen radości, ciepła i wzruszeń - przekazują organizatorzy wydarzenia.

Agnieszka Gołębiowska

Mieszkańcy gminy Chodel z nagrodami od starosty lubelskiego

Wielka kreatywność, pomysłowość i dbałość o detale - takie cechy doceniła komisja konkursowa konkursu plastycznego „Ozdoba Bożonarodzeniowa”, rozstrzygniętego przez Starostwo Powiatowe w Lublinie. Wśród laureatów znalazło się liczne grono mieszkańców gminy Chodel, którzy odnieśli w konkursie znaczący sukces.



Pierwsze miejsca zdobyli Joanna (na zdjęciu w środku) i Franciszek Tyralla. Wyróżnienia trafiły również do czworga młodych artystów z gminy Chodel: Izabeli i Wiktora Kajdów (na zdjęciu), Ani Superson oraz Gabrysi Kramek

Pierwsze miejsca zdobyli Joanna i Franciszek Tyralla. Jury szczególnie wysoko oceniło pracę Franka - makietę przedstawiającą domek w zimowo-świątecznej scenerii oraz anioła z wełny czesankowej wykonanego przez jego mamę.

To jednak nie koniec dobrych wiadomości. Wyróżnienia trafiły również do czworga młodych artystów z gminy Chodel: Izabeli i Wiktora Kajdów, Ani Superson oraz Gabrysi Kramek. Cała czwórka na co dzień uczestniczy w zajęciach plastycznych prowadzonych przez Gminny Ośrodek Kultury w Chodlu.

- To wydarzenie pokazało również, jak wiele talentów drzemie w naszej lokalnej społeczności i jak ważne są takie inicjatywy, które inspirować i motywować do rozwijania kreatywności i odkrywania własnych talentów - podkreśla Joanna Tyralla.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 14 stycznia w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lublinie. Laureatom i wyróżnionym serdecznie gratulujemy, a młodym twórcom życzymy kolejnych artystycznych sukcesów.

Agnieszka Gołębiowska

Poloneza czas zacząć!

U Mickiewicza ruszyło wielkie odliczanie do matury

To już oficjalne - zostało 100 dni do matury, a uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Opolu Lubelskim właśnie przekroczyli symboliczną granicę między szkolną codziennością a dorosłością.

Sto dni, sto nocy - dokładnie tyle zostało maturzystom Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Opolu Lubelskim do egzaminu dojrzałości. W sobotni wieczór, 24 stycznia szkolne stresy i arkusze maturalne zeszyły jednak na dalszy plan, bo w Domu Weselnym „Szczekarkówka” w Szczekarkowie odbyła się studniówka, która oficjalnie rozpoczęła najważniejsze odliczanie w życiu tegorocznych maturzystów.

Zgodnie z tradycją, a także z literackim rozmachem godnym patrona szkoły, bal rozpoczął się od poloneza. Przy słowach „Poloneza czas zacząć” uczniowie wkroczyli na parkiet, zbierając gromkie brawa i wyraźnie sygnalizując: „to nasz wieczór!”. Jak podkreślali sami maturzyści, był to moment szczególny.

- Dzisiejszego wieczoru pragniemy odłożyć na bok wszelkie troski i zmartwienia, by naszym udziałem stała się dobra zabawa, której wspomnienia pozostaną z nami na całe życie - mówili zgodnie.

Styl? Klasa sama w sobie. Panowie postawili na ponadczasową elegancję - czarne i granatowe garnitury prezentowały się nienagannie. Panie natomiast skradły show różnorodnością kreacji: od klasycznej czerni i bordo, przez zielenie i błękity, aż po srebrne akcenty, które pięknie odbijały światła parkietu i flesze aparatów. Jak zauważyła dyrektor szkoły, jeszcze nigdy nie widziała swoich uczniów w tak wyjątkowym wydaniu.

Oficjalnego otwarcia balu dokonała dyrektor LO, Monika Ptańska-Romanowska, dla której był to wieczór szczególny.

- Ta studniówka jest dla mnie wyjątkowa, bo jestem wychowawczynią klasy IV M, pewnie to samo może powiedzieć pani Małgorzata Kobiąłka, wychowawczyni klasy IV A. Ta studniówka oznacza, że za sto dni skończą się nasze wspólne cztery lata. I nadal pamiętamy wasz pierwszy dzień w szkole, pamiętamy pierwszą dyskotekę, narodziła się legenda (wtajemniczeni pewnie wiedzą, o czym mówię)...

Razem dzieliliśmy się opłatkami na wigiliach klasowych, razem obchodziliśmy dni kobiet, dni chłopaka z kultową pizzą, przeżywaaliśmy razem wasze porażki i świętowaliśmy sukcesy. Były afery, dramy, przelecieliśmy razem pół Europy... A teraz pozostało tylko sto dni... Zdaję sobie sprawę z tego, że będziecie się dobrze bawić, bo trochę was znam, dużo rzeczy pamiętam... - mówiła dyrektor, życząc uczniom zabawy do białego rana i wspomnień, które zostaną z nimi na zawsze.

Studniówka to jednak nie tylko taniec i świętowanie, ale także chwila refleksji. W stronę maturzystów popłynęły życzenia od zaproszonych gości.

- Dokładnie za 99 dni, 4 maja, przystąpiacie do najważniejszego egzaminu. Życzę wam, abyście dobrze wykorzystali ten czas i wkroczyli w dorosłe życie tak, jak sobie to wymarzyliście. Bądźcie sobą! - mówił Marek Wójcik, etatowy członek Zarządu Powiatu Opolskiego, dodając, że swoją studniówkę pamięta do dziś, mimo że minęło już 30 lat.

Z kolei zastępca burmistrza Opola Lubelskiego, Radosław Śpiewak, zwrócił uwagę na wyjątkowość kończącego się etapu.

- Kończy się pewien okres w waszym życiu - szkoła średnia. To czas młodości, szalonych imprez, nowych przyjaźni i wspomnień, które zostają na całe życie. Życzę wam wspaniałej zabawy i niezapomnianych wrażeń - podkreślał.

Wzruszającym momentem były również podziękowania ze strony uczniów.

- Chcielibyśmy podziękować pani dyrektor za to, że mieliśmy możliwość nauki w doskonałych warunkach. Dziękujemy za stworzenie atmosfery, w której czuliśmy się bezpiecznie, wysłuchani, mogliśmy rozwijać się nie tylko intelektualnie, ale także kształtować nasze charaktery. Dziękujemy za troskę i zrozumienie. Nauczycielom dziękujemy za cierpliwość i wyrozumiałość, a wychowawcom za to, że promowali nasze ścieżki i pomagali szukać własnego miejsca w życiu - mówili maturzyści, kierując słowa wdzięczności także do rodziców, którzy od lat są ich największym wsparciem.



Klasa IV M z wychowawczynią Moniką Ptańską-Romanowską



Klasa IVA z wychowawczynią Małgorzatą Kobiąłką i dyrektorką szkoły Moniką Ptańską-Romanowską



Nie brakowało i wzruszających chwil. Jedną z nich były podziękowania dla rodziców i nauczycieli

gali szukać własnego miejsca w życiu - mówili maturzyści, kierując słowa wdzięczności także do rodziców, którzy od lat są ich największym wsparciem.

Gdy część oficjalna dobiegła końca, parkiet szybko się zappełnił, muzyka nabrała tempa, a studniówka „Mickiewicza” weszła na pełne obroty. Tańce do późnej

nocy, śmiech, rozmowy i setki zdjęć sprawiły, że ten wieczór bez wątpienia zapisze się w pamięci maturzystów jako jeden z tych, do których wraca się latami.

Egzamin dojrzałości zbliża się wielkimi krokami, ale tej nocy nikt nie liczył dni. Bo są chwile, które warto po prostu przeżyć - i ta była jedną z nich.

Agnieszka Gołębiowska



Celnicy pod wpływem alkoholu na przejściu granicznym w Terespolu! Co z nimi?

Kilkanaście dni temu w Oddziale Celno-Drogowym w Terespolu doszło do bulwersującego zdarzenia. Trzech funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej wykonywało czynności służbowe, będąc pod wpływem alkoholu.

Jak potwierdza Izba Administracji Skarbowej w Lublinie, informacje o incydencie okazały się prawdziwe.

Po otrzymaniu informacji o nieprawidłowościach funkcjonariusze zostali natychmiast odsunięci od wykonywania czynności służbowych. Na miejsce wezwano patrol policji w celu potwierdzenia, czy osoby te znajdują się pod wpływem alkoholu. Badanie jednoznacznie potwierdziło ten fakt - poinformował Michał Deruś, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Lublinie.

Natychmiastowe odsunięcie od służby

Trzej mężczyźni nie pełnią obecnie służby. Wobec nich wszczęto postępowanie dyscyplinarne, które ma szczegółowo wyjaśnić, w jakich okolicznościach doszło do tej sytuacji i jak możliwe było wykonywanie obowiązków służbowych pod wpływem alkoholu.

- Nie ma i nigdy nie będzie przyzwolenia na tak nieetyczne i karygodne zachowania. Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej są zobowiązani do zachowania najwyższych standardów, szczególnie w miejscu tak niewrażliwym, jak przejście graniczne - podkreśla rzecznik IAS w Lublinie.

Brak informacji o stężeniu alkoholu

Izba Administracji Skarbowej nie ujawnia, jaka była zawartość

alkoholu we krwi funkcjonariuszy. - Nie posiadam informacji o konkretnym stężeniu alkoholu. Dane te są objęte przepisami o ochronie danych osobowych i nie będą ujawniane - zaznacza Michał Deruś.

Tej informacji nie uzyskaliśmy również od policji, która przeprowadziła badanie na trzeźwość.

Postępowanie dyscyplinarne zakończy się decyzją dotyczącą dalszego losu funkcjonariuszy. Jak informuje Izba Administracji Skarbowej, brane są pod uwagę różne warianty, włącznie z wydaleniem ze służby.

Po zakończeniu postępowania dyscyplinarnego zostaną wyciągnięte odpowiednie konsekwencje służbowe. Zostanie podjęta decyzja, czy funkcjonariusze zostaną zwolnieni ze służby i pożegnają się z naszą instytucją, czy zastoso-

Izba Administracji Skarbowej nie ujawnia, jaka była zawartość alkoholu we krwi funkcjonariuszy. - Nie posiadam informacji o konkretnym stężeniu alkoholu. Dane te są objęte przepisami o ochronie danych osobowych i nie będą ujawniane - zaznacza Michał Deruś

wany zostanie inny wymiar kary - wyjaśnia rzecznik.

Jak dodaje, w przeszłości podobne przypadki, jeśli miały miejsce, kończyły się zwolnieniem ze służby.

Informacji brak

Próbowałem uzyskać informacje o ilości alkoholu w wydychanym powietrzu w KMP w Białej Podlaskiej, jednak oficer prasowy - nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla nie podała mi takich danych.

mp

Podejrzanego o kradzież bursztynu zdradził znak na dłoni...



Fot. KPP Lubartów

Za kradzież grozi im do 5 lat pozbawienia wolności

LUBARTÓW: Dzięki czujności pracowników kopalni odzyskanych zostało kilkanaście sztuk bryłek bursztynu o łącznej wartości blisko 4 tysięcy złotych.

Do zdarzenia doszło około dwa tygodnie temu.

- Pracownik firmy zajmującej się wydobyciem bursztynu zauważył na jednym z portali internetowych ogłoszenie wyliczenia bursztynu łudzkiego przypominającego ten pozyskiwany w kopalni. Wystawca dysponował również zdjęciami bryłek bursztynu. Pracownik kopalni zaintrygowany ogłoszeniem postanowił skontaktować się z ogłoszeniodawcą. W trakcie rozmowy ustalił, że mężczyzna nie dysponuje już częścią surowca, jednak, jak dodał - ko-

lega również miał bursztyn. Na udostępnionych zdjęciach pracownik zauważył charakterystyczny znak na dłoni oferenta i tym samym rozpoznał, że jest to prawdopodobnie pracownik kopalni - informuje podkomisarz Jagoda Maj z KPP w Lubartowie.

Policjanci ustalili, że za ogłoszeniem stoi 39-letni były pracownik zakładu, a także jego 44-letni kolega dalej pracujący w kopalni pod Lubartowem. W miejscu zamieszkania drugiego z mężczyzn znaleziono kilka sztuk bursztynu o różnej wielkości i wadze - o łącznej wartości blisko 4 tysięcy złotych.

Z obydwoma mężczyznami przeprowadzono dalsze czynności procesowe. Za kradzież grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Śmiertelny wypadek na przejściu. Land Rover potrącił pieszą



Fot. KPP Krasnik

Do wypadku doszło we wtorek (20 stycznia) w miejscowości Stróża w powiecie kraśnickim. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca samochodem marki Land Rover 57-letnia mieszkanka powiatu kraśnickiego najechała na pieszą przechodzącą przez oznakowane przejście dla pieszych. 72-letnia mieszkanka gminy Krasnik trafiła do szpitala, gdzie niestety zmarła - opisuje aspirant Marzena Sałata z KPP w Krasniku. Kierująca samochodem była trzeźwa.

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Makymyuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

OKNEX
I DRZWI PCV
ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100
25/798 96 96

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA
I DRZWI PCV
ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100
25/798 96 96

NOWA SEZONA

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

odbiór makulatury
odbiór folii

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

Policyjna akcja „Pieszy”

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KMP Lublin przeprowadzili we wtorek (20 stycznia) akcję pn. „Pieszy”. Funkcjonariusze reagowali na wykroczenia popełniane przez pieszych, jak też kierujących w obrębie przejść dla pieszych.

Policjanci drogówki skontrolowali 333 uczestników ruchu i odnotowali 308 wykroczeń, z czego 179 czynów popełnili piesi. Największa liczba przewinień dotyczyła przechodzenia przez jezdnię w miejscu niedozwolonym lub niestosowania się do sygnalizacji świetlnej. Zdążyły się również przypadki braku elementów odbłaskowych.

Joanna Niecko

Adrian S. do niczego się nie przyznaje i odmawia składania wyjaśnień

Dźgnął nastolatka, oszpecił mężczyznę. Kontrterrorysty zrobili pobudkę nożownikowi-recydywiście w hotelu

Blady strach padł na mieszkańców Łukowa w poniedziałkowy wieczór, 19 stycznia, gdy w mediach zaczęły krążyć informacje o dwóch atakach nożem w mieście. Policjanci dorwali podejrzanego następnego poranka. To 28-letni Adrian S. - dobrze im znany, wielokrotnie przestępca.

Dwa ataki

Do dwóch ataków z użyciem noża doszło w Łukowie w poniedziałek, 19 stycznia. Najpierw, około godz. 18 ugodzony w lewe udo został 16-letni chłopiec. Do zdarzenia doszło przy ul. Wyszyńskiego. Napastnik zbiegł, a nastolatek wymagał pomocy medycznej. Przewieziono go do szpitala, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Pokrzywdzony to młody, utytułowany sportowiec klubu Olimpijczyk Łuków.

Wkrótce policjanci otrzymali zgłoszenie o kolejnym, podobnym ataku. Tym razem zraniony nożem został 40-letni mężczyzna, a zdarzenie miało miejsce przy ul. Królik. Sprawca oddalił się z tego miejsca w nieznanym kierunku. Informacje o atakach pojawiły się w mediach. W mieście zapanował strach. Ludzie bali się wychodzić z domów.

Pobudka kontrterrorystów

Policja poinformowała we wtorkowy poranek, 20 stycznia, iż podejrzany o dokonanie obu ataków został zatrzymany. Mężczyznę złapano kilkadziesiąt kilometrów od Łukowa. W komentarzach w mediach społecznościowych nie brakowało pytań o narodowość podejrzanego o dokonanie czynów z 19 stycznia. Mundurowi od razu zakomunikowali, że jest to Polak: 28-letni Adrian S., mieszkaniec Łukowa.

- Ten mężczyzna był znany prokuraturze w Łukowie z wcześniejszych dokonań, był już karany za tego rodzaju przestępstwa, podobne czyny. Nawet odbywał karę pozbawienia wolności - przyznaje Jolanta Niewęgłowska, prokurator rejonowa w Łukowie.

Bardzo dynamiczny przebieg miało zatrzymanie Adriana S., co można zobaczyć na filmie nagrany przez policjantów i opublikowanym w mediach społecznościowych. 28-latek uciekł z Łukowa, został schwytany w hotelu kilkadziesiąt kilometrów od miasta. Był kompletnie zaskoczony pobudką ze strony kontrterrorystów z lubelskiej policji - mundurowi zastali go leżącego w łóżku.

Jak ujawnia prokurator, Adrian S. był pod wpływem substancji odurzających.



Łukowski sąd przychylił się do wniosku policjantów, a także prokuratury i zastosował wobec Adriana S. środek zapobiegawczy. Co najmniej trzy najbliższe miesiące 28-latek spędzi w areszcie tymczasowym



Bardzo dynamiczny przebieg miało zatrzymanie Adriana S., co można zobaczyć na filmie nagrany przez policjantów i opublikowanym w mediach społecznościowych

Marek Zych, Prokuratura Okręgowa w Lublinie
Adrian S. dokonał u pokrzywdzonego rozcięcia obu warg po obu stronach ust, powodując ranę potocznie nazywaną „uśmiechem Jokera”

Zarzuty

W środę, 21 stycznia Prokuratura Rejonowa w Łukowie przedstawiła Adrianowi S. zarzuty w związku ze zdarzeniami z 19 stycznia dotyczącymi ataków z użyciem noża. Najpoważniejszy z zarzutów dotyczy spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci zeszpecenia. Chodzi tu konkretnie o atak na ul. Królik na 40-letniego mężczyznę.

- W Łukowie, używając noża, dokonał u pokrzywdzonego rozcięcia obu warg po obu stronach ust, powodując ranę typu „Glasgow smile”, potocznie nazywaną „uśmiechem Jokera”, która skutkuje powstaniem w okolicach ust widocznych blizn stanowiących trwałe, istotne zszpecenie tej części ciała. Czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy - informuje prokurator Marek Zych, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Najpierw jednak, według ustaleń policjantów, Łukasz S. dźgnął nożem w lewe udo 16-latka przy ul. Wyszyńskiego. Rana na szczęście okazała się stosunkowo powierzchowna. Zarzut za ten czyn to spowodowanie lekkiego uszczerbku na zdrowiu.

- Czynu tego dopuścił się w warunkach chuligańskich, to znaczy z rażącym lekceważeniem porządku prawnego, z błahego powodu i publicznie - wskazuje prokurator Marek Zych.

Później policja ujawniła, że mężczyzna odpowie w warunkach recydywy, ponieważ kilka lat temu w podobny sposób zaatakował nożem swojego 30-letniego znajomego.

Do tego, gdy został zatrzymany, 28-latek miał przy sobie 1,46 grama mefedronu. Tego dotyczy trzeci z postawionych mu zarzutów.

Adrian S. nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień.

Areszt

Jeszcze w środę prokurator wystąpił do Sądu Rejonowego w Łukowie o tymczasowe aresztowanie 28-latka.

- Podstawą wystąpienia do sądu jest surowa kara i obawa, że podejrzany może ponownie popełnić przestępstwo z użyciem przemocy - podkreśla rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Decyzja zapadła w czwartek. - Łukowski sąd przychylił się do wniosku policjantów, a także prokuratury i zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy. Co najmniej trzy najbliższe miesiące 28-latek spędzi w areszcie tymczasowym - poinformował asp. szt. Marcin Józwik z KPP w Łukowie.

Adrianowi S. grozi teraz do 20 lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Nożownik krzyczał: Jestem królem „dzielni”

Mama Rafała wciąż nie może uwierzyć, co spotkało jej syna. Zawodnik Olimpijczyka Łuków pochodzi z Derewicznej w gminie Komarówka Podlaska w powiecie radzyńskim. Uczy się i trenuje w Łukowie.

- Gdy dostaliśmy informację, nie mogliśmy zrozumieć, co się stało. Jak, dlaczego, co się stało. Dlaczego został zaatakowany? Kto to zrobił? Czy został ujęty? Pierwsze obrazy w mojej i męża głowie były naprawdę straszne. Wyobrażenia działała bardzo mocno. Przed oczami miałam obraz leżącej się krwi. Miałam czarne myśli - mówi mama 16-latka.

Z Derewicznej do Łukowa to kilkadziesiąt kilometrów. Rodzice Rafała zapamiętują ją do końca życia. - W tym momencie byliśmy

u wulkanizatora. Akurat zmienialiśmy koła. Dziecko odwieźliśmy w niedzielę wieczorem do Łukowa. Dzień później otrzymaliśmy wiadomość, która zmusiła nas wszystkich. Sam wulkanizator nie mógł uwierzyć w to, co usłyszał. Zadawał sobie takie samo pytanie. Bardzo szybko zrobił to, co musiał i wsiedliśmy do samochodu. Ruszyliśmy w drogę. Po pewnym czasie syn zadzwonił, żebyśmy się nie denerwowali. Uświadomił mnie, że nie jest tak strasznie - dodaje.

Rafał miał kupę szczęścia w tym nieszczęście. - Otrzymał cios w momencie, kiedy odskoczył od atakującego. Gdyby tego nie zrobił, ostrze wbiłoby się głębiej w ciało. Dziękujemy Bogu, że tylko tak do się skończyło - przyznaje mama Rafała.

Jak mówi, zawsze powtarza synowi, by uważał na siebie. - Jestem matką i jak każda troszkę się o swojego pociechę. Dostał cios nożem.

Noga została zszyta. Założono mu trzy szwy. Jeszcze tego samego dnia został wypisany do domu - dodaje.

Mama podkreśla, iż atak nożownika mocno wpłynął na zachowanie Rafała. - Z przykrością muszę przyznać, iż syn boi się wyjść z domu. Ma oporu. Nie można się dziwić. To świeża sprawa. Kilka dni temu człowiek zaatakował go ostrym narzędziem. Potrzebuje czasu. Wiemy, że tego napastnika długo nie będzie na wolności. Nie grozi mu żadna krzywda - przyznaje.

Mama zawodnika przyznaje, że wiadomość o ujęciu sprawcy została dostarczona Rafałowi przez kolegę. - Czekaliśmy na taką wiadomość z niecierpliwością - mówi.

Rafał w poniedziałek wrócił do Łukowa. Wrócił do szkoły oraz na treningi w Olimpijczyku Łuków. Kocha ciężary. Dla niego są całym światem. - Wiadomo, że teraz będzie potrzebne mu wsparcie. Zadzwonili do nas: dyrektor ze szkoły

oraz pani z internatu. Powiedzieli, że obejmą go pomocą psychologiczną. Wiedzą, że stało się coś strasznego i Rafał w spokoju może dochodzi do siebie - dodaje.

Mama zawodnika cieszy się, że Rafał ma cel. - Ciężary są jego całym światem. W dorobku ma brązowy medal mistrzostw Europy. Nie tak dawno zdobył tytuł najlepszego zawodnika w kraju. Syn nie wyobraża sobie życia bez podnoszenia ciężarów. Kocha to, co robi - podkreśla.

Jak wyglądał atak nożownika?

Rafał wraz z kolegą, również mieszkańcem powiatu radzyńskiego, wrócili z treningu w Olimpijczyku Łuków. Wyszli z internatu i kierowali się w stronę sklepu. Z naprzeciwka szedł mężczyzna. Kolega Rafała bawił się śnieżką. Przerzucił ją z dłoni do dłoni.

- Minęliśmy tego człowieka. Po chwili obrócił się do nas. Złapali kontakt wzrokowy. Od razu zaczął mieć do kolegi „problem”. Zaczęli się przepychać. Marcel miał ze sobą worek i zaczął nim robić dystans przed starszym od siebie. Postanowiłem zbliżyć się i wyjaśnić sprawę pokojowo, żeby nie było afery - opowiada Rafał.

Po chwili mężczyzna wyjął nóż. - Nie widziałem tego momentu, ale po sekundzie zaczął nim machać na poziomie mojego uda. Trafił mnie. Postanowiłem uciekać, gdyż z człowiekiem z nożem się nie walczy. Widzę go w myślach. Czy miał jak pięć złotych. Kolega również zaczął uciekać. Słyszeliśmy coś w stylu, że „jestem królem dzielni”. Więcej nie zapamiętałem. Byłem w szoku. Poczuję ból. Nie wiedziałem, co się dokładnie stało. Od razu myślałem o swoim życiu oraz karierze w ciężarach. Nie wiedziałem, czy nie doznałem poważnego urazu - dodaje sportowiec.

16-latek wrócił do treningów. - Mamy trzy szwy na nodze. Chcę wrócić do formy. Muszę oszczędzać nogę. Pobolewa miejsce, gdzie dostałem cios. Czuję się niepewnie z tym urazem, ale górne partii mięśni będę ćwiczył - mówi.

Rafał: Nikomu nie życzę tego uczucia

Zawodnik Olimpijczyka Łuków opisuje nam uczucie, kiedy został raniiony.

- Trudno to wytłumaczyć. Moment wbicia noża mogę porównać do igły wchodzącej w ciało. Były nerwy, adrenalina i tak naprawdę niezbyt czułem samo wbicie ostrza w udo. Dostałem cios, ale stałem dalej naprzeciwko napastnika. Dopiero po chwili zobaczyłem zakrwawiony nóż. Uświadomiłem sobie, że zostałem zaatakowany - opowiada Rafał.

- Żyliśmy jak rodzina - mówił o zamordowanym Jan H. i dodawał, że w życiu nikogo nawet nie uderzył

Jan odpowiada przed sądem za zabójstwo. Oskarżony: Tu jest egzorcysta potrzebny

W wyniku otrzymania kilku ciosów nożem tragicznie zginął schorowany 78-latek. Do zdarzenia doszło we wsi Liszna w gminie Sławatycze. Za tę zbrodnię odpowiada teraz Jan H., sąsiad mężczyzny. Jego wyjaśnienia, są zupełnie sprzeczne z dowodami zebranymi w sprawie.

Wykluczono motyw rabunkowy

Martwego 78-latka znaleziono w jego domu w Liszni w gminie Sławatycze (pow. bialski) 4 marca 2024 roku. Mężczyzna otrzymał kilka ciosów nożem m.in. w szyję i klatkę piersiową. Był schorowany, poruszał się lasce. Pracujący na miejscu zdarzenia policjanci wykluczyli motyw rabunkowy - z domu nie zginęło nic należącego do pokrzywdzonego. W momencie zgonu 78-latek znajdował się w stanie nietrzeźwości. Policjanci szybko zatrzymali 60-letniego Jana H. jako podejrzanego o popełnienie zbrodni. Został aresztowany. Jego wyjaśnienia były niespójne. Twierdził bowiem, że w samoobronie zadał dwa ciosy nożem w brzuch, ale zupełnie innego mężczyzny, który najpierw miał go zaatakować.



Oskarżonego o zabójstwo Jana H. nie doprowadzono do sali rozpraw, zamiast tego łączono się z nim za pośrednictwem wideo-połączenia z aresztu

„Żadne uczucie mną nie kierowało”

Proces Jana H. ruszył we wtorek, 20 stycznia, w Sądzie Okręgowym w Lublinie. Oskarżonego o zabójstwo mężczyzny nie doprowadzono do sali rozpraw, zamiast tego łączono się z nim za pośrednictwem wideo-połączenia z aresztu. 60-latek podkreślił, że nie przyznaje się do zabójstwa 78-latka. We wtorek złożył dosyć obszernie wyjaśnienia. Powtórzył w zasadzie to, co opowiadał śledczym - zadał w samoobronie dwa ciosy nożem, ale, według jego wersji wydarzeń, w innej lokalizacji i zupełnie innemu mężczyźnie. - Usiadłem na jakieś krzesło i siedziałem przy nieboszczy-

ku. Żadne uczucie mną nie kierowało. Ani nienawiść, ani litość. Byłem jakiś obojętny, jakbym był w innej przestrzeni - powiedział w sądzie o tym, co czuł w czasie tego zdarzenia, które opisywał. Przyznał później, że był wówczas w około dwutygodniowym ciągu alkoholowym. Zapewniał, że po wypiciu nigdy nie był agresywny, a z 78-latkiem, którego znaleziono martwego w domu we wsi Liszna, był w świetnych relacjach. - Żyliśmy jak rodzina - przekonywał i dodawał, że w życiu nikogo nawet nie uderzył. W swoich odpowiedziach na pytania sądu wspominał natomiast o omamach i zwidach, które mają się u niego pojawiać, gdy trzeźwieje po ciągach

alkoholowych. - Nie wierzę w sprawiedliwy wyrok. Bo tu do składu sędziowskiego potrzebny jest jeszcze jeden człowiek: ksiądz egzorcysta. Ten człowiek miałby coś do powiedzenia - stwierdził Jan H.

Mógł przewidzieć stan niepoczytalności

Jeszcze przed procesem 60-latek został poddany obserwacji sądowo-psychiatrycznej przez biegłych psychiatrów w zakładzie leczniczym. Eksperti ocenili, że oprócz uzależnienia od alkoholu mężczyzna zmaga się z różnego rodzaju zaburzeniami. - Miał zniesioną poczytalność, zdolność rozpoznania

Jan H. oskarżony o zabójstwo Nie wierzę w sprawiedliwy wyrok. Bo tu do składu sędziowskiego potrzebny jest jeszcze jeden człowiek: ksiądz egzorcysta

znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, jednakże stan tej niepoczytalności mógł przewidzieć - stwierdzili biegli. W przypadku stwierdzenia niepoczytalności wg przepisów osoba oskarżona nie popełnia przestępstwa, a przy poczytalności ograniczonej w stopniu znacznym sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary. Nie stosuje się jednak tych regulacji, gdy „sprawca wprawił się w stan nietrzeźwości lub odurzenia powodujący wyłączenie lub ograniczenie poczytalności, które przewidywał albo mógł przewidzieć”. Kolejna rozprawa na początku lutego. Janowi H. grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności dożywocia.

Dominik Smagała

Zamiast szkoły wolał rozboje. 17-latek w rękach policji

KRASNYSTAW: Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Krasnymstawie zatrzymali 17-latka podejrzanego o dokonanie rozboju na dwóch nastolatkach. Przymuszał młodszych od siebie do oddania pieniędzy.

Krasnostawska policja poinformowała o zatrzymaniu 17-latka podejrzanego o dokonanie rozboju na dwóch nastolatkach. Wszystko po tym, jak 22 stycznia na komendę zgłosiła się kobieta wraz z synem i poinformowała, że jej nastoletni syn kilkakrotnie w okresie od 16 do 20 stycznia został zaatakowany przez nastolatka, który zabrał mu pieniądze. Ponadto 21 stycznia został uderzony w twarz po tym, jak odmówił oddania pieniędzy. Działania operacyjne doprowadziły policjantów do 17-latka, który jednocześnie atakował aż dwóch młodszych od siebie chłopców. Jednego, 15-latka z gminy Siedliszcze, trzykrotnie używając przemocy, doprowadził do stanu bezbronności, a następnie zabrał mu pieniądze. Dodatkowo 21 stycznia uderzył pokrzywdzonego, powodując obrażenia ciała. Atakował też 15-latka z gminy Fajslawice, któremu również, stosując przemoc i groźby jej użycia, zabrał pieniądze. Młody rozbójnik trafił w ręce policji, a następnie do aresztu, gdzie spędzi najbliższe dwa miesiące. Na rozwój sprawy poczeka więc w zamknięciu.

Kacper Ciuksza

Defis nie zagrał. Kolizja i odwołany koncert

Fani muzyki tanecznej, którzy planowali weekendową wizytę w klubie Milano w Baćkowicach, musieli pogodzić się z nagłą zmianą planów.

Zapowiadany koncert popularnego zespołu Defis (pochodzący z Głębockiego koła Cykowa w powiecie łęczyńskim) nie doszedł do skutku z przyczyn niezależnych od organizatorów i artystów. Powodem była kolizja drogowa, do której doszło w trakcie podróży muzyków na wydarzenie.

Trudna podróż zakończona zdarzeniem drogowym

Zespół zmierzał na koncert. Muzycy wyruszyli z terenu naszego województwa. Jak udało się ustalić, warunki na drogach były wyjątkowo wymagające. Opady, śliska nawierzchnia



Defis nie dotarł na koncert. Na szczęście muzykom nic się nie stało

oraz ograniczona widoczność znacząco utrudniały jazdę. W takich okolicznościach doszło do zdarzenia, które uniemożliwiło kontynuowanie trasy i bezpieczne dotarcie na miejsce koncertu.

Najważniejsze jest jednak to, że wszyscy członkowie zespołu wyszli z kolizji bez obrażeń. Choć sytuacja była stresująca, nikt nie wymagał pomocy medycznej.

Organizatorzy reagują i przekazują informacje fanom

Klub Milano Baćkowice szybko odniósł się do zaist-

niałej sytuacji, publikując oficjalny komunikat. Podkreślono w nim, że decyzja o odwołaniu koncertu była konieczna i podyktowana troską o bezpieczeństwo artystów. Jednocześnie zapewniono, że wydarzenie zostanie przeniesione na inny termin, który zostanie ogłoszony w najbliższym czasie. - Z przykrością informujemy, że dzisiejszy koncert zespołu Defis w klubie Milano Baćkowice nie odbędzie się z uwagi na kolizję w drodze na wydarzenie, spowodowaną bardzo trudnymi warunkami pogodowo-drogowymi na Lubelszczyźnie, skąd jechał zespół. Nowy termin koncertu zostanie ustalony - informuje klub.

Defis - marka, która przyciąga publiczność

Defis od lat utrzymuje sil-

ną pozycję na scenie muzyki tanecznej. Projekt kierowany przez Karola Zawrotniaka może pochwalić się wieloma przebojami, które regularnie goszczą na listach popularności i są stałym elementem klubowych parkietów. Utwory takie jak „Niespotykany kolor”, „Róże” czy „Tylko czas” zapewniły zespołowi rozpoznawalność i wierne grono fanów w całym kraju. Nic więc dziwnego, że informacja o odwołanym koncercie wywołała duże poruszenie wśród sympatyków formacji. W komentarzach dominowały jednak słowa wsparcia i życzenia bezpiecznego powrotu do zdrowia oraz szybkiego spotkania przy nowej dacie koncertu.

mp

- To jest najgorsze, co może przeżyć matka: pochowanie własnego dziecka - wybrzmiało w sali rozpraw

Jechali w dziesięciu autem, dwóch nie przeżyło. Dużo łez w sali rozpraw po tragedii nastolatków w Chełmie

Płakał Szymon C., który kierował autem, mając ponad dwa promile. Płakali jego rodzice. Płakali Filip i Mateusza, którzy jechali w bagażniku. Poruszający przebieg miał początek procesu w związku z głośnym, tragicznym wypadkiem z udziałem dziesięciu nastolatków z marca ub.r. w Chełmie.

Oskarżony, bliscy, uczestnicy wypadku, koledzy i koleżanki

Kilkadziesiąt osób stało się w sali rozpraw w czwartkowy poranek (22 stycznia) w Sądzie Okręgowym w Lublinie na początku procesu Szymona C. Rodzice oskarżonego, matki i najbliżsi tragicznie zmarłych Filipa i Mateusza, kilku uczestników wypadku, koledzy i koleżanki młodego mężczyzny jadących feralnego dnia Toyotą przez ul. Ogrodową w Chełmie.

Szymona C., który 20 lat skończył kilka dni temu, do sali wprowadzili policjanci. Elegancka czarna koszula, czarne spodnie, zadbane włosy do ramion, starannie przystrojona broda. Obok niego zasiadła dwójka adwokatów. Młody mężczyzna był skuty kajdankami, od marca ub.r. przebywa w areszcie. Zachowywał się spokojnie. Mówił cicho, powoli. Momentami łamał mu się głos, z trudem ukrywał emocje.

Dziesięciu w aucie

O tym przerażającym wypadku mówiła cała Polska. W nocy z 29 na 30 marca w Chełmie zginęło dwóch nastolatków. Niewielkim autem osobowym jechało jednocześnie... dziesięć osób.

Wszyscy to nastolatki, co

którzy chwilę wcześniej bawili się na imprezie urodzinowej jednego z nich. Mowa o 5-osobowej Toyocie Avensis, w której na dodatek jedna z opon była niesprawna. Imprezowicze o tym nie wiedzieli, bo niedługo wcześniej pojechali nawet na stację paliw, by dopompować koło, z którego intensywnie schodziło powietrze.

Jak ustalili śledczy, mężczyzna, który by trzeźwy, odmówił w tej sytuacji prowadzenia auta (choć w końcu do samochodu wsiadł, ale jako pasażer). Za kierownicą usiadł 19-latek wówczas Szymon C. Miał ponad dwa promile alkoholu.

Mężczyźni zajęli miejsca w Toyocie w następujący sposób: obok kierowcy na miejscu pasażera usiadło dwóch nastolatków, na tylnych siedzeniach kolejnych trzech, a do tego jeden z położył się im na kolanach, natomiast pozostała trójka pasażerów wsiadła do bagażnika.

Latarnia, a potem ogrodzenie i dachowanie

Szymon C. stracił panowanie nad pojazdem na odcinku prostej drogi w terenie zabudowanym przy prędkości około 130 km/h. Toyota wjechała na chodnik, uderzyła w latarnię, a później w betonowe ogrodzenie. Rajd skończyła, dachując.

Znajdujące się w bagażniku pojazdu trzy osoby w wyniku działania siły odśrodkowej zostały wyrzucone z pojazdu w kierunku metalowych przeseł ogrodzenia, czego następstwem była śmierć dwóch osób - ustalili śledczy.

Wypadku nie przeżyli dwaj 18-latkowie: Filip i Mateusz. Obaj, uderzając w metalowe ogrodzenie, doznali śmiertelnych obrażeń przede wszystkim głowy. O większym szczęściu może mówić kolejny z nastolatków z bagażnika, bo



Kierujący Toyotą Szymon C. częściowo przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu umyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym zagrażającej życiu i zdrowiu dziewięciu osób, kwestionując jednak umyślność swojego czynu. Nie przyznał się do ucieczki z miejsca wypadku

dla niego wypadek nie skończył się zgonem, a „tylko” ciężkimi obrażeniami. Pozostali uczestnicy zdarzenia odnieśli mniejsze obrażenia.

Szymon C. był w na tyle dobrym stanie, że dał radę na jakiś czas oddalić się z miejsca zdarzenia.

Biegli ocenili później, że jedną z głównych przyczyn zdarzenia było zsuniecie się opony z prawej tylnej felgi - opona miała niskie ciśnienie, auto pędziło z nadmierną prędkością, a na dodatek było wyraźnie przeciążone.

Przyznał się, ale nie do wszystkiego

Kierujący Toyotą Szymon C. częściowo przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu umyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym zagrażającej życiu i zdrowiu dziewięciu osób, kwestionując jednak umyślność swojego czynu. Nie przyznał się do ucieczki z miejsca wypadku - twierdzi, że się oddalił, ale za chwilę dał się odnaleźć służbom.

Takie też stanowisko oskar-

Matka Mateusza, ofiary wypadku Tyle razy zastanawiałam się, czy ja mam cię nienawidzić, czy ci współczuć... I ja nie wiem

żony przedstawił na czwartkowej rozprawie. Szymon C. odmówił w sądzie składania wyjaśnień. Sędzia zatem przeczytał zapis jego zeznań, które złożył podczas śledztwa. Oskarżony przyznał wtedy, że podczas imprezy pił wódkę. Siadł za kierownicę, gdy grupa wpadła na pomysł, by pojechać nad pobliski zalew.

„W samochodzie nikt nie czuł się zagrożony i dopinguwali mnie, żebym jechał szybciej” - odczytał wyjaśnienia Szymona C. sędzia Marek Woliński.

„Pamiętam, że na Ogrodowej najechałem na dziurę i straciłem kontrolę nad pojazdem. Pamiętam huk uderzenia w latarnię, nie pamiętam samego dachowania. Może straciłem na chwilę przytomność. Ocknąłem się w aucie. (...) Gdy

wysliśmy z samochodu, usłyszałem krzyk Eryka, że Mateusz nie żyje. Myślałem, że to sen. Usłyszałem krzyk kogoś, żebym uciekał. Nie dochodziło do mnie, że to dzieje się naprawdę” - odczytano w kolejnym fragmencie.

Skrucha oskarżonego. „Chciałbym przeprosić z całego serca”

W czwartek w sądzie Szymon C. postanowił okazać skruchę.

- Chciałbym przeprosić z całego serca, ponieważ to dla mnie też jest bardzo ciężkie i nie wyobrażam sobie, co państwo muszą czuć. Straciłem dla mnie dwóch ważnych przyjaciół i naprawdę przepraszam - mówił drżącym głosem, próbując powstrzymać łzy.

Matki Filipa i Mateusza, które w procesie występują w roli oskarżycielek posiłkowych, z trudem wspominały dzień tragedii.

- Była godz. 5 rano, Filip nie odbierał. A zawsze wracał na noc do domu. Kilka godzin później przyjechali rodzice jednego z chłopców i powiedzieli, że doszło do tragedii, że Filip nie żyje. Pojechaliśmy go szukać. W szpitalu go nie było, na policji odesłali nas do kostnicy. Okazano mi syna, potwierdziłam, że to jest moje dziecko. To był koszmar - mówiła kobieta.

Adwokat Szymona C. zapytał ją, czy przyjmuje przeprosiny oskarżonego.

- Przyjmuję. Chyba. Nie wiem. Szkoda mi też Szymona... Moje dziecko nie żyje, moje dziecko miało całe życie przed sobą. Nawet nie dostał matury. Nic mi nie zwróci syna. To jest najgorsze, co może przeżyć matka: pochowanie własnego dziecka - odpowiedziała matka Filipa.

Z drugim z tragicznie zmarłych, Mateuszem, oskarżony znał się od czwartego roku życia. Byli przyjaciółmi, popołudnie przed feralną imprezą spędzili w domu jednego z nich.

- To było moje jedyne dziecko, wsparcie, przyszłość. Teraz zostałam sama - mówiła zrozpaczona kobieta. - Mam do ciebie ogromny żal, Szymon. I mi ciebie też jest żal. Tyle razy zastanawiałam się, czy ja mam cię nienawidzić, czy ci współczuć... I ja nie wiem. Życia Mateuszowi nikt nie wróci, a ty masz całe życie przed sobą - odpowiedziała na pytanie o przyjęcie przeprosin Szymona C.

Kolejna rozprawa na początku lutego. Swoje wyjaśnienia złożą wtedy uczestnicy wypadku. Szymonowi C. grozi do 15 lat pozbawienia wolności.

Dominik Smała

Śmierć w pożarze

LUBLIN: W Chełmie doszło do pożaru w jednym z budynków mieszkalnych. W wyniku zdarzenia śmierć poniósł 66-latek. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

W poniedziałek (19 stycznia) w godzinach popołudniowych dy-

żurny chełmskiej komendy otrzymał zgłoszenie o pożarze budynku wielorodzinnego w Chełmie.

- Na miejsce również skierowano Państwową Straż Pożarną, która przystąpiła do gaszenia ognia oraz zabezpieczenia budynku. Po ugaszeniu pożaru w jednym z po-

mieszczeń mieszkalnych strażacy ujawnili ciało mężczyzny. Jak ustalili policjanci, zmarły był 66-letnim mieszkańcem lokalu, w którym doszło do pożaru i mieszkał tam samotnie. Na chwilę obecną wykluczono udział osób trzecich - informuje młodszy aspirant Angelika

Głęb-Kunysz z KMP w Chełmie.

Okoliczności i dokładne przyczyny pożaru, jak również przyczyna śmierci mężczyzny będą szczegółowo wyjaśniane w toku prowadzonego postępowania.

Joanna Niecko

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE

- x skup bydła
- x byki
- x jałówki
- x dorosłe
- x skup koni

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

Przełom w sprawie poszukiwań Kordiana Ś. – żołnierza z Dęblina!

POWIAT RYCKI: To dramat, który przez lata pozostawał bez odpowiedzi. Badania genetyczne jednoznacznie potwierdziły, że fragment ciała odnaleziony w Wiśle należał do Kordiana Ś., młodego żołnierza Szkoły Podoficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie. Mężczyzna zaginął w lutym 2023 roku, a jego los przez długi czas pozostawał nieznany.

Temat, który opisuje Wirtualna Polska, wraca z tragicznym finałem. Przez ponad dwa lata rodzina 21-latkę żyła nadzieją, że Kordian się odnajdzie. Teraz wiadomo już, że poszukiwania zakończyły się najgorszym możliwym scenariuszem.

Ostatnie chwile przed zaginięciem

Na jedenaście dni przed zniknięciem Kordian Ś. opublikował w mediach społecznościowych zdjęcie w furazerce i żołnierskiej bluzie z białą-czerwoną flagą na ramieniu. To właśnie ta fotogra-

fia została później wykorzystana przez policję w oficjalnym komunikacie o jego zaginięciu.

21-letni szeregowy ostatni raz był widziany 10 lutego 2023 roku na terenie jednostki wojskowej w Dęblinie. Od kilku miesięcy pełnił dobrowolną zasadniczą służbę wojskową. Około godziny 14:30 opuścił jednostkę, informując przełożonych, że udaje się do lekarza po wyniki badań. Przepustka została wystawiona jedynie na godzinę. Miał odebrać zdjęcie RTG płuc z przychodni przy ul. Rynek. Do jednostki jednak nie wrócił.

Trop prowadzący na most

Gdy żołnierz nie stawiał się o wyznaczonej porze, rozpoczęto intensywne poszukiwania. Jak relacjonuje Paweł Buczkowski z Wirtualnej Polski, analiza monitoringu wykazała, że Kordian nie dotarł do przychodni. Kamery zarejestrowały, jak kieruje się w stronę Wisły.

W akcję poszukiwawczą zaangażowano strażaków, policję oraz psy tropiące. Jeden z nich podjął ślad, który urwał się na środku mostu na Wiśle. To właśnie tam skoncentrowano dalsze działania.

Dodatkowo tego samego dnia o godz. 16:16 Kordian wysłał do swojej matki wiadomości SMS, których treść jak ustalili śledczy, mogła być odebrana jako pożegnanie.

Śledztwo i nadzieja rodziny

Sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa w Lublinie, prowadząc postępowanie pod kątem ewentualnej namowy lub pomocy

w targnięciu się na życie. Śledztwo umorzono w czerwcu 2023 roku z powodu braku dowodów na popełnienie przestępstwa. Mimo to bliscy Kordiana nie tracili nadziei. Przełom nastąpił dopiero po ponad roku od zaginięcia.

Makabryczne odkrycie w Wiśle

23 czerwca 2024 roku, na wysokości miejscowości Piotrkowice w województwie mazowieckim, przypadkowe osoby natrafiły na fragment ludzkich szczątków. Było to podudzie z butem sportowym. Miejsce odkrycia znajduje się ponad 20 kilometrów w dół rzeki od Dęblina.

Postępowanie wszczęła Prokuratura Rejonowa w Kozienicach, zlecając badania genetyczne. Ich wynik nie pozostawił wątpliwości.

- W toku postępowania ustalono, że ujawnione szczątki ludzkie należą do szer. Kordiana Ś. - powiedział prokurator Marek Zych,

W lipcu 2022 roku, zaginął 20-letni starszy szeregowy Szymon M., podchorąży Lotniczej Akademii Wojskowej. Jego rzeczy osobiste odnaleziono nad rzeką Wieprz, co początkowo skierowało poszukiwania na błędny trop. Mimo szeroko zakrojonej akcji – z użyciem sonarów, dronów, psów tropiących i helikoptera. Żołnierza nie odnaleziono.

Ciało Szymona M. odkryto dopiero w styczniu 2024 roku na terenie starego, nieużywanego bunkra w 41. Bazie Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie. Znalezione je przypadkiem, podczas inwentaryzacji obiektów wojskowych.

rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie, w rozmowie z Wirtualną Polską.

Jak dodał, Kordian Ś. był kandydatem na żołnierza zawodowego w ramach dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej.

- Po potwierdzeniu tożsamości sprawa została przekazana do

działu do spraw wojskowych Prokuratury Rejonowej w Lublinie - wyjaśnił prokurator Zych.

Jak dodał, w najbliższym czasie należy się spodziewać umorzenia wszystkich postępowań związanych z zaginięciem żołnierza.

mp

Parczewski pośrednik wśród wybrańców. Urzędnicy będą pracować krócej, ale za taką samą pensję

Powiatowy Urząd Pracy w Parczewie znalazł się wśród 90 wybrańców zakwalifikowanych do pilotażu skróconego czasu pracy. W ciągu miesiąca pracownicy będą mieć 16 dodatkowych wolnych godzin i zachowują prawo do dotychczasowej pensji.

Jednym z najważniejszych projektów Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na najbliższe lata jest pilotażowy program skrócenia czasu pracy. - Jego celem jest poprawa równowagi między życiem zawodowym a prywatnym, a także zwiększenie efektywności i dobrostanu pracowników. Pilotaż ma zweryfikować, czy krótszy tydzień pracy może rzeczywiście przynieść te korzyści bez negatywnego wpływu na funkcjonowanie firm - informuje ministerstwo.

Resort poinformował o za-

kończeniu rozpatrywania wniosków złożonych przez zainteresowane podmioty w ramach pilotażu skróconego czasu pracy. W efekcie wyłoniono 90 organizacji, które przez cały 2026 roku będą testowały i weryfikowały możliwość realnego skrócenia wymiaru pracy. I chociaż to o 20 podmiotów więcej niż pierwotnie zakładano to jednak i tak stanowi to niewiele ponad 4 proc. spośród wszystkich – 1994 – złożonych wniosków.

Dobór podmiotów był kryterialny, ponieważ często w projekcie biorą udział przedstawiciele administracji publicznej.

PUP Parczew przystąpił do projektu

Jednym z podmiotów, który ma realizować program skróconego czasu pracy, jest Powiatowy Urząd Pracy w Parczewie, a samorząd powiatu dostał na ten cel prawie 440 tysięcy zło-

tych.

Projekt obejmie 22 pracowników i potrwa 18 miesięcy.

- Dwa miesiące etap przygotowawczy (przygotowanie organizacyjne i technologiczne, obejmujące m.in. zakup systemu rejestracji czasu pracy (RCP), przeszkolenie personelu oraz opracowanie regulaminów, ankiet i procedur wewnętrznych).

- 12 miesięcy etap wdrożenia skróconego czasu pracy (zasadniczy okres testowania elastycznego czasu pracy w codziennym funkcjonowaniu urzędu połączony z bieżącym monitorowaniem).

- Cztery miesiące okres monitorowania efektów oraz ewaluacja końcowa (analiza i ewaluacja pilotażu, opracowanie rekomendacji oraz raport końcowy przy udziale firmy zewnętrznej).

W praktyce pracownicy będą pracować krócej za takie samo wynagrodzenie. Nie będą jednak pracować przez cztery dni w ty-

godniu, bo taką możliwość daje program. Do pracy będą przychodzić pięć razy w tygodniu, ale na krócej.

- Będzie to polegać na uelastycznieniu czasu pracy. W ciągu miesiąca mamy możliwość skrócenia czasu pracy o 10 proc. Na przykład jednego dnia pracownik może przyjść na godzinę 8 (czyli później – dop. aut.), a drugiego przychodzi normalnie, czyli na godz. 7.30. W ciągu miesiąca pracownik może wykorzystać dodatkowych 16 wolnych godzin. Urząd jest czynny normalnie - od godz. 7.30 do godz. 15.30, jeśli jednego pracownika nie ma, w pokoju musi być inny pracownik, z punktu widzenia mieszkańców nic się nie zmienia – mówi Kamila Olek, koordynator projektu w PUP Parczew.

Urząd kupił system do rejestracji czasu pracy. Program obejmie wszystkich pracowników, włącznie z panią, która jest sprzątaczką.

Grzegorz Rekiel

ŁUKÓW: Pijany znęcał się nad żoną i córkami. Wyzywał i groził, że spali dom



48-latek został zatrzymany!

Policjanci z Adamowa otrzymali zgłoszenie o poważnej awanturze w jednym z domów. Agresorem okazał się 48-latek, który fizycznie i psychicznie znęcał się nad żoną i córkami.

- W tym tygodniu policjanci z Adamowa zostali powiadomieni o awanturze domowej, którą wszczął 48-latek. Agresywny mężczyzna był pod działaniem alkoholu, bezpodstawnie oskarżał żonę

i córki o kradzież dokumentów i kluczyków do samochodu - informuje łukowska policja, która podjęła decyzję o zatrzymaniu mężczyzny.

Funkcjonariusze ustalili również, że od ponad roku 48-latek fizycznie i psychicznie znęcał się nad domownikami. Żonę i córki obrażał, wyzywał, wyganiał z domu, a nawet groził spaleniem go. Noc spędził w policyjnej celi, a gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzuty. W piątek sąd go aresztował.

Kacper Ciuksza

Ciężarne z nowotworami pod opieką specjalistów. Lubelski szpital z pierwszą taką poradnią w regionie

Poradnia Zdrowia Kobiety w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 1 w Lublinie będzie świadczyć specjalistyczne usługi w zakresie opieki nad pacjentkami w ciąży wysokiego ryzyka. Chodzi o kobiety, które ze względu na powikłania położnicze lub choroby współistniejące wymagają indywidualnego planu postępowania i ścisłego nadzoru.

Ważny krok

- To dla mnie zaszczyt i przyjemność powitać Państwa w dniu szczególnym dla naszej Kliniki Położnictwa i Patologii Ciąży, w dniu oficjalnego otwarcia poradni przyklinicznej „Zdrowia Kobiety”, która stanowi ważny krok w rozwoju nowoczesnej, kompleksowej opieki nad kobietą w ciąży, jak i poza nią - takimi



Poradnię otwarto 22 stycznia w USK nr 1, który mieści się przy ul. Staszica

słowa rozpoczęła uroczystość dr hab. n.med. Adrianna Kondracka, prof. Uniwersytetu Medycznego i kierowniczka Kliniki. - Powodem do dumy jest fakt, że jako pierwsza poradnia

w województwie oferujemy kompleksową opiekę nad pacjentkami ciężarnymi z chorobą nowotworową - zarówno w trakcie aktywnego leczenia onkologicznego, jak i po jego zakończeniu, a także

w przypadku ciąży współistniejącej z przebytą chorobą nowotworową. To odpowiedź na realne potrzeby pacjentek, które coraz częściej łączą macierzyństwo z historią chorób przewlekłych i on-

kologicznych - podkreślała.

Poradnia będzie również miejscem przygotowania kobiet z chorobami współistniejącymi do planowanej ciąży, czyli tzw. prehabilitacji. To etap kluczowy dla bezpieczeństwa przyszłej matki i dziecka, a wciąż niedostatecznie rozwinięty w standardowej opiece zdrowotnej.

Do tego zapewniona zostanie również opieka nad pacjentkami po porodzie, m.in. w przypadku pacjentek z zaburzeniami statyki narządu rodowego oraz innymi powikłaniami okresu poporodowego. Poradnia oferuje diagnostykę, leczenie oraz wsparcie w powrocie do pełnej sprawności i jakości życia.

Poradnię otwarto 22 stycznia w USK nr 1, który mieści się przy ul. Staszica.

Joanna Niecko

Mniejsze ryzyko nawrotu nowotworu. Nowy sprzęt w lubelskim szpitalu

LUBLIN: W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 1 w Lublinie działa już system do brachyterapii HDR.

Do czego służy system?

- System ten poszerza zakres dotychczas wykonywanych w naszym Szpitalu usług w zakresie radioterapii. Brachyterapia w leczeniu pacjentek z rakiem szyjki macicy lub rakiem trzonu macicy jest często stosowanym leczeniem uzupełniającym, po zabiegu operacyjnym, którego celem jest zmniejszenie ryzyka nawrotu nowotworu - informuje szpital.

Umowa z firmą Elekta opiewała na kwotę ok. 9,2 mln zł, w tym koszt sprzętu to ok. 8,6 mln. Sprzęt został sfinansowany ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO) oraz z wkładu własnego Szpitala.

Joanna Niecko

Porodówka z ul. Lubartowskiej przeprowadza się do szpitala przy al. Kraśnickiej. „Odnótowujemy drastyczny spadek urodzeń”

LUBLIN: Z początkiem maja z ul. Lubartowskiej do szpitala przy al. Kraśnickiej zostanie przeniesiona porodówka.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego przy al. Kraśnickiej w Lublinie - jak wynika z danych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego - jest najbardziej zadłużonym szpitalem podlegającym Samorządowi Województwa Lubelskiego. Zobowiązania wynoszą ponad 922 mln zł. Placówka opracowała program naprawczy, który został zatwierdzony przez Województwo Lubelskie.

W programie wskazano m.in.: integrację oddziałów

ginekologii, położnictwa i patologii ciąży oraz neonatologii - przeniesienie z ul. Lubartowskiej na al. Kraśnicką,

Likwidacji nie będzie

Jak wyjaśnia dyrektor szpitala - Piotr Matej - planowane jest połączenie Oddziału Położniczego z Oddziałem Patologii Ciąży i Oddziału Noworodków i Wcześnieaków mieszczących się przy ul. Lubartowskiej 81 z Oddziałami jednoimiennymi funkcjonującymi przy al. Kraśnickiej 100, tj.: z Oddziałem Ginekologii i Położnictwa z Izłą Przyjęć oraz Oddziałem Neonatologii, Patologii i Intensywnej Terapii Noworodka. Nastąpi to 1 maja br.

Spadek urodzeń, pracownicy i koszty

- Od pewnego czasu odnotowujemy drastyczny spadek urodzeń, przykładowo w roku 2022 w Oddziale przy ul. Lubartowskiej odbyły się 1152 porody, a w 2025 roku już tylko 596. Jednocześnie minimalne warunki wymagane do zapewnienia realizacji umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia w tym okresie nie uległy zmianie (np. nie ma możliwości zmniejszenia zatrudnionego personelu z uwagi na mniejsze zapotrzebowanie na świadczenia zdrowotne tego rodzaju, co przekłada się na koszty utrzymania Oddziału, pomimo zdecydowanie dużo mniejszej ilości udzielanych

świadczeń zdrowotnych. Co więcej, koszty rosną, gdyż Szpital zobowiązany jest do realizacji podwyżek wynagrodzeń personelu medycznego, za którymi niestety, ale nie idą celowane środki pieniężne) - przekazał nam Piotr Matej.

Co z pomieszczeniami?

Natomiast zwolnione pomieszczenia przy ul. Lubartowskiej 81 w całości zostaną przeznaczone na realizację świadczeń zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych.

- Nasze analizy pokazują konieczność zwiększenia dostępności do świadczeń o charakterze zabiegowym, dlatego zostanie utworzony Zabiegowy

Oddział Leczenia Planowego. Podstawowym założeniem jego utworzenia jest zwiększenie dostępności do planowego leczenia zabiegowego i maksymalne skrócenie czasu pobytu w szpitalu. Oddział będzie dysponował 34 łóżkami i trzema salami operacyjnymi, co zapewni stabilne funkcjonowanie oddziału systemu kolejek oraz zabezpieczy potrzeby pacjentów planowych. Pozwoli to na skrócenie okresu oczekiwania na zabiegi planowe, typu chirurgicznego, laryngologicznego, ginekologicznego, czy urologicznego. Ponadto na ul. Lubartowską zostanie przeniesiony Oddział Medycyny Paliatywnej z dotychczasowej lokalizacji przy ul. Biernackiego 9, co pozwoli w naszej

ocenie polepszyć warunki dla pacjentów tego oddziału - informuje dyrektor.

Do tego funkcjonowanie dotychczasowych poradni specjalistycznych przy ul. Lubartowskiej 81 zostaje nie tylko utrzymane w dotychczasowych zakresach, ale dyrekcja zamierza sukcesywnie rozwijać pakiet świadczonych usług medycznych w zakresie ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. W szczególności chodzi o poradnie: chirurgii ogólnej, chirurgii urazowo-ortopedycznej, urologicznej, otolaryngologicznej, zapewniające kompleksową opiekę medyczną pacjentom korzystającym z leczenia w danej lokalizacji Szpitala.

Joanna Niecko

150 milionów złotych na modernizację trasy nad jeziora

Kluczowa inwestycja dla turystyki i mieszkańców regionu ma zostać zrealizowana w ciągu dwóch lat.

Pojawiła się długo wyczekiwana informacja, która poprawi podróżowanie na Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie. Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski potwierdził, że w budżecie województwa na 2026 rok zabezpieczono rekordowe środki na dokończenie modernizacji drogi wojewódzkiej nr 820. Inwestycja, której

wartość szacuje się na około 150 milionów złotych, obejmie kluczowy odcinek łączący Dąbrowę z Sosnowicą. To domknięcie strategicznego szlaku komunikacyjnego, który od lat stanowił wąskie gardło dla tysięcy turystów i lokalnych kierowców.

Planowane prace stanowią kontynuację wielkiego projektu, którego pierwszy etap zakończono w 2024 roku. Wówczas, kosztem niemal 87 milionów złotych, przebudowano ponad dziesięciokilometrowy odcinek trasy od Łęcznej do miejscowości Dąbrowa. Tamta inwestycja,

wsparta środkami z Rządowego Funduszu Polski Ład, przyniosła całkowicie nową jakość podróżowania, obejmując budowę trzech rond, nowoczesnego mostu na Kanale Wieprz-Krzna oraz ścieżek rowerowych i chodników. Teraz przyszedł czas na drugi, znacznie trudniejszy i bardziej kosztowny etap, który ma potrwać dwa lata.

Modernizacja trasy do Sosnowicy to nie tylko poprawa komfortu jazdy po zniszczonej nawierzchni, ale przede wszystkim ogromny impuls rozwojowy dla wschodniej części województwa.

Projekt zakłada budowę pełnej infrastruktury towarzyszącej, w tym kontynuację bezpiecznej ścieżki rowerowej, co otwiera nowe perspektywy dla turystyki aktywnej w regionie. Dzięki tej inwestycji nowa, szeroka i bezpieczna droga połączy Łęczną bezpośrednio z najpopularniejszymi kąpieliskami Pojezierza, ułatwiając codzienne dojazdy mieszkańcom gmin położonych wzdłuż tego szlaku.

- Bardzo cieszy mnie ta decyzja. O realizację tej inwestycji zabiegałem jeszcze jako radny wojewódzki. W pewnym momencie

jej losy stały się niepewne, gdy środki zostały przesunięte na obwodnicę Kraśnika, ale marszałek Jarosław Stawiarski obiecał mi wówczas, że projekt ten zostanie sfinalizowany. Dziś mogę z satysfakcją powiedzieć marszałek dotrzymał słowa - mówi poseł Krzysztof Bojarski. - Teraz naszym kolejnym celem jest droga Łęczna - Spiczyn. Z moich informacji wynika, że inwestycja ta cieszy się dużym zainteresowaniem Urzędu Marszałkowskiego. Liczę na to, że w najbliższym czasie usłyszymy kolejne dobre wiadomości. Realizacja

tego odcinka pozwoliłaby nam w zasadzie zamknąć temat modernizacji dróg wojewódzkich w powiecie łęczyńskim - dodaje poseł.

Realizacja trasy w standardzie, jaki znamy już z odcinka pod Łęczną, sprawi, że Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie stanie się jeszcze atrakcyjniejszym celem weekendowych i wakacyjnych wyjazdów.

Dla mieszkańców powiatu łęczyńskiego i parczewskiego oznacza to koniec z uciążliwymi wyrwaniami i wąskimi poboczeniami.

Grzegorz Kuczyński

REG

» DODATEK TELEWIZYJNY

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

TELE PANORAMA

Program telewizyjny 28.01.-03.02.2026

DRAMAT OBYCZAJOWY SOBOTA TVP 121:25

Lęk

Fabula filmu koncentruje się na dwóch siostrach o skrajnie różnych osobowościach. Małgorzata (Magdalena Cielecka) to odnosząca sukcesy adwokat, która poświęciła wszystko dla kariery. Jest osobą zdecydowaną i doskonale zorganizowaną. Jej młodsza siostra Łucja (Marta Nieradkiewicz) stanowi jej całkowite przeciwieństwo – jest spontaniczna, poszukująca swojej drogi w życiu, ale także spełniona jako matka dwójki dzieci. Los sprawia, że muszą wyruszyć razem w najważniejszą podróż swojego życia. Punktem zwrotnym w fabule jest odkrycie, że Małgorzata jest nieuleczalnie chora. Celem ich wspólnej podróży jest renomowana klinika w Szwajcarii. Dla Małgorzaty ma to być ostatnia droga,



chce odejść na własnych warunkach. Łucja natomiast wierzy, że uda jej się przekonać siostrę do zmiany decyzji i podjęcia walki o życie. Ta podróż staje się dla nich czasem intensywnych rozmów, kłótni, ale także chwil bliskości i wzajemnego zrozumienia, których od dawna im brakowało.

KOMEDIA SENSACYJNA SOBOTA TVN 7 22:45

Równi goście

Przebojowa komedia o parze wyjątkowo niedobrych detektywów. W rolach głównych gwiazdorski tandem: Russell Crowe („Gladiator”) i Ryan Gosling („La La Land”), a partneruje im zjawiskowa Kim Basinger („Komórka”). Los Angeles, kolorowe lata 70 XX w. W wypadku ginie gwiazdka filmów pornograficznych. Jej matka nie wierzy w oficjalną wersję wypadków, zwłaszcza że – jak twierdzi – widziała córkę przed swoim domem. Kobieta wynajmuje prywatnego detektywa Hollanda Marcha (Ryan Gosling), by odnalazł dziewczynę. Wkrótce spotyka on na swojej drodze mięśniaka do wynajęcia, Jacksona Healy’ego (Russell Crowe). Wychodzi na jaw, że obaj otrzymali to samo zlecenie. Panowie nie pałają do

FILM SF NIEDZIELA POLSAT 19:55

Czarna Wdowa

„Czarna Wdowa” to szpiegowski thriller od Marvel Studios. Tytułowa bohaterka, Natasza Romanow (Scarlett Johansson), musi zmierzyć się z dawną traumą, gdy złowroga organizacja znów wkracza w jej życie. Ścigana przez potężnych, bezwzględnych wrogów, Natasza próbuje uporać się z przeszłością szpiega i naprawić relacje z bliskimi, które musiała poświęcić jeszcze przed wstąpieniem do Avengers. W 1995 roku superżołnierz Aleksiej Szostakow (David Harbour) – rosyjski Kapitan Ameryka i Melina Vostokoff (Rachel Weisz) – doświadczona agentka rosyjskiego wywiadu, Czarna Wdowa, pracując jako tajni agenci, udając rodzinę w Ohio z Natalią Alianowną „Nataszą” Romanoff (Scarlett Johansson) i Yeleną Belową (Florence Pugh) jako ich córkami.



Na rozkaz niestawnej rosyjskiej organizacji KGB kradną informacje z amerykańskiej agencji rządowej do zwalczania terroryzmu T.A.R.C.Z.A. (w oryginale: S.H.I.E.L.D.) i uciekają na Kubę. Tutaj ich szef, generał Dreykov (Ray Winstone)

zabiera Romanoff i Belową do Programu „Czerwony Pokój”. Gdy Natasza ponownie pojawia się w 2016 roku, jest zbiegiem. Po dramatycznej akcji Natasha otrzymuje bezzenny dar. Czy dzięki niemu uratuje inne Wdowy?

SPEKTAKL TEATRALNY PONIEDZIAŁEK TVP 120:30



Kruk z Tower

Nastoletni Kostia po śmierci ojca żyje w konflikcie z matką. Wolny czas spędza przed komputerem, pała nienawiścią do świata i rodziny. Matka zaniepokojona jego stanem postanawia przeprowadzić niecodzienny eksperyment. Czy ryzykowna gra, którą podejmuje matka, aby odzyskać syna, ma szansę przerodzić się w prawdziwą więź?

FILM DOKUMENTALNY PONIEDZIAŁEK TVP 122:25



Co się kryje pod katedrą Notre-Dame?

Film dokumentalny o tym, jak podczas niedawnych prac remontowych prowadzonych po pożarze katedry Notre-Dame w Paryżu, pod kamienną podłogą odkryto dwa sarkofagi wraz z setkami fragmentów polichromowanych rzeźb.

PIĄTEK 30 Stycznia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy **9.00** Ranczo (72) **10.00** Komisarz Alex (85) **11.00** Ojciec Mateusz (60) – serial krym. **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Nieposkromione Wielkie Jeziora **14.00** Wichrowe wzgórze (349)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (819) – serial obyczaj. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.30** Jaka to melodia? **18.10** Klan (4645) – telenowela **18.45** Akacjaowa 38 (798) – serial obyczaj.

19.30 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Zaraz wracam (76) – serial obyczaj. Polska **21.10** Komisarz Alex (274) Dochodzi do zabójstwa pani prokurator. Sprawą interesuje się Konrad Szymala, szef prokuratury. Nie ma zaufania do zespołu Kozery.

22.10 Sekielski wieczorową porą – magazyn **23.15** Polowanie – thriller Polska ******* 2023 Reż. Paweł Chmielewski, wyk. Michał Czernecki, Magdalena Walach,

1.20 Jesień w Nowym Jorku ******* – komedia romantyczna USA/ Kanada 2022 **2.55** Sekielski wieczorową porą – magazyn Polska

TVP 2

5.25 M jak miłość (1683) **6.15** Anna Dymna – spotkajmy się **6.50** Barwy szczęścia (3305) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.50** Operacja zdrowie – magazyn **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (9) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (831) – serial obyczaj. Polska

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (318) – telenowela Hiszpania **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (10)

Hancer i Derya dostają prezenty z okazji zaręczyn i przygotowują podarki dla rodziny Cihana. Odbywa się poważna rozmowa Cemila z Cihanem. Beyza dochodzi do siebie po wypadku.

18.15 Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu – teleturniej **19.25** Barwy szczęścia (3305, 3306) – serial Polska **20.45** Postaw na milion – teleturniej **21.45** To jest grane – program muzyczny

22.20 Słowa od serca **22.25** Legalna blondynka ******* – komedia USA 2001 Reż. Robert Luketic, wyk. Reese Witherspoon, Luke Wilson, Selma Blair

0.15 Sześć roku ******* – komedia Hiszpania 2021 **2.25** Księgarnia w Paryżu ******* – komediodramat Włochy/ Francja/USA 2021

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **5.55** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn Polska 2024 **11.30** Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025, wyk. Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber **14.40** Dlaczego ja? (1435) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (915) **17.00** Gliniarze (1076) – serial fabularno-dokumentalny Polska

18.00 Pierwsza miłość (4144) – serial Polska, wyk. Aneta Zając, Aleksandra Zienkiewicz, Anna Ilczuk, Łukasz Płoszajski, Rafał Kwietniewski, Paweł Okoński, Lech Dyblik, Dominik Smaruj, Dagmara Bryzek.

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Disco Star – talent show Program dla gwiazd muzyki tanecznej powrócił do telewizji Polsat. O tytuł największej gwiazdy disco poważać uzdolnieni muzycyści uczestnicy z całego kraju.

21.45 Więzień labiryntu: Lek na śmierć – thriller USA 2018 Reż. Wes Ball, wyk. Dylan O'Brien, Kaya Scodelario, Ki Hong Lee

0.55 Drapacz chmur ******* – thriller USA 2018 **3.10** Nasz nowy dom **4.40** Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! **5.55** Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje: Grodzisk Mazowiecki – Orient X-press/Pelen Rondel **7.45** Dzień Dobry TVN **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Lawendowy dom”, Czeladź – reality show Polska 2017 **13.35** Kartoteka (15) – serial fabularno-dokumentalny Polska **14.40** Ukryta prawda (1611, 1612) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Detektywi (224, 225) – serial fabularno-dokumentalny **19.00** Fakty **19.35** Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich **19.50** Uwaga! – magazyn **20.00** Harry Potter i więzień Azkabanu – film przygodowy W. Bryt./USA 2004

Reż. Alfonso Cuarón, wyk. Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson **23.10** Szogun (3) – serial hist. USA/Japonia, wyk. Richard Chamberlain, Toshiro Mifune, Yoko Shimada, Frankie Sakai, Alan Badel, Michael Hordern, Damien Thomas, John Rhys-Davies, Wladek Sheybal.

Toranaga buduje armię do walki przeciwko Ishido. Do Anjiro przybywa mąż Mariko. **0.55** Kuba Wojewódzki – talk show

2.10 Nieobecni (7, 8) – serial krym. Polska 2022 **4.05** Uwaga! – magazyn **4.15** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (15) – serial krym. USA/Kanada 2011, wyk. Laurence Fishburne, Marg Helgenberger

TVN 7

6.40 Szkoła **8.40** Ukryta prawda **11.45** W-11 Wydział Śledczy **13.55** Detektywi **14.55** Sędzia Anna Maria Wesołowska **16.00** Sąd rodzinny **17.00** Tajemnice miłości **18.00** Zagadki losu **19.00** Ukryta prawda **20.00** ******* Kolory miłości – dramat Kan. 2021, reż. Bradley Walsh, wyk. Jessica Lowndes **21.55** ******* List w butelce – melodr. USA 1999, reż. Luis Mandoki, wyk. Kevin Costner **0.40** ******* Śmiertelna głębia – thriller USA/W. Bryt./RPA/Niemcy/Fr. 2012, reż. John Stockwell, wyk. Halle Berry **3.05** Żyjąc z potworem

TVP Kultura

10.05 Jak to się mówi... **10.45** Wolfgang Amadeusz Mozart – Symfonia C – dur „Linzka” KV 425 **11.15** Gala jubileuszowa 200-lecia. Teatr Wielki – Opera Narodowa **12.25** Mów mi Kate **14.05** Kulturalni **14.55** Dobre strony **15.15** ******* Złote koło – film krym. Polska 1971 **17.05** Czesław Niemen **18.10** Muzyka małego ekranu **18.50** Kama-wały **20.00** ******* ******* Samuraj – dramat Fr./Wł. 1967 **21.55** Tygodnik kulturalny **22.50** Scena alternatywna x 100 – Koncert Jubileuszowy – Mazolewski/Porter

TVP Sport

8.10 Futsal: ME: Portugalia – Polska **10.15** Ring TVP Sport **11.10** Biatlon: PS kobiet w Ruhpolding **12.05** Koszykówka: NBA: Minnesota Timberwolves – Oklahoma City Thunder **14.05** Magazyn skrótów LM UEFA **15.55** **(L)** Biegi narciarskie: Ski Classics – Céz Jizerská Padesátka **17.35** **(L)** Piłka ręczna: ME mężczyzn: półfinał **19.45** Oko w oko: Klaudia Zwiolińska **20.20** **(L)** Piłka ręczna: ME mężczyzn w Danii, Norwegii i Szwecji: półfinał **22.15** Sportowy wieczór **22.55** Piłka nożna: LM UEFA

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (9, 10) **7.55** Bogaty dom – biedny dom **8.55** Policjantki i policjanci (286, 287) **10.55** Na ratunek 112 **11.55** Trudne sprawy **14.55** Kto tu kłamie? **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **18.00** Policjantki i policjanci (1349, 1350) – serial obyczaj. Polska **20.00** Gwiazdy kabaretu **22.05** ******* Kariera Nikosia Dyzmy – komedia Polska 2002, reż. Jacek Bromski, wyk. Cezary Pazura **0.20** STOP Drogówka **1.25** Love Island. Wyspa miłości **2.25** Hardcorowy Lombard

TV Trwam

11.25 Głos Polski **11.35** Natura et Homo **12.20** Głos serca (93) **13.05** Naszym powołaniem jest świętość **13.30** Msza św. **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Zniewolenie **16.55** Śp. ks. Peszkowski **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... **19.30** Brat Franciszek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** IV rozbiór Polski

TV Puls

6.00 Nash Bridges (62, 63) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 3) **10.00** Nie igraj z aniołem (3, 4) **11.55** Wspaniałe stulecie (26, 27) **13.50** Lombard. Życie pod zastaw (439, 440) – serial obyczaj. Polska **15.50** Ranczo (72, 73) – serial kom. Polska **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (929, 931) – serial obyczaj. Polska **20.00** ******* Plan lekcyj – dramat Polska 2022 **22.00** ******* Operacja: Soulcatcher – film sens. Polska 2023 **0.00** ******* Operacja: Zemsta 2 – film akcji W. Bryt. 2020

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

TV stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

SOBOTA 31 Stycznia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.55** Ranczo (73) **9.55** Komisarz Alex (86) **10.55** Ojciec Mateusz (61) **11.55** **★★★★** Prawdziwe męstwo – western USA 1969, reż. Henry Hathaway, wyk. John Wayne, Glen Campbell **14.10** Nie bądź ślepy na ślepowrona

15.05 Tajemnice kultowych seriali **16.05** Dziedzictwo (820) – serial obyczaj. Turcja **17.00** Teleexpress **17.35** Żona dla Polaka: Toronto – reality show **18.40** Jaka to melodia? **19.30** **19.30** **19.55** Pytanie dnia **20.25** Krew z krwi (4) Carmen i Broniek organizują akcję odbicia Franka, rozstawiają ludzi wokół miejsca wymiany. W trakcie zamieszania udaje im się schwytąć Pamelę, ale nagle pojawia się Helmut ze swoimi ludźmi. **21.25** **Lęk** – dramat obyczaj. Pol-
★★★★ ska/Niemcy/Szwajc. 2023 Reż. Sławomir Fabicki, wyk. Magdalena Cielecka, Marta Nieradkiewicz, Sabine Timoteo **23.15** Kaznodzieja z karabinem **★★★** – film biograf. USA 2011 Reż. Marc Forster, wyk. Gerard Butler, Michelle Monaghan, Michael Shannon **1.30** Polowanie **★★★** – thriller Polska 2023 Reż. Paweł Chmielewski **3.40** Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3302, 3303) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1904) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.30** Górna półka smaku – magazyn **12.05** Postaw na milion – teleturniej **13.05** Panna młoda (10) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej **15.15** Szansa na sukces. Opole 2025: Tatiana Okupnik – program rozrywkowy **16.20** Na dobre i na złe (978) – serial obyczaj. Polska **17.20** Panna młoda (11) – serial obyczaj. Turcja **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Słowo na niedzielę – program religijny **19.00** Informacje kulturalne **19.25** Rodzinka.pl (301) – serial kom. Polska Natalia zaprasza na kolację rodziców Magdy, by porozmawiać z nimi o wsparciu finansowym dla młodych. Ludwik doradza w sprawach sercowych Agacie, Adela jest świadkiem niejednoznacznej sytuacji. **20.00** The Voice Senior: Nokaut – program rozrywkowy **22.55** Słowa od serca **23.05** Coco Chanel – film biograf. **★★★** Francja/Belgia 2009 Reż. Anne Fontaine, wyk. Audrey Tautou, Benoît Poelvoorde, Alessandro Nivola **1.05** Morderstwa w Montauban **★★★** – film kryminalny Francja 2024 **2.50** Akacyjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn **11.00** Darek Stolarz – remont w 3 dni – program rozrywkowy **12.05** **★★★★** Piotruś Królik – film przygodowy USA/Australia/W. Bryt. 2018, reż. Will Gluck **14.15** **★★★** Wspólna chata – komedia USA 2012, reż. Andy Fickman, wyk. Billy Crystal **16.40** Duże Dzieci **★★★** – komedia USA 2010 Reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Kevin James, Chris Rock Marcus, Rob, Eric, Kurt i Lenny spotykają się po trzydziestu latach w rodzinnym mieście na pogrzebie szkolnego trenera koszykówki. W domu zmarłego z rozrzewnieniem wspominają dawne czasy. **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy – program publicystyczny **19.55** Neo-nówka. Żywot Mariana – program rozrywkowy **23.00** 21 Jump Street – komedia **★★★★** sensacyjna USA 2012 Reż. Phil Lord, Christopher Miller, wyk. Jonah Hill, Channing Tatum, Brie Larson Schmidt i Jenko, niegdyś szkolni wrogowie, teraz nie-rozłączni policyjni agenci. Ich zadaniem jest rozbić gangu narkotykowego w ich dawnej szkole. Wcielają się więc w role licealistów. **1.15** Inferno **★★★** – thriller USA/Węgry 2016 **4.00** Świat według Kiepskich (524)

TVN

5.15 Nauka jazdy **5.55** Uwaga! **6.10** Kuchenne rewolucje: Bar „Agata”, Gorzów Wielkopolski **7.10** Magda gotuje Internet – talk show Polska 2026 **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Na Wspólnej (4151-4154) – serial Polska 2026 **13.25** Anatomia piękna – serial dok. Polska 2025 **14.30** Kuchenne rewolucje: Turek – Piwnica Smaku – reality show **15.40** Studio Pucharu Świata **16.00** **(L)** Skoki narciarskie: PS mężczyzn w Willingen: 1. konkurs indywidualny na skoczni HS 147 – 1. seria **17.00** Studio Pucharu Świata **17.10** **(L)** Skoki narciarskie: PS mężczyzn w Willingen: 1. konkurs indywidualny na skoczni HS 147 – 2. seria **18.00** Studio Pucharu Świata **18.25** Kobieta na krańcu świata: Japonia – tajemnica długowieczności **19.00** Fakty **19.45** Uwaga! – magazyn **20.00** Harry Potter i Czara Ognia **★★★★** – film przygodowy USA/W. Bryt. 2005 Reż. Mike Newell, wyk. Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson, Robert Pattinson **23.25** Szogun (4) – serial hist. USA/Japonia **1.15** Refugium **★★** – horror Bułgaria/USA 2023 **3.00** Szpital św. Anny (18) – serial obyczaj. Polska 2025 **4.00** Uwaga! – magazyn **4.15** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (16)

TVN 7

6.50 Batwheels **7.05** **★★★** Mikołaj i spółka – komedia Fr/Belg. 2017 **9.10** Ukryta prawda **13.10** Detektywi **14.05** Pogromcy chaosu **15.10** **★★★★** Elf – komedia USA 2003 **17.10** **★★★★** Player One – film sf USA/Indie 2018, reż. Steven Spielberg, wyk. Tye Sheridan **20.00** **★★★★** Star Trek – film sf USA/Niemcy 2009, reż. J.J. Abrams, wyk. Chris Pine **22.45** **★★★★** Równi goście – komedia sens. USA 2016, reż. Shane Black, wyk. Russell Crowe **1.15** **★★** Odnajdę cię – film krym. Polska 2018 **3.00** Żyjąc z potworem

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **7.00** Galileo **9.05** #JesteśmyDlaDzieci **9.30** Gwiazdy kabaretu – program rozrywkowy **9.50** Galileo – program popularnonaukowy **12.50** **★★** Gruby i chudszy II: Rodzina Klumpów – komedia USA 2000, reż. Peter Segal, wyk. Eddie Murphy, Janet Jackson **15.00** Policjantki i policjanci (1341-1345) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (968-971) – serial krym. Polska 2025 **0.00** Gwiazdy kabaretu **2.05** STOP Drogówka **3.15** Interwencja

TVP Kultura

9.05 Gala jubileuszowa 200-lecia. Teatr Wielki – Opera Narodowa **10.10** Informacje kulturalne **10.40** Grufolak – film anim. **11.25** Van Gogh. Prawdziwa historia **13.15** **★★★★** Miś – komedia Polska 1980 **15.20** Pawilon Tańca w Warszawie **15.55** Sophia Loren. Portret gwiazdy **17.00** Tamte lata, tamte dni **17.40** Wspomnienia z Francji **19.25** 20 x 20 Lat TVP Kultura **20.00** **★★★★** Ella i John – film przygod. Wł./Fr. 2017, reż. Paolo Virzi, wyk. Helen Mirren **22.00** Sting: Live At the Olympia Paris

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielnia niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Powstanie Wielkopolskie **17.00** Serial z życia Jezusa **17.30** Przekraczając bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem **22.15** Głos serca (118)

TVP Sport

7.40 Piłka ręczna: ME mężczyzn: półfinały **11.15** Sylwetki olimpijskie **12.00** Magazyn skrótów LM UEFA **13.50** Mundial 2026: Legendy miejskie **14.35** **(L)** Skoki narciarskie: Puchar FIS mężczyzn w Szczyrku **17.00** Studio **17.25** **(L)** Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: Widzew Łódź – Jagiellonia Białystok **20.10** **(L)** Lekkoatletyka: Mityng halowy Gorzów Jump Festival **22.30** Sportowy wieczór **23.05** **(L)** Hokej na lodzie: NHL: Washington Capitals – Carolina Hurricanes

TV Puls

5.00 Dyżur **6.00** Kobra – oddział specjalny (15-16, 1) – serial sens. Niemcy **9.00** Taki jest świat **9.35** Wojciech Czerwinski. Boso – Karaiby **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (431, 433, 435, 437, 439, 926-929, 931) – serial obyczaj. Polska **20.00** **★★★** Transporter 3 – film sens. Fr./USA/Ukr./W. Bryt. 2008 **22.05** **★★★** Ostatni ślad – thriller USA 2022 **0.05** **★★** Bartkowiak – film sens. Polska 2021 **2.05** Taki jest świat – magazyn **2.55** Dyżur **4.00** Menu na miarę

★★★★ koniecznie **★★★★** zdecydowanie tak **★★★** możesz **★★** nie musisz **★** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 1 Lutego

TVP 1

7.00 Msza święta w Krakowie Łą-giewnikach **8.00** Tydzień **8.45** Zmiennicy (7) **9.55** Ojciec Mateusz (435) **10.55** Komisarz Alex (274) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Pielgrzymi Nadziei **13.05** Serengeti – serial dok. W. Bryt. 2023 **14.10** Dom (5) – serial obyczaj. Polska 1980 **16.05** Dziedzictwo (821) – serial obyczaj. Turcja **17.00** Teleexpress **17.35** U Pana Boga w Królowym Moście (7) – serial kom. Polska **18.40** Jaka to melodia? **19.30** **19.30** **19.55** Pytanie dnia **20.25** U Pana Boga w Królowym Moście (8) – serial komedio-
wy Polska Bohaterska postawa miesz-
kańców Królowego Mostu skutecznie udaremnia zbrojną interwencję wojsk polskich. Po zażegnaniu kryzysu prowadzo-
ne śledztwo przynosi zaskaku-
jący finał. **21.25** Żona dla Polaka: Toronto – reality show **22.25** Romans na godziny **★★★★** – komedia romantyczna USA 2014 Reż. Victor Levin, wyk. Anton Yelchin, Bérénice Marlohe, Olivia Thirlby **0.10** **Lęk** – dramat obyczaj. Pol-
★★★★ ska/Niemcy/Szwajcaria 2023 **1.55** Prawdziwe męstwo **★★★★** – western USA 1969 **4.10** Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3305, 3306) – serial Polska 2025 **6.25** M jak miłość (1905) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **10.40** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **11.10** The Voice Senior – program rozrywkowy Polska 2026 **14.00** Familiada – teleturniej Polska 2025 **14.35** Koło fortuny – teletur-
niejPolska 2025 **15.10** Szansa na sukces. Opole 2025: Zbigniew Hóldys **16.15** Pamiętam Ciebie z tamtych lat – Wojciech Trzciński – koncert Polska 2025 **17.15** Hrabia Monte Christo (5) Edmond zakłada konto w banku Danglarsa, po czym rozpowszechniając fałszywą informację o powstaniu w Hisz-
panii, doprowadza bankiera do
znaczących strat finansowych. **18.15** Pan Mama (42) – serial kom. Polska **18.55** Legalna blondynka **★★★** – komedia USA 2001 Reż. Robert Luketic, wyk. Reese Witherspoon, Luke Wilson, Selma Blair **20.40** Podejrzani **★★★★** – thriller USA/Niemcy 1995 Reż. Bryan Singer, wyk. Ga-
briel Byrne, Kevin Spacey **22.30** Słowa od serca **22.40** Muzyka na dobry wieczór: Piotr Cugowski **23.45** Krucjata. Prawo serii (8) – serial krym. Polska **0.50** Coco Chanel – film biograf. **★★★** Francja/Belgia 2009 **2.50** Kafarnaum – dramat oby-
★★★★ czajowy 2018

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – pro-
gram reklamowy **6.00** Nowy dzień
– magazyn **8.00** Halo tu Polsat –
magazyn **10.50** Jak ukraść księ-
życ – film animowany USA/Francja
2010 **12.55** **★★★★** Zaginiony świat:
Park Jurajski – film sensacyjny USA
1997, reż. Steven Spielberg, wyk.
Jeff Goldblum, Julianne Moore, Pete
Postlethwaite **15.45** Więzień labiryntu: Lek na
★★★ śmierć – thriller USA 2018
Reż. Wes Ball, wyk. Dylan
O'Brien, Kaya Scodelario, Ki
Hong Lee Thomas i jego towarzysze
wyruszają z najniebezpiecz-
niejszą dotychczas misją. Chcąc
ocalić przyjaciół, ekipa
musi przedostać się do le-
gendarnego Ostatniego Mia-
sta, pełnego śmiertelności
pułapek. **18.50** Wydarzenia **19.35** Państwo w państwie
– program publicystyczny **19.55** Czarna Wdowa **★★★★** – film sf USA 2021 Reż. Cate Shortland, wyk.
Scarlett Johansson, Florence
Pugh, David Harbour **22.50** Pukając do drzwi – horror **★★★** USA/Japonia/Chiny 2023 Reż. M. Night Shyamalan,
wyk. Dave Bautista,
Jonathan Groff, Ben
Aldridge **1.00** Przyjaciele z kasą – kome-
dia USA 2006 Reż. Nicole Holofcener **2.55** Świat według Kiepskich
(525, 526)

TVN

5.10 Nauka jazdy **5.35** Uwaga! **5.50** Ukryta prawda **6.45** Kuchenne rewo-
lucje – reality show **7.45** Dzień Dobry
TVN **11.25** Magda gotuje Internet – talk
show Polska 2026 **12.00** Co za tydzień
– magazyn Polska **12.40** Będzie pię-
knie – serial dok. **13.50** **★★** Akademia
policyjna IV: Patrol obywatelski – ko-
media USA 1987, reż. Jim Drake, wyk.
Steve Guttenberg **15.40** Studio Pucharu Świata **16.00** **(L)** Skoki narciarskie: PS mężczyzn w Willingen: 2. konkurs indywidualny na skoczni HS 147 – 1. seria **17.05** Studio Pucharu Świata **17.15** **(L)** Skoki narciarskie: PS mężczyzn w Willingen: 2. konkurs indywidualny na skoczni HS 147 – 2. seria **18.00** Studio Pucharu Świata **18.25** Niezwykłe Stany Prokopa – serial dok. Polska 2024 **19.00** Fakty **19.50** Władca Pierścieni: **★★★★** Drużyna Pierścienia – film fantasy USA/Nowa
Zelandia 2001 Reż. Peter Jackson,
wyk. Elijah Wood, Ian McKel-
len, Liv Tyler Hobbit Frodo Baggins stawia
czoła Władcy Ciemności Sau-
ronowi, starając się nie dopu-
ścić, by magiczny pierścień
dostał się w jego ręce. Wraz z
przyjaciółmi wyrusza w pełną
niebezpieczeństw podróż. **23.35** Śmiertelna wyliczanka **★★★** – thriller USA 2002 Reż. Barbet Schroeder **2.05** Szpital św. Anny (20)

TVN 7

7.00 Batwheels **7.45** Anatomia piękna **8.50** Legendy sowiego królestwa: Strażnicy
Ga'Hoole – film anim. 2010 **10.50** Ukryta
prawda **13.50** Detektywi **15.50** Ekspres
polarny – film anim. 2004 **17.55** **★★★★** Pa-
jęczyna Charlotty – film fantasy USA/Niemcy
2006, reż. Gary Winick, wyk. Julia Roberts
20.00 **★★★** Tarzan: Legenda – film
przygod. USA/Austria/Kan./W. Bryt. 2016,
reż. David Yates, wyk. Alexander Skarsgård
22.25 **★★★★** Szukając sprawiedliwości –
film sens. USA 1991 **0.20** **★★★★** W starym,
dobrym stylu – komedia krym. USA 2017

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje – program
reklamowy **6.00** Łowcy skarbów. Kto da
więcej **7.00** Wielkie tajemnice historii **8.50**
Ewa gotuje **9.20** Galileo **11.30** **★★★★** I kto
to mówi? – komedia USA 1989 **13.30**
★★★★ Miłość do kwadratu – komedia Pol-
ska 2021 **15.40** **★★★★** Jak posłubić mi-
lionera? – komedia rom. Polska 2019, reż.
Filip Zylber, wyk. Małgorzata Socha, Michał
Malinowski **17.50** Uroczysko (205-208) –
serial krym. Polska **20.00** Sprawiedliwi.
Trójmiasto (85-88) **0.05** STOP Drogówka
1.05 Naziści na prochach. Hitler i bliznkrieg

TVP Kultura

9.00 Niepojęte **9.20** Misja: gościnność
10.00 Sophia Loren. Portret gwiazdy **11.00**
Pan wzywał, Mildredzie? (6) **12.05** Dobre
strony **12.30** Wspomnienia z Francji **14.10**
Kolekcja **14.55** **★★★★★** Dyktator – ko-
mediodr. USA 1940 **17.15** Studio Kultura
– niedziela z... **18.05** Złota Płyta dla Mieczys-
ława Fogga **18.40** Jest Warszawa **20.00**
★★★★ Cały ten zgiełk – musical USA
1979, reż. Bob Fosse **22.15** Kulturalni **23.05**
Teatr TV: Teatroteka: Dzień dobry, wszyscy
umrzemy – spektakl Polska 2016

TV Trwam

11.00 Głos serca (118) **11.45** Solidarność
– narodziny wolności **12.00** Anioł Pański
z Ojcem Świętym **12.15** Papież Polak do
rodaków **13.10** Ze Swojczan do wolności
14.00 Wizyta Stowarzyszenia Odra-Niemen
na Litwie **15.00** Wiesz to też Polska **16.10**
Koncert zwycięż **17.00** Natura et Homo **17.30**
Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone
19.30 Moja katolicka rodzina **20.00** Informa-
cje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski
22.00 Mocni Jego mocą **22.45** Jak wygrać
małżeństwo? **23.00** Jak my to widzimy...

TVP Sport

10.40 **(L)** Skoki narciarskie: Puchar FIS
mężczyzn w Szczyrku **12.55** **(L)** Jeź-
dziecstwo: Perlage CAVALIADA Tour – Łódź:
Konkurs Grand Prix **15.05** **(L)** Piłka ręcz-
na: ME mężczyzn: Mecze o 3. miejsce
w Herningu **17.15** Niezwykłe historie Bia-
ło-Czerwonych **17.50** **(L)** Piłka ręczna:
ME mężczyzn w Danii, Norwegii i Szwecji:
Finał w Herningu **19.40** **(L)** Futsal: ME
na Litwie i Łotwie oraz w Słowenii: 4.
ćwierćfinał w Lublanie **21.35** **(L)** Trans-
misja sportowa **22.50** Sportowy wieczór

TV Puls

5.00 Dyżur **6.00** Taki jest świat **6.40** Ko-
bra – oddział specjalny (2, 3) **8.40** Ranczo
(73-77) **13.50** **★★★★** Przypadkowy mąż
– komedia USA/Irl. 2008 **15.40** **★★★★**
Na pewno, być może – komedia rom. Fr./
Niemcy/W. Bryt./USA 2008 **18.00** **★★★**
Moje wielkie greckie wesele – kome-
dia rom. USA/Kan. 2002 **20.00** **★★** Na
podsluchu – film sens. USA 2022 **22.05**
★★★★ Cobra – film sens. USA/Izrael 1986
23.55 **★★★★** Sposób na świętego – ko-
media sens. USA/Kan./W. Bryt. 2020

★★★★ koniecznie **★★★★** zdecydowanie tak **★★★** możesz **★★** nie musisz **★** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 2 Lutego

TVP 1 7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Studio Raban 8.00 Serwis Info 8.25 Zaraz wracam (75) 9.05 Ranczo (74) 10.05 Komisarz Alex (87) – serial krym. Polska 2014 11.00 Ojciec Mateusz (62) 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes, Agropogoda 12.40 Rok w ogrodzie extra 12.50 Serengeti 14.00 Wichrowe wzgórze (350) – serial obyczaj. Turcja 2024 15.00 Serwis Info – magazyn 15.15 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka – teleturniej 16.05 Dziedzictwo (822) – serial obyczaj. Turcja 17.00 Teleexpress 17.30 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny 18.10 Klan (4646) – telenowela Polska 18.45 Akacyjowa 38 (799) – serial obyczaj. Hiszpania 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Teatr TV: Kruk z Tower – spektakl Polska 2026 Reż. Aldona Figura, wyk. Katarzyna Herman, Konrad Szymański 21.50 Postscriptum 22.25 Co się kryje pod katedrą Notre-Dame? – film dokumentalny Francja 2024 23.30 Balans bieli – magazyn 0.15 Prymas. Trzy lata z tysiąca *** – dramat społeczny Polska 2000 2.05 Wykrywacz kłamstw – magazyn 2.30 Kaznodzieja z karabinem *** – film biograf. USA 2011	TVP 2 5.30 M jak miłość (1684) 6.20 Rodzina (nie od) święta 6.50 Barwy szczęścia (3306) 7.30 Pytanie na śniadanie 11.35 Słowa od serca 11.45 Okrasa łamie przepisy 12.15 Nabożeństwo Kościoła ewangelicko-reformowanego w Warszawie 13.15 Panna młoda (11) 14.05 Va banque – teleturniej 2025 14.35 Na sygnale (832) – serial obyczaj. Polska 2025 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (319) – telenowela Hiszpania 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (12) – serial obyczaj. Turcja 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19.25 Barwy szczęścia (3306, 3307) – serial Polska 20.40 Kulisy „M jak miłość” 20.55 M jak miłość (1906) – serial Polska 21.55 Na sygnale (833, 834) – serial obyczaj. Polska 22.55 Davos. Wojna szpiegów (3) – serial krym. Niemcy/Szwajcaria Johanna i Ilse odkrywają, że celem misji H jest zaatakowanie Niemiec przez Ententę za pomocą śmiertelnych zapalników dla ciężkiej artylerii od strony terytorium Szwajcarii. 23.45 Piranie – film kryminalny *** Włochy 2019 Reż. Claudio Giovannesi, wyk. Francesco Di Napoli 1.50 Instykt (5) 2.40 Akacyjowa 38	Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy 6.00 Nowy dzień – magazyn 8.30 Malanowski i Partnerzy – serial fabularno-dokumentalny 9.30 Trudne sprawy – serial fabularno-dokumentalny 11.35 Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 14.40 Dlaczego ja? (1436) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn 16.30 Na ratunek 112 (916) – serial fabularno-dokumentalny 17.00 Gliniarze (1077) – serial fabularno-dokumentalny Polska 18.00 Pierwsza miłość (4145) – serial Polska 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Jurassic World: Upadłe królestwo – film przygodowy USA/Chiny 2018 Reż. J.A. Bayona, wyk. Chris Pratt, Bryce Dallas Howard, Rafe Spall 22.45 Snajper: Jednostka specjalna na G.R.I.T. – film sensacyjny USA 2023 Reż. Oliver Thompson, wyk. Chad Michael Collins, Ryan Robbins, Luna Fujimoto Międzynarodowa sekta terrorystyczna zagraża stabilności globalnej polityki i porówna agenta, znakomitego snajpera Brandona Becketta. 0.40 Czarna Wdowa **** – film sf USA 2021 3.30 Ewa gotuje 4.40 Disco gramy!	TVN 5.35 Uwaga! – magazyn reporterów 5.50 Ukryta prawda – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 6.45 Kuchenne rewolucje: „Okraglak”, Sosnowiec 7.45 Dzień Dobry TVN 11.25 Kuchenne rewolucje: Turek – Piwnica Smaku – reality show Polska 2025 13.35 Ukryta prawda (1613-1615) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 16.50 Detektywi (217, 218) 19.00 Fakty 19.40 Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich – magazyn 19.55 Uwaga! – magazyn 20.10 Doradca smaku 20.15 Na Wspólnej (4155) – serial Polska 20.55 Skok stulecia – film sensacyjnyjny USA 2018 Reż. Christian Gudegast, wyk. Gerard Butler, Pablo Schreiber, O'Shea Jackson Jr. Nick O'Brien (Gerard Butler) stoi na czele brutalnej grupy agentów, likwidującej najbardziej niebezpieczne gangi. Ekipa zmierzy się z Rayem Merrimenem – złodziejem wizjonerem, który organizuje wielki, wyrafinowany skok. 23.40 Dziewczyna w czerwonej pelerynie – horror USA/Kanada 2011 Reż. Catherine Hardwicke, wyk. Amanda Seyfried, Amanda Seyfried, Gary Oldman 1.40 Co za tydzień – magazyn 2.20 Szpital św. Anny (21) 3.20 Uwaga! – magazyn	TVN 7 8.45 Ukryta prawda 11.55 W-11 Wydział Śledczy 14.00 Detektywi 15.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska 16.00 Sąd rodzinny 17.00 Tajemnice miłości 18.00 Zagadki losu 19.00 Ukryta prawda 20.00 ★★ Torque. Jazda na krawędzi – film sens. USA 2004, reż. Joseph Kahn, wyk. Monet Mazur 21.50 ★★ W starym, dobrym stylu – komedia krym. USA 2017, reż. Zach Braff, wyk. Morgan Freeman 23.50 ★★ W nowym zwierciadle: Wakacje – komedia USA 2015 2.00 Żyjąc z potworem 3.00 SOS. Ekipy w akcji TVP Kultura 9.35 ★★ ★★ Pograbek – dr. Pol. 1992 11.05 Mistrz tańca 11.50 Van Gogh. Prawdziwa historia 12.45 Niczego się nie boję – film anim. 12.50 Luce i skala – film anim. 13.10 Tamte lata, tamte dni 13.50 ★★ ★★ Krótki dzień pracy – dr. Pol. 1981 15.15 ★★ ★★ Miś – kom. Pol. 1980 17.20 Przygody psa Cywila (7) 18.00 Tygodnik kulturalny 18.55 Liam Gallagher – 48 godzin w Rockfield 20.00 ★★ Jutro nie umiera nigdy – film sens. W. Bryt./USA 1997 22.10 ★★ ★★ Cały ten zgiełk – musical USA 1979	TV 4 6.00 Strażnik Teksasu (11, 12) 7.55 Bogaty dom – biedny dom 8.55 Policjanci i policjanci (288, 289) 10.55 Na ratunek 112 11.55 Trudne sprawy 14.55 Ktoś tu kłamie? 15.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej 18.00 Policjantki i policjanci (1350, 1351) 20.00 Uroczysko (177, 178) 21.00 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (972) – serial krym. Polska 22.00 Sprawiedliwi. Trójmiasto (89) – serial krym. Polska 23.05 ★★ Samolot z forsą – film sens. USA 2020 0.55 Love Island. Wyspa miłości 2.00 Hardkorowy lombard 2.35 Interwencja TV Trwam 11.30 Warto być ojcem 12.20 Weiss na Łotwie 13.30 Msza święta 14.30 Polskie ślady na Łotwie 15.15 Człowiek nie może być jak Bóg – rozmowa z J. Em. Ks. Kard. Gerhardem Müllerem 16.10 Sanktuarium polskie 16.30 Porady bonifratrów 17.00 Święto Ofiarowania Pańskiego 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Poznajemy Polskę 19.45 Modlitwa z udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia 22.00 Z wędką nad wodę w Polskę i świat 22.30 IV rozbiór Polski
TVP Sport 8.35 Hokej na lodzie: NHL: Washington Capitals – Carolina Hurricanes 9.35 Piłka ręczna: ME mężczyzn w Danii, Norwegii i Szwecji: Mecz o 3. miejsce; Finał 11.25 Koszykówka: NBA: Boston Celtics – Milwaukee Bucks 13.20 Futsal: ME na Litwie i Łotwie oraz w Słowenii: 3. ćwierćfinał 17.25 (L) Kolarstwo torowe: ME w Koni 20.45 Gol 22.05 Sportowy wieczór 22.45 Piłka ręczna: ME mężczyzn w Danii, Norwegii i Szwecji: Finał 0.40 MMA: Oktagon MMA: Gala 83 w Stuttgarcie	TV Puls 6.00 Nash Bridges (63, 64) 8.00 Kobra – oddział specjalny (3, 4) 10.00 Nie igraj z aniołem (5, 6) 11.55 Wspaniałe stulecie (27, 28) 13.50 Lombard. Życie pod zastaw (441, 442) – serial obyczaj. Polska 15.50 Ranczo (73, 74) – serial kom. Polska 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (931, 932) – serial obyczaj. Polska 20.00 ★★ Człowiek w mroku – film sens. USA 2024 22.10 ★★ Plan lekcji – dramat Polska 2022 0.05 ★★ Klub śmierci – film akcji USA 2011 2.00 Dzielnica strachu (385)				

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

TV stacje dostępne w nazimnej telewizji cyfrowej

WTOREK 3 Lutego

TVP 1 7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Kościół z bliska 8.00 Serwis Info 8.20 Zaraz wracam (76) 9.00 Ranczo (75) 10.00 Komisarz Alex (88) – serial krym. 11.00 Ojciec Mateusz (63) 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes, Agropogoda 12.40 Rok w ogrodzie extra 12.55 Świat świątaka 14.00 Wichrowe wzgórze (351) – serial obyczaj. 15.00 Serwis Info – magazyn 15.15 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka – teleturniej 16.05 Dziedzictwo (823) – serial obyczaj. Turcja 17.00 Teleexpress 17.30 Jaka to melodia? 18.10 Klan (4647) – telenowela Polska 18.45 Akacyjowa 38 (800) – serial obyczaj. Hiszpania 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Zaraz wracam (77) – serial obyczaj. Polska 21.10 Sicario *** – film sensacyjny USA/Meksyk/Hongkong 2015 Reż. Denis Villeneuve, wyk. Emily Blunt, Benicio del Toro, Josh Brolin 23.20 Czas patriotów – film sensacyjnyjny USA 1992 Reż. Phillip Noyce, wyk. Harrison Ford, Anne Archer 1.20 Wykrywacz kłamstw 1.45 Romans na godziny *** – komedia romant. USA 2014 3.30 Jesień w Nowym Jorku *** – komedia romantyczna USA/Kanada 2022	TVP 2 5.30 M jak miłość (1685) 6.20 Mam dobry los 6.50 Barwy szczęścia (3307) 7.30 Pytanie na śniadanie – magazyn 11.40 Słowa od serca 11.55 Rosół polski – magazyn 12.30 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (12) – serial obyczaj. Turcja 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (833) – serial obyczaj. Polska 2026 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (320) – telenowela Hiszpania 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (13) – serial obyczaj. Turcja 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19.25 Barwy szczęścia (3307, 3308) – serial Polska 20.40 Kulisy „M jak miłość” 20.55 M jak miłość (1907) – serial Polska 21.55 Na sygnale (835) – serial obyczaj. Polska 22.25 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn 23.25 Matecznik – dramat obyczaj. *** Polska 2022 Reż. Grzegorz Molda, wyk. Agnieszka Kryst, Michał Zięliński, Wioletta Kopańska 1.05 Podejrzeni – thriller USA/ *** Niemcy 1995 3.00 DNA – ukryta strona ogólnodostępnych testów – film dokumentalny Francja 2024 4.30 Na dobre i na złe – serial obyczaj. Polska 2026	Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy 6.00 Nowy dzień – magazyn 8.30 Malanowski i Partnerzy – serial fabularno-dokumentalny 9.30 Trudne sprawy – serial fabularno-dokumentalny 11.35 Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny 14.40 Dlaczego ja? (1437) – serial fabularno-dokumentalny Polska 15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn 16.30 Na ratunek 112 (917) 17.00 Gliniarze (1078) – serial fabularno-dokumentalny Polska 18.00 Pierwsza miłość (4146) – serial Polska 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 47 roninów *** – film fantasy USA/W. Bryt./Japonia/Węgry 2013 Reż. Carl Rinsch, wyk. Keanu Reeves, Hiroyuki Sanada, Rinko Kikuchi 22.20 Ultimatum Bourne'a *** – film sensacyjnyjny USA/Niemcy/Francja/Hiszpania 2007 Reż. Paul Greengrass, wyk. Matt Damon, Julia Stiles, David Strathairn W trzeciej odsłonie przygód Jasona Bourne'a, agent ponownie zostaje wywabiony z ukrycia i musi stawić czoło agentom CIA, którzy chcą go zabić. 1.00 Człowiek widmo – thriller *** USA/Niemcy 2000 3.25 Nasz nowy dom	TVN 5.35 Uwaga! – magazyn reporterów 5.50 Ukryta prawda – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 6.45 Kuchenne rewolucje: „Restauracja w Borach”, Żalno 7.45 Dzień Dobry TVN 11.25 Kuchenne rewolucje: Pizzeria „Solare”, Biała Podlaska 13.35 Ukryta prawda (1616-1618) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 16.50 Detektywi (219, 220) – serial fabularno-dokumentalny 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.10 Doradca smaku – magazyn kulinarny 20.15 Na Wspólnej (4156) – serial Polska 20.55 Mad Max: Na drodze gniewu – film sf Australia/USA 2015 Reż. George Miller, wyk. Tom Hardy, Charlize Theron, Nicholas Hoult Max Rockatansky zostaje wciągnięty do grupy uciekinierów z Cytadeli, które ściga mściwy tyran Wieczny Joe. Kobiety prowadzi piękna Furiosa. 6 statuetek Oscara. 23.25 Batman i Robin – film fantasyjny USA/W. Bryt. 1997 Reż. Joel Schumacher, wyk. George Clooney, Chris O'Donnell, Arnold Schwarzenegger 2.00 Kuba Wojewódzki – talk show 3.10 Nastolatki rządzą... kasą – real tv Polska 2023 4.10 Uwaga! – magazyn 4.25 Szpital św. Anny (22)	TVN 7 6.50 Szkoła 8.45 Ukryta prawda 11.55 W-11 Wydział Śledczy 14.00 Detektywi 15.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska 16.00 Sąd rodzinny 17.00 Tajemnice miłości 18.00 Zagadki losu 19.00 Ukryta prawda 20.00 *** Odważna – dramat USA/Australia 2007, reż. Neil Jordan, wyk. Jodie Foster, Terrence Howard 22.40 **** Star Trek – film sf USA/Niemcy 2009, reż. J.J. Abrams, wyk. Chris Pine, Zachary Quinto 1.15 **** Równi goście – komedia sens. USA 2016, reż. Shane Black, wyk. Russell Crowe 9.40 **** Krótki dzień pracy – dr. Pol. 1981 11.05 Liam Gallagher – 48 godzin w Rockfield 12.10 Mody Polskie 12.45 Wydarzenie aktualne 13.30 **** Księstwo – film biograf. Polska 2011 15.45 **** Siewierza – film Pol. 1985 17.20 Ogniem i mieczem (1) 18.20 20 x 20 Lat TVP Kultura 18.45 Niepojęte 19.05 Pod znakiem węża – wspomnienie o teatrze Kobra 20.00 Teatr TV: Kobra: Alicja prowadzi śledztwo – spektakl Polska 1970 21.40 *** W deszczowy dzień w Nowym Jorku – kom. rom. USA 2019	TV 4 6.00 Strażnik Teksasu (13, 14) 7.55 Bogaty dom – biedny dom 8.55 Policjantki i policjanci (290, 291) 10.55 Na ratunek 112 11.55 Trudne sprawy 14.55 Ktoś tu kłamie? 15.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show 18.00 Policjantki i policjanci (1351, 1352) – serial obyczaj. Polska 20.00 Uroczysko (179, 180) 21.00 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (973) 22.00 Sprawiedliwi. Trójmiasto (90) 23.00 *** Killerman – film sens. USA 2019, reż. Malik Bader, wyk. Liam Hemsworth 1.25 Love Island. Wyspa miłości 2.35 Interwencja 12.03 Informacje 12.20 Pragnienie Boga 13.00 Razem możemy wszystko 13.30 Msza święta 14.30 Będziesz miłował 15.30 Kuźnia redemptorystów 16.10 Jestem mamą 16.25 Przyroda w obiektywie 16.40 Zdrowie z Bożej apteki 17.00 Wierzę w Boga 17.30 Burza w okręgu krakowskim 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Ładny maluch to potrafi 19.45 Modlitwa z udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia 22.00 Solidarność – narodziny wolności
TVP Kultura 9.40 **** Krótki dzień pracy – dr. Pol. 1981 11.05 Liam Gallagher – 48 godzin w Rockfield 12.10 Mody Polskie 12.45 Wydarzenie aktualne 13.30 **** Księstwo – film biograf. Polska 2011 15.45 **** Siewierza – film Pol. 1985 17.20 Ogniem i mieczem (1) 18.20 20 x 20 Lat TVP Kultura 18.45 Niepojęte 19.05 Pod znakiem węża – wspomnienie o teatrze Kobra 20.00 Teatr TV: Kobra: Alicja prowadzi śledztwo – spektakl Polska 1970 21.40 *** W deszczowy dzień w Nowym Jorku – kom. rom. USA 2019	TV Trwam 12.03 Informacje 12.20 Pragnienie Boga 13.00 Razem możemy wszystko 13.30 Msza święta 14.30 Będziesz miłował 15.30 Kuźnia redemptorystów 16.10 Jestem mamą 16.25 Przyroda w obiektywie 16.40 Zdrowie z Bożej apteki 17.00 Wierzę w Boga 17.30 Burza w okręgu krakowskim 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Ładny maluch to potrafi 19.45 Modlitwa z udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia 22.00 Solidarność – narodziny wolności	TVP Sport 9.50 Skoki narciarskie: Puchar FIS mężczyzn w Szczyrk 10.45 Sylwetki olimpijskie 11.05 Ryszard Szurkowski – wyścig przez życie 12.15 Jeździectwo: Perlage CAVALIADA Tour – Łódź 14.00 Piłka nożna: Widzew Łódź – Jagiellonia Białystok 16.05 Gol 17.25 (L) Kolarstwo torowe: ME w Koni 20.45 Magazyn Betclic 1. Ligi 22.05 Sportowy wieczór 22.45 Piłka wodna: ME kobiet w Funchalu: Półfinał 0.15 Boks: A. Olascuaga – H. Kyoguchi 1.05 (L) Hokej na lodzie: NHL: Philadelphia Flyers – Washington Capitals	TV Puls 6.00 Nash Bridges (64, 65) 8.00 Kobra – oddział specjalny (4, 5) 10.00 Nie igraj z aniołem (7, 8) 11.55 Wspaniałe stulecie (28, 29) 13.50 Lombard. Życie pod zastaw (443, 444) 15.50 Ranczo (74, 75) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (932, 933) – serial obyczaj. Polska 20.00 *** Śmiertelna eskorta – film sens. USA 2024 21.55 *** Za ciosem – film akcji USA/Hongk./Aruba 1998 23.30 *** Vice: Korporacja zbrodni – film sens. USA 2015 1.30 Dzielnica strachu (386)		

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

TV stacje dostępne w nazimnej telewizji cyfrowej



» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM budynek jednopiętrowy z dużą wiatą garażową, działka 0,212 ha, 100 m wzdłuż drogi. Bedlno Radzyńskie dawne PSK Tel. 502 262 704

SPRZEDAM dom w zabudowie szeregowej z garażem, Malarskiego 26 Puławy, 156 m², strych o pow. 60 m², 2,5 a działki. Cena 1,3 mln zł. Tel. 726 668 238

DOM z wyposażeniem Działka ponad 6 arów Sól Tel. 665 111 493

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM MIESZKANIE W ABRAMOWIE O POW. 60 M, 3 POKOJE, KUCHNIA, ŁAZIENKA. PO REMONCIE, OCIEPLONE, BEZCZYNSZOWE. CENA DO UZGODNIENIA Tel. 664 963 748

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM DZIAŁKĘ ROLNO-LEŚNĄ Z PRZEZNACZENIEM O REKREACJĘ O POW. 0,8HA POŁ. W MIEJSCOWOŚCI BIELSKO GM. KARCZMISKA. DZIAŁKA POŁOŻONA W SPOKOJNEJ OKOLICY, DOBRY DOJAZD DO POSESJI. Tel. 693 580 077

SPRZEDAM DZIAŁKĘ ROLNO-LEŚNĄ Z PRZEZNACZENIEM O REKREACJĘ O POW. 0,8HA POŁ. W MIEJSCOWOŚCI BIELSKO GM. KARCZMISKA. DZIAŁKA POŁOŻONA W SPOKOJNEJ OKOLICY, DOBRY DOJAZD DO POSESJI. Tel. 693 580 077

SPRZEDAM dwie działki (17 i 20 arów), odrolnione, z zagospodarowaniem. Białka k. Radzyna. Tel. 789 065 997

SPRZEDAM dwie działki budowlane uzbrojone o nr 1385 i 1386 po 20 ary cena za 1 ar 5000 zł w Brzostówcu Tel. 889 390 566

SPRZEDAM 4 działki w Wólce Rokickiej Tel. 603 348 636

SPRZEDAM pole orne 5 hektarów, w jednym kawałku przy drodze. Podlódówek Tel. 57 561 73 66

SPRZEDAM działkę rolno-budowlaną o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o pow. 7,5 ha i sprzęt gospodarczy. Dom i budynki murowane. Spokojna okolica. Okolice Nowodworu koło Ryk. Cena do uzgodnienia Tel. 692 515 086

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

MIESZKANIE do wynajęcia na Osiedlu Chęcińskiego. 45 metrów znajdujące się na 2 piętrze. Proszę o kontakt telefoniczny. Tel. 602 740 924



» MOTORYZACJA

» FIAT

FIAT PANDA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» FORD

SPRZEDAM FORD SIERA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» MERCEDES

SPRZEDAM Mercedesa Benz W201 190D, 1987r Tel. 692 196 237

» OPEL

SPRZEDAM OPEL ZAFIRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» PEUGEOT

AUTO PEUGEOT 205; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» VOLKSWAGEN



SPRZEDAM volkswagen golf IV 1,6 BENZYNA 1999R srebrny, hak Tel. 724 169 400

» CZĘŚCI

SPRZEDAM silnik elektryczny 7,5 kw 700 zł Tel. 665 694 483

SPRZEDAM opony zimowe Nokian 225x60x17. Tel. 789 244 885

» INNE

SPRZEDAM AUTO TRABANT; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

AUTO ŻUK; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

AUTO TRABANT; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SZUKAM MOTOCYKLI WSK, MZ, JAWA, JUNA-K, KOMAR, MOTORYNKA QUADY I INNE MODELE Z DAWNYCH LAT CZĘŚCI STARE, NOWE: SILNIKI, KOŁA, BŁOTNIKI, SIEDZENIA, ZAOFERUJĘ NAJLEPSZĄ CENĘ NIE JESTEM HANDLARZEM Tel. 780 078 232

SPRZEDAM prostownik z rozruchem 12/24V i prostownik zwykły 12V Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 661 482 474

» KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 15000 zł, stare motocykle. Tel. 57 707 99 99

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwonić Tel. 511 925 566



» ROLNICZE

» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZyny, CASE, DEUTZ-FAHR, RE-NAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ sprzęt rolniczy ciągnik, kombajn, prąda, ładowarka, przyczepa, motocykle i inne maszyny całe. uszkodzone ursus, zetor, t-25mtz, manitou, class, mf, deutz, motocykle wsk, wfm, shl, junak, mz Tel. 695 044 722

SPRZEDAM siewnik poznaniak z 1989 rok prod 2,70 m szer na docisku, śrutownik bijakowy, opryskiwacz 400 l biardzki 2016 r, wialnia fabryczna, obsypnik do ziemniaków 3ka, pługi 3ki Tel. 517 642 344

PILARKA spalinowa Stihl ms 231 pierwszy właściciel cena do uzgodnienia Tel. 607 776 022

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąc Tur, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM nowy pielacz-obsypnik ciągnikowy trójka. Cyców. Cena 999 zł Tel. 507 690 115

PRZEWRAČARKA karuzelowa 6 - talerzowa Deutz - Fahr, stan bardzo dobry, możliwość transportu, cena 4700 zł, Tel. 513 933 271 Tel. 508 631 372

KULTYWATOR z wałkiem, rozsiewacz nawozu, opryskiwacz, siewnik Tel. 505 071 250

AGREGAT siewny i uprawowy, poznaniak 6, pługi, talerzówka, owijkarka Tel. 661 899 344

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

SPRZEDAM lawetę do przewozu słomy i siana w belach lub kostkach. Przetrzaskarka zgrabarkę na paski. Wielkołas 12 Tel. 697 439 271

SPRZEDAM C-360; PRZYCZEPĄ ZBIERAJĄCĄ; KOPACZKĄ; PŁUGI 2 I 3; TALERZÓWKA -18; KOSIARKA ROTACYJNA; OBSYPNIK DO ZIEMNIAKÓW; TUR C-330, T-25; SZPIKULEC DO ROLEK; OWIES Tel. 508 096 193

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM Rozrzutnik, brony 5, krajegę, wóz, przetrzaskacz, śrutownik z silnikiem, Juliopol 1, tel. 663618100 Tel. 799 095 440

SPRZEDAM Rozrzutnik, brony 5, krajegę, wóz, przetrzaskacz, śrutownik z silnikiem, Juliopol 1, tel. 663618100 Tel. 799 095 440

SPRZEDAM paleciak oraz sadzarkę do tytoniu dwurzędową Tel. 722057655

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków Tel. 508 028 553

SPRZEDAM przyczepę rolniczą d-47b+ stelarz i plandeka z nadstawkami cena do negocjacji Gęs Tel. 505 358 613

ZETOR Proksima 2014 o mocy 90 KM z oryginalnym turem, bez DPF adblue, mechaniczny, skrzynia 40, przebieg 2260 motogodz, drzewo opałowe rąbane suche, deski suche 5 ćwierciówki sosnowe Tel. 669 031 013

KUPIĘ maszyny rolnicze Tel. 516 249 403

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijkarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360, C330, talerzówka 18. Tur do C330. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM siewnik Amazone D9 talerzowy 2012 r, gniotownik Sipma nowy Tel. 500 486 025

SILNIK 11 KW na wózku. Heblarka Jaroma 97rok. Frezarka do drzewa. Pługi dwójki grudziąckie. Tel. 502 187 499

SKRZYNIA ładunkowa fiat Dukato wywrot 2.00/2.60 mb c.3200 zł, wóz konny platforma 1.5-4.0 -0.4 mb c.1500zł brony 3ki fabrycznie Tel. 669 221 866

SPRZEDAM obciążniki nowego typu do ursus c360 na tylne koła kompletne cena 1450. Biłgoraj. Tel. 505 848 509

SPRZEDAM WLADIMIEREC T-25 z kabiną, 1981 rok, cały w oryginale, opony jak nowe, stan bardzo dobry, sadzarkę do ziemniaków, rozsiewacz nawozów. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM prasę do wytłaczania oleju w dużych ilościach, produkcji niemieckiej. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 661 482 474

ZAKUPIE talerzówkę, glebogryzarkę, sadzarkę, rozsiewacz motyl, siewnik zbożowy Tel. 506 646 298

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM widły do wygarnywania gałęzi w sadzie. Cena 1000. Kowala Druga Tel. 693 042 808

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM siano Tel. 888 231 405

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM owies i jęczmień Tel. 501 968 854

SPRZEDAM mąkę pszeną bezglutenową i wysoko białkową, obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia. Samokłęski Tel. 506 196 863

SPRZEDAM ziemniaki jadalne żółte i białe. Możliwość dowozu. Cena 15 za worek 15kg. Stanin Tel. 515 197 854

SPRZEDAM siano w kostkach Tel. 515 301 526

SPRZEDAM słomę i siano w belach, suche pod dachem. Słomę około 30 szt, siano ok 40 szt. Cena do uzgodnienia Tel. 669 459 755

SPRZEDAM drzewo opałowe, olszowe. Porąbane, suche. 24m. 5500zł. Tel. 781 736 224

SPRZEDAM siano prasowane, owies, pszenżyto. Starościan. Tel. 727 510 935

ZIEMNIAKI odpadowe 0,50zł/kg. Marchew odpadowa 1,0zł/kg. Nasutów. Tel. 519 562 397

MARCHEW jadalna 1,50zł/kg. Marchew jadalna gruba 1,20zł/kg. Nasutów. Tel. 519 562 397

SPRZEDAM siano w belach 120 x 120 Tel. 609 633 531

» INNE

SPRZEDAM CIELAKI; BYKI I JAŁÓWKI; SPRZEDAM SIANO I SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH; PRASA KOSTKA POLSKA Z244 LUB NA CZĘŚCI; WC NA BUDOWE DREWNIANE UŻYWANE TANIO Tel. 502 243 030

SPRZEDAM suche drzewo rąbane (dębina, grabina, brzezina) Tel. 517 961 403

SPRZEDAM drewno opałowe metry Tel. 509 985 816

DREWNO opałowe Międzyrzec Podlaski Tel. 888 451 240

» KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkarkę do bel Tel. 503 643 162

R E K L A M A

TOMEX

Gwarancja ilości i jakości

OLEJ NAPĘDOWY

OLEJ GRZEWCZY

z dostawą 83 353 50 46

Komarówka Podlaska
Ul. Wojska Polskiego 24

www.tomexpaliwa.pl

tel. 600 956 482 668 676 582

REG

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsięwacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN, ŁADOWARKĘ, TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

ZAKUPIĘ każdą ilość gałązek brzożowych (różg). Tel. 609 710 412

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ maszyny rolnicze, przemysłowe, ciągnik, kombajn, oparka, ładowarka, prasa, przyczepa i inne, tur, ursus, case, mo nitou, claass, mf, deutz, johdeere, merlo, t-25, wład ymirec Tel. 727 486 609

KUPIĘ stary żeliwny młyn do zboża. Tel. 502 577 697



SPRZEDAM króliki, kaczki, gołębie, cena do uzgodnienia, ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM duże prosięta i tuczniki. Okolice Kocka. Tel. 880 997 018

KLACZ 15 lat typ szlachetny siwa z paszportem chodzi w zaprzęgu, pod siodłem; siwa klacz wiek 1,5 roku; 2 kuce chodzą w siodle, kobyła ze źrebięciem, wóz do ciągnika, wóz żelazny Tel. 501 697 912

SPRZEDAM gołębie widyń, krymki, i żółte pawiki Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM prosięta duże zaszczepione, zdrowe. Cena do uzgodnienia, tel. 513 933 271 Tel. 508 631 372

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski ora gołębie różne, papugi faliste i przepiórki cena do uzgodnienia, Gródek Szlachecki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski samce + samice waga 7-8kg cena do uzgodnienia Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski dorosłe, gołębie różne, papugi faliste oraz przepiórki Gródek szlachecki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM tuczniki ekologiczne Tel. 73 030 26 66

SPRZEDAM krowę na ocieleniu Tel. 83 356 90 42

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM pszczoły warszawski zwykłe i poszerzane a także pszczoły w kłodach. Cena od 400 zł. Kowala Druga Tel. 693 042 808



» DAM PRACĘ

PIEKARNIA Szczygiełek w Lubartowie zatrudni osoby na stanowisko piekarz. Oferujemy dobrze płatną pracę na umowę o pracę + benefits Tel. 513 043 013

» KOMUNIKATY

POSZUKUJE NAOCZNEGO ŚWIADKA WYPADKU KTÓRY JECHAŁ OD STRONY OSTROWA LUB W KIERUNKU GŁĘBOKIEGO DN 23.07.2025 O GODZ 14 W KTÓRYM BRAŁ UDZIAŁ CIĄGNIK ROLNICZY PRZYCZEPĄ PROSZĘ O KONTAKT Tel. 514 389 298



» BUDOWA, REMONT

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE. Tel. 502-053-214

USŁUGI remontowo budowlane, wykończenie wnętrz, pokrycia dachowe, elewacje, domki drewniane, karton gips płytki całe woj. lubelskie Tel. 510 278 095

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

UKŁADANIE płytek - małe i duże formaty, gładź, malowanie, przeróbki hydrauliczne i elektryczne itp. Tel. 609 710 265

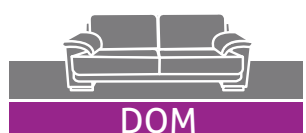
» INNE

AUTO ŻUK SKRZYNIOWY; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SERWIS

NAPRAWA Ciągników, Instalacji Elek. Skrzynie Biegów, Wszystkie marki + Radzieckie bez komputera + Skutery. Spawanie i Lakierowanie z dojazdem do 100 km. Okolice Parczewa Tel. 792 943 318

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271



» MEBLE

SPRZEDAM regał pokojowy z szafą dwudrzwiową o wymiarach 4mx2,1m, wyprodukowany w fabryce mebli w Swarzędzu. Cena 500 zł. Tel. 507 114 046

ODDAM za darmo biurko pod komputer stacjonarny. W bardzo dobrym stanie, kolor olcha miodowa. Lubartów. Tel. 783 802 677

» AGD



SPRZEDAM piekarnik elektryczny Mini piekarni z termoobiegiem, do pieczenia 25L 1600 wolt Biłgoraj Stan Bardzo dobry Cena 130 zł Tel. 603 330 506

» URZĄDZENIA

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeży meblowych EKONO Jaroma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektroplasmę, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

» INNE

SPRZEDAM akordeon 80 bas, gitarę basową, spawarkę 1 faz, krajegę, cena do uzgodnienia, ok Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM 3 słupy elektryczne 10 metrowe każdy. Cena 999 zł. w całości do negocjacji. Cyków Tel. 507 690 115

SPRZEDAM drzewo grubsze i drobniejsze plus darmowe palety, cena 200 zł. Okolice Puław Tel. 607 369 005



KAWALER 45l, wierzący, praktykujący pozna Panią. Tel. 692 544 113

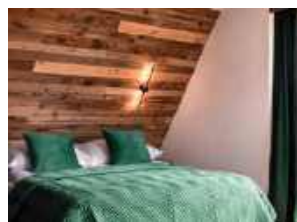


SPRZEDAM łuparkę do drzewa na podnośnik Tel. 881 575 569

SPRZEDAM łyżkę do koparki. Cena 700 zł. Radzyń Podl. Tel. 607 917 107

SPRZEDAM sprężarkę 8A 25l nową. Cena 400 zł. Radzyń Tel. 607 917 107

DRZEWO/ Drewno opałowe METRY z dostawą do domy. Grab, Dąb, Brzoza, Olcha Sosna Parczew tel. 502320 264 Tel. 502 320 264



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

EKOGROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, SILVER, EKOOGIEŃ, SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, HOT PREMIUM, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM drewno suche opałowe rąbane sosnę okolice Wojcieszkowa Tel. 508 321 652

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 3zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, krajzgi, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Balty. ...

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

R E K L A M A

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweułanduzy.pl

REG

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy
ekologiczny
zamiennik węgla
od **990** zł/t

Brykiet drzewny RUF
od **999** zł/t

Pellet od **1350** zł/t

» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «

504 458 111

www.zradzynia.pl

W ofercie folia
stretch i bale
do budowy
domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13



Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15

www.mediasystem-tdi.pl

ul. Poczтовая 4 Radzyń Podlaski

WYWÓZ ZŁOMU

sprzętu AGD, RTV, gruzu,
mebli, ubrań, sprzątanie
piwnic, strychów, garaży,
domów po lokatorach
i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW

podcinanie, karczowanie,
koszenie i sprzątanie
działek, wywóz lub
zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE

(stare domy, stodoły,
komórki, szklarnie itp.)

MYCIE

malowanie elewacji,
dachów itp.

ODŚNIEŻANIE

dachów, placów,
wywóz śniegu

CAŁE

WOJEWÓDZTWO

od 8 do 21

514-299-106

**DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW**

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74



☎ **608 046 239, 504 320 592**

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **POMPY CIEPŁA**
✓ **DESZCZOWNIE** ✓ **ODWODNIENIA**



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Noc, której się nie zapomina – zorza polarna nad Paskudami w obiektywie Radzyniaka i Łukowiaka



Kolory zorzy polarnej nad Paskudami. Fot. Tomasz Wierzchowski



Zobaczyłem intensywną purpurę i zieleń na niebie - mówi fotograf Daniel Ostrowski

Mimo siarczystego mrozu i zaledwie trzech godzin snu, wyszliśmy z domu, żeby spojrzeć w niebo. Było warto – mówi Tomasz Wierzchowski i opowiada o swoim „polowaniu” na najpiękniejsze zdjęcia zorzy polarnej.

Poniedziałkowa noc z 19 na 20 stycznia na długo pozostanie w pamięci mieszkańców wsi Paskudy i okolic. Wszystko za sprawą niezwykłego zjawiska, które rzadko można zobaczyć na naszych szerokościach geograficznych - zorzy polarnej.

Było minus 15 stopni

Mimo siarczystego mrozu sięgającego -15°C i zaledwie trzech godzin snu Tomasz Wierzchowski ze swoim synem Fabianem, mieszkańcy Paskud, postanowili wspólnie z przyjacielem rodziny Danielem Ostrowskim z Łukowa wybrać się na okoliczne pola, aby spoglądać w niebo i zrobić niezwykłe zdjęcia, które prezentujemy na naszych łamach. Panowie podkreślają, że było warto, bo widoki, jakie na nich czekały, to prawdziwa gratka dla fotografów.

- Niebo nad wsią rozbłysło intensywnymi kolorami. Dominowała głęboka czerwień, która płynnie przechodziła w zieleń



Syn pana Tomasza dzielnie trwał z tatą na fotograficznej wyprawie po zdjęcia zorzy. Fot. Tomasz Wierzchowski



Różne kolory zorzy w zimową noc. Fot. Tomasz Wierzchowski

i żółć, tworząc świetlistą kurtynę nad horyzontem. Zorza była widoczna gołym okiem, a jej intensywność momentami przypominała obrazy znane z dalekiej północy Europy – opowiada pan Tomasz.

- Na tle rozświetlonego nieba pojawiły się sylwetki trzech osób, które połączyła wspólna obserwacja zjawiska, gesty radości i symboliczna „piątka” wykonana pod czerwono-zielonym łukiem światła. To były chwile, w których mroź



Noc rozbłysła niezwykłymi kolorami. Fot. Daniel Ostrowski

Poniedziałkowy wieczór, 19 stycznia, zapisał się w pamięci wielu obserwatorów jako moment magiczny. Dla wielu osób była to pierwsza w życiu okazja, by zobaczyć to zjawisko gołym okiem, bez konieczności wyjazdu na daleką północ. We wtorek, 20 stycznia, zorza powróciła, choć w nieco mniejszej skali, wciąż jednak ciesząc oczy tych, którzy zdecydowali się na nocne czuwanie pod bezchmurnym niebem.

Skąd to zjawisko nad naszym regionem?

Przyczyną tak spektakularnego widowiska była potężna burza geomagnetyczna o rzadko spotykanej sile, sklasyfikowana przez ekspertów jako kategoria G4 w pięciostopniowej skali. Wszystko zaczęło się od silnego rozbłysku na Słońcu, który wyrzucił w stronę Ziemi ogromną chmurę naładowanych cząstek, zwaną koronalnym wyrzutem masy (CME). Gdy cząstki te dotarły do ziemskiej atmosfery i zderzyły się z gazami w jej górnych warstwach, wywołały reakcję świetlną, którą podziwialiśmy jako kolorowe wstęgi na niebie.

Obecnie Słońce znajduje się w pobliżu szczytu swojego 11-letniego cyklu aktywności, co oznacza, że takie zjawiska mogą zdarzać się częściej niż w ubiegłych latach. Intensywność obecnej burzy była jednak wyjątkowa – wskaźnik Kp, określający zaburzenia pola magnetycznego Ziemi, osiągnął poziom 8 na 9 możliwych. To właśnie tak duża moc zjawiska pozwoliła przesunąć obszar widoczności zorzy daleko na południe, czyniąc ją doskonale widoczną nawet w środkowej i wschodniej Polsce.

przestał mieć znaczenie - relacjonuje niezwykle przeżycie fotograf.

„Taka jak w Islandii”

Jego kolega Daniel Ostrowski opowiada, że jeszcze rok

temu, po licznych „polowaniach” na zorzę i wykonaniu wielu interesujących zdjęć tego zjawiska, uważał, iż zorza widoczna w Polsce – choć piękna – nie dorównuje rozmachem tej znanej ze Skan-

dynawii.

- Była to często zorza fotograficzna, czyli widzialna tylko przy długim naświetlaniu lub bardzo słabo widoczna. Nie umniejszało to jednak radości z uchwycenia tego ulotnego, tańczącego spektaklu światła. Była to magia chwili, która szczególnie cieszy po wielu wcześniejszych niepowodzeniach - mówi.

- Wszystko zmieniło się po nocy z 19 stycznia, gdy na własne oczy zobaczyłem intensywną purpurę i zieleń na niebie. To, co zobaczyliśmy, przerosło moje najśmielsze oczekiwania. Była to zorza dokładnie taka, o jakiej opowiadał mi mój siostrzeniec Dawid, który w Islandii obserwował to zjawisko wielokrotnie. Nasze zdjęcia zorzy wybiły się bardzo w internecie, a komentarze były m.in. takie: „Dostłownie była taka, jaką widziałam w Islandii”. Od lat marzyłem, żeby zobaczyć zorzę polarną na żywo, gołym okiem. W końcu się udało - podsumowuje pan Daniel.

Dziękujemy!

Obu fotografom dziękujemy za nadesłane do nas zdjęcia zorzy polarnej, a także dziesiątki innych zdjęć, jakimi dzielą się z nami i z naszymi Czytelnikami w ciągu roku. Gratulujemy talentu i życzymy wielu wspaniałych ujęć!

mo

